



s. 5

• Notatki na marginesie •

## Trudne życie zabójcy

s. 6

**Jacek Fedorowicz**  
O uśmiech Kaczyńskiego s. 7

# Kocham cię życie...

Fot. Marek Woźniak

Zielonogórska  
Głogowska  
Gorzowska  
Lubińska



# Magazyn



Nr 124/180

28-30 czerwca

1000 zł

## Miało być uroczyste

■ Grażyna Cudak

Tydzień wcześniej zamówiła tort. Z wiśniami, bez względu na cenę. W lodówce mroziło się już 10 butelek szampana. Bo kiedyś obiecywali sobie, że w tą rocznicę „wykąpią” się w bąbelkach. Z komody wyjęła i wyczyściła do blasku srebrne sztucce, przed laty podarowane przez prababcie. Szarpnęła się i kupiła do nich ręcznie wyszywaną serwetę. Dzieci na trzy dni wywozła do ciotki nad morze. To miały być ich dni.

— To był mój ostatni zryw, aby przypomnieć mi, że kocham, że jesteśmy nie tylko dla siebie, ale i dzieci, że...

Piekła nadziewanego kurczaka, krojła warzywa do sałatki i obmyślała rozmowę. Nie inaczej, tylko przy świecach, w pachnącym od proszków mieszkaniu, przy muzyce Mozarta. Nie chciała zastanawiać się, dlaczego Roman w tym misterium z okazji 10 rocznicy ślubu nie uczestniczy. Nie chciała wiedzieć niczego, co zniszczyłoby jej spokój z takim trudem odzyskany. Ale przecież przeżywała.

— Nie — energicznie przeczy i kasztanowe włosy rozsypują się wokół twarzy. — Wiedziałam. Cholera, dlaczego właśnie mi musiał się przydarzyć tak banalny melodramat?

Miało być uroczyste.

On się tego przeraził. Ze podda się atmosferze, że w jej oczach wyczyta błaganie, prośbę o jałmużnę i nie oprze się temu. Że znów poczucie do siebie wstręt, że i tym razem nie uwolni się. Zebrał więc siły.

— To nie było łatwe — mówi. — Nie umiem uwolnić się od żądzy z nich. Czy można kochać dwie kobiety naraz? Oczywiście, że tak.

Przedłużał piątek w pracy. Potem długo stał przed kwaciarnią. Śmieszne, ale dla jednej i drugiej mógł kupić te same kwiaty. Herbaciane róże. Uśmiechnął się do siebie: co znaczy przyjaźń. Lubią te same kwiaty,

perfumy, mydła. O ironio — kochają tego samego mężczyznę. Sprzedawczyni uśmiechnęła się zachęcająco i to go spłoszyło.

Ewa powtarzała sobie w kółko, że nie może od niego niczego żądać, nie nie narzucać. Ale powoli umocnić w decyzji, aby pozostał w domu. Ale już nie panowała nad sobą. Łzy kapaly na wędliny, spływały po masle, kropiły sałatę.

— „Oczy będą czerwone” — pomyślała gwałtownie, zerwała się do przypudrowania i stanęła w progu kuchni. Roman otworzył już drzwi.

— Zobaczyłam, że jest bez róż i nic więcej mógł nie mówić — przypomina. Rano grzebiąc w pawlaczu natknęła się na starannie zapakowaną walizkę i torbę. Mimowolnie przygryza wargi. „Kiedy zdołał się spakować?” — pomyślała wściekła. W nocy, gdy już zasnęła? „Tchórz” — wyszeptwała. Zmęczona już dniem, który dopiero się rozpoczął w pierwszej chwili chciała uciec. Gdziekolwiek bądź.

— A dzieci? — sama siebie zapytała.

— Nawet nie wiesz, jak trudno rozpocząć rozmowę i jednocześnie ją skończyć bez rozdrapywania przeszłości, bez przypomnienia co kiedyś zostało obiecanie, bez tłumaczenia się, dlaczego — mówi Roman.

Nieoczekiwanie dla siebie natknął się na Ewę od razu po wejściu.

— Zabrakło mi kilku sekund na ochłonięcie. Zobaczył czerwone oczy i drżące ręce.

I wiedział, że nie może poddać się pierwszemu odruchowi przytulenia żony. Bo potem... Potem nie miałby już szans.

— Odchodzę — powiedział jakby za głosem, za nerwowo, ze śmiesznym drżaniem głosu.

— Jeszcze nawet nie wszedłeś — próbowała zażartować. Ale to już była przegrana. Cokolwiek by zrobiła powiedziała. Odważył się wszak powiedzieć na głos.

— Ona czeka? — zapytała, bo cisza zaczęła ją dusić. — Co mam powiedzieć dzieciom?

— Jutro do nich pojedę — odrzekł i to był cios, którego nie przewidziano. Lubiły Magdę — jej przyjaciółkę. Uciesza się, że ciocia przyjechała. Przeraziła się, że i dzieci ją pozostawia.

— Już nie mogę tak dłużej — dodał, gdy walizka stała przy boku, a zapach kurczaka rozchodził się po całym mieszkaniu. — Nie mogę Ewo. Nie mogę też teraz rozmawiać. Może później...

Miało być uroczyste. Magda dobrze znała Ewę.

— Wiedziałam, że jeżeli siądą naprzeciw siebie przy stole, ona zrobi się zwyczajnie piękna i ja przestanę się liczyć — mówi. — Dlatego, choć Roman tego nie znośi powie-

ciąg dalszy na str. 2

Teresa i Iwona nie bez kłopotów ublażały rodziców, by je 16-letnie dziewczyny — puścili pod namiot nad morze. Gdy już znalazły się nad brzegiem Bałtyku postanowiły użyć sobie do woli. Również z chłopcami z zagranicy. Miały już co prawda pewne doświadczenie w tak zwanych damsko-męskich sprawach, lecz postanowiły je wzbogacić...

## Wakacje, alkohol, seks...

Bez trudu dały się więc poderwać jasnowłosym chłopcom ze Szwecji. Nie bardzo potrafiły się z nimi dogadać, gdyż nie знаły ani szwedzkiego ani angielskiego. Oni zaś — polskiego ani niemieckiego, którego uczyły się w jednym z techników Gorzowa. Nie odmówiły jednak, gdy Sven i Jan zaprosili je po dyskotekę do swoich domków kam-pingowych.

Wpierw był szampan, potem jakieś wino i na koniec piwo. Tyle tylko pamiętają. Rano obudziły się nagie w łóżkach równie nagich szwedzkich kolegów. Chodzili później ze sobą spędzając wspólnie większość czasu. Szwedzi byli „nadziani” i zaspokajali wszelkie zachcianki dwóch młodych gorzowianek.

Po tygodniu było czule pożegnanie, wymiana adresów, obietnica pisywania do siebie, a także wzajemnego odwiedzania się co najmniej raz na trzy miesiące.

Dziewczęta wróciły do Gorzowa, zaczęły rok szkolny. Przy pomocy koleżanek znajdujących jako tako angielski napisały czule listy do Svena i Jana. Lecz ci nie odpisywali. Wpadły w wielką rozpacz, gdy po dwóch miesiącach okazało

ciąg dalszy na str. 2



Trzydzieści lat po wynalezieniu pigułki antykoncepcyjnej dla kobiet nadszedł czas na mężczyzn. Testosteron — hormon podawany domięśniowo może odegrać historyczną rolę w miłości.

## Czas na „pigułkę” dla mężczyzn

„Kochanie nie zapomnisz o pigułce?” — to pytanie Patrizia Molinier zadała każdego czwartku swojemu partnerowi tuż przed jego wyjazdem do biura. Tego dnia 36-letni Guy Estager, dyrektor wydawnictwa musi zapewnić Patrizię, że nie zapomni.

Następnie w Centrum Medycyny Bagnoux, na południe od Paryża ów ojciec dwojga dzieci oczekuje na pielęgniarkę, która wstrzyknie mu w pośladek 250 miligramów hormonu męskiego — testosteronu. „Metoda jest pewna. Nie odczuwam żadnych skutków ubocznych” — mówi Estager. Już od dziesięciu miesięcy bierze udział w wielkiej próbie, która ma zrewolucjonizować „świat antykoncepcji”.

Patrizia (30 lat) jest szczęśliwa. Ona sama nie mogła brać pigułki, spirala działała fatalnie na jej comiesięczne dolegliwości. Stosowanie przez jej partnera prezerwatywy przeszkadzało w gruncie rzeczy obojgu, to nie był spontaniczny seks.

O „pigulce” Guy Estager usłyszał od kolegi z pracy, który powiedział mu, że Instytut Biologii na Uniwersytecie Paryskim oferuje mężczyznom nowe środki antykoncepcyjne do przetestowania. Kierownik Instytutu dr Jean Claude Soufir należy do światowej sławy badaczy w dziedzinie antykoncepcji dla mężczyzn.

I tak Guy trafił do gabinetu doktora Soufir. „To było interesujące, ale nie mogłem uwierzyć, że podołam temu. Omówiłem wszystko z Patrycją, uprzedziłem, że wezmę zastrzyk tylko gdy będę pewny, że nie ma wielkiego ryzyka. Nie jestem ani bohaterem ani masochistą”.

Gdy w marcu 1990 roku Guy pojawił się u doktora Soufir, ten uspokoił go: „Od trzech lat mamy pod stałą kontrolą medyczną 50 Francuzów. Przyjmują hormon bez żadnych działań ubocznych. Najważniejsze sugestie dla podającego się testowi to zaufanie i dyscyplina. Interesują nas stabilne związki, mężczyzna musi rzeczywiście mieć ołbrzymią cierpliwość i chcieć a kobieta musi mu w tym pomóc”.

Po badaniu spermy i krwi Guy otrzymał, na początek w odstępie czterotygo-

dniowych, zastrzyk testosteronu. Cel — zatrzymanie dojrzewania nasienia. U kobiet w normalnym przypadku produkowane jest jedno jajeczko, u mężczyzn dziennie produkowanych jest ok. 30 milionów plemników, które do osiągnięcia pełnej dojrzałości potrzebują 74 dni. To znaczy, że po otrzymaniu pierwszego zastrzyku testosteronu, mężczyzna jest płodny jeszcze 74 dni, dopiero upływie tego czasu ustaje proces tworzenia płodnej spermy. Mężczyźni różnie reagują na eksperyment. W przypadku Guya do osiągnięcia azoospermy, (zupełnego braku dojrzałych plemników) upłynęły 4 miesiące. Działanie testosteronu jest znane od 1945 roku, niestety do lat osiemdziesiątych było to tabu, badania koncentrowano na ciele kobiecym.

W Paryżu od 1986 trwają intensywne badania. Każdy kto poddaje się pigułce musi przejść badanie krwi. Chodzi o stwierdzenie, że testosteron nie ma ujemnego wpływu na wątrobę, nerki czy układ kostny. Koszta pokrywa tzw. kasa chorych.

Badania nad testosteronem były prowadzone również w Wielkiej Brytanii, Szwecji, Finlandii, Ameryce, Australii, Indonezji i w Chinach. Z 271 ochotników w wieku od 21 do 45 lat u 114 osób sześciomiesięczny eksperyment nie przyniósł efektu, u 157 osób stwierdzono w tym samym okresie wstrzymanie produkcji spermy. W grupie, w której testy zakończyły się pozytywnie stwierdzono tylko jeden przypadek niepożądanego ciąży. Zastanowienie budzi fakt, że u 95% osób pochodzenia azjatyckiego uzyskano zupełne wstrzymanie produkcji spermy, natomiast u Europejczyków i Amerykanów procent ten jest o dwie trzecie niższy.

Francuski lekarz utrzymuje, że w przeciągu paru lat, testosteron zdobędzie światową markę i w ten sposób rozpocznie się era środków antykoncepcyjnych dla mężczyzn.

Za tygodnikiem STERN opr. Wiesława Górską

# ATOMOWY PASJANS

■ Anna Bułat-Raczyńska

Piotr Książek zostanie w Żarnowcu.

— Jestem stąd — mówi wnuk powstańca wielkopolskiego, przed wojną komendanta straży granicznej w Żarnowcu, murarza, syn oficera I Morskiego Pułku Strzelców w Wejherowie, nauczyciela. Inżynier Książek, mieszka niedaleko stąd i praktycznie nie ma wyjścia. Został w elektrowni jądrowej najlepsze lata swojego życia. Zaczynał po drugiej stronie jeziora Żarnowieckiego, w elektrowni pompowo-szczepiowej jako główny energetyk budowy. Kiedy ruszyła, „przeszedł” na drugą stronę jeziora, do „jadrówki” jako główny specjalista do koordynacji technologii budowy. Teraz podlega mu zespół, który zajmuje się likwidacją elektrowni jądrowej i ewentualnym organizowaniem nowej działalności gospodarczej.

— Coś przecież trzeba będzie z tym wszystkim zrobić — mówi Książek z gorzkim uśmiechem i zatacza ręką po wymarłej budowie — Co? Dziś trudno jeszcze powiedzieć. Może montownię maszyn rolniczych albo samochodów, a jeszcze lepiej

prztwornię ziemniaka. Rocznie można przerobić tu ponad sto tysięcy ton. Do tego można by uruchomić linię technologiczną do produkcji chipów, co dałoby z półtora miliona dolarów rocznie.

CO JEST

„Elektrownia jądrowa w budowie i w likwidacji” — można przeczytać na pieczęcie zakładu dziś, w połowie czerwca 1991 roku. Likwidację rozpoczęto, kiedy budowa była w trakcie. Jesienią 1990 roku, kiedy rząd podjął decyzję o zaniechaniu budowy, w Żarnowcu skończono właśnie kompletowanie wysoko wydajnego sprzętu. W styczniu 1991, kiedy do elektrowni w budowie trafił dokument uchwały w sprawie zaniechania budowy, w końcu gotowe były do pracy pompy o doskonałych parametrach sprowadzone specjalnie z Niemiec. Dziś te pompy albo stoją, albo służą do betonowania obiektów np. straży pożarnej itp. — Wykorzystanie tego sprzętu, który byłby przydatny u nas jest teraz żadne — mówi Książek. — Najgorzej jest to, że kiedy w Warszawie podejmowano nieofi-

cialne decyzje o wstrzymaniu budowy, nas o tym nie informowano. Przez cztery miesiące ładowaliśmy w budowę miliardy.

Piotr Książek myśli teraz, że pewnie najtęższe rządowe głowy musiały być pełne wątpliwości. Wtedy uważał, że to jest jakaś

kości promieniowania. Ośrodek mógłby i dziś prowadzić badania, ale nie wiadomo skąd wziąć na to pieniądze. Sporo przekazano niegdyś cementownikom, zakładom materiałów izolacyjnych, hutnictwu, a teraz są one do odzyskania.



Kup pan reaktor!

szansa dla elektrowni.

Na terenie niedoszłej „jadrówki” kwitną dziś krzewy, zielenią się drzewa. Czasem drogą wzdłuż jeziora przemkną ciężarówki. Gdzieś tam snują się robotnicy. Elektrownia zatrudnia ich dziś siedmiuset i dowozi z Gdańska autobusami. W szczyt budowy miało ich pracować w Żarnowcu 14 tysięcy. Mieli dojeżdżać kolejką elektryczną wybudowaną przez elektrownię. Z tych samych funduszy rozbudowano też stację Wejherowo.

Elektrownia zdążyła wybudować 50 kilometrów nowych dróg i 17 kilometrów torów kolejowych oraz zaplecze socjalne dla kilku tysięcy ludzi. Z daleka widać maszyny radiometryczne, który miał wykonywać pomiary meteorologiczne i pomiary wyso-

Przez budowę wiedzie tunel technologiczny długości dwa i pół kilometra o wymiarach 4 na 6 metrów. Miały biec nim wszystkie rurociągi i kolektory. Gotowa jest ciepłownia, która nie może pracować, bo nie ma odbioru pary. Oczyszczalnia ścieków dusi się z powodu braku mediów do przerobu. Na te wielkiego jeziora mająca gigantyczne dźwigi. Dziś w Polsce nikomu do niczego niepotrzebne. To dźwigi BK 1000. Może uda się upchnąć je choćby w Iraku. W Polsce jest dziś siedem takich dźwigów, a pracę mają tylko dwa z nich.

CO BYŁO

Te dźwigi stoją mniej więcej na wiosce kaszubskiej, która była tu od wieków. Za-

ciąg dalszy na str. 2



Inżynier Książek zostanie w Żarnowcu

# ATOMOWY PASJANS

ciąg dalszy ze str. 1

den Niemiec nie ruszył Kaszubów z przetrwania, które przed wojną należało do Polski. Udało się to dopiero "swiomy". Prośba, sugestią, groźbą, a w końcu psychiczną presją. Był rok 1985. Budowa "jadrówki" trwała już trzeci rok. Ołbrzymie ciężarówki zalewały błotem wycyzyszczone do polysku okna chałup Kartoszyzna. Zajeżdżały przydomowe ogródki.

Najpierw chciano Kartoszyzno po prośbu rozparcelować. Potem górę wziął wariant "bardziej ludzki". Kartoszyznanom wybudowano nieopodal od podstaw całkiem nową wioskę. Odargowo. Białe domy ze ścianami imitującymi pruski mur i niebieskie dachy.

Tylko krzyż w środku wioski jest stamtąd i wygląda jak nie z tej planety. Przypomina jak to "jadrówka" pokryła Kartoszyzno. "Jadrówki" nie ma i starej wioski też. Tak się złożyło...

Ludzie zaczynają wierzyć w legendy.

Piotr Książek, który interesuje się historią opowiada, że jest jedna taka niesamowita legenda. Otóż była sobie gdzieś tam jakaś piękna władczyni, która dowiedziała się, że w Zamowcu w kościele jest obraz Najświętszej Marii Panny, na którym postać przedstawiona jest piękniejsza od niej. Miała więc wtedy powiedzieć: niech się więc to wszystko pod ziemię zapadnie.

I zapadło się. — Rzeczywiście — mówi inżynier, który osobiście brał udział w wykopaliskach, jakie prowadzono po tej własnej stronie jeziora. — Był to w dziewiątym czy dziesiątym wieku jakiś dwór czy gród. Archeolodzy znaleźli w tym miejscu skrupy, garnki, okruchy bursztynu, węgiel drzewny, ślady po miejscach kultu, po chatkach, paleniskach.

Inżynier Książek interpretuje legendę na własny użytek. — Z tego wynika, że nie wolno naruszać pewnych praw... — mówi.

## CO BĘDZIE

Na wielkim, liczącym 180 hektarów placu budowy strasy wznieciona do połowy reaktorownia. Z betonowych ścian strzelają w niebo stalowe pręty. Na siedemdziesięciu hektarach placów składowych pokrytych betonowymi płytami rdzewieją miliony dolarów.

Wokół pieniędzy wbudowanych w Zamo-

wiec narosło wiele mitów i nieporozumień. Raz podawało się oficjalnie kwotę stu milionów dolarów, a potem Belgatom, firma konsultingowa zaproszona jeszcze przez premiera Mazowieckiego do dokonania wnikliwych analiz uściśliła tę kwotę podnosząc ją do... miliarda dolarów. Zgodnie z



Reaktorownia czeka na... ziemniaki?

obliczeniami wykonanymi przez tę firmę do zakończenia budowy brakowało jeszcze jednego miliarda stu milionów dolarów. Dwa sto — to była kwota, w której miała się zamknąć budowa.

Skąd było brać te pieniądze. Inżynier Książek wie o kilku sensownych, jego zdaniem, propozycjach rozwiązań. Jedną z nich wysunęła przez Zachód mówiła o uruchomieniu tylko jednego z dwóch bloków elektrowni i przez 5 lub 6 lat sprzedawanie energii w zamian za dokończenie budowy.

Co będzie z reaktorami?

Co się stanie z zawartością olbrzymich magazynów?

— Najprościej będzie pozbyć się tak zwanej galanterii — mówi inżynier Książek — Mamy tu zresztą sporo atrakcyjnych materiałów, z których część na pewno uda się wyprzedać. Jeśli nie po cenie urzędów, to... po cenie złomu. Szukamy kupców wszędzie. Od Chin po Finlandię. Reaktory są na

licencji radzieckiej. Produkowała je Skoda Pilzno. Firma amerykańska wchodząca z zakładem w spółkę wydała im opinię lepszą, niż podawali sami dostawcy, jednak i tak są już nie do sprzedania. Inżynier Książek przegrał. On sam mówi, że to przegrał polski przemysł.

## CO BYĆ MUSI

— Nie sposób długo żyć na koszt Belchatowa — twierdzi główny specjalista od "jadrówki" — Belchatów w końcu ocknie się i zażąda wysokiej zapłaty w ramach ochrony ekologicznej. Wałęsa już obiecywał, że Śląsk dostanie, co mu się należy. A pieniądze przecież nie ma. Śląsk dostanie więc swoje pieniądze z dopłat do energii elektrycznej. Belchatowscy się należą. Niektórych ludzi pozyskaliśmy, bo uciekli stamtąd ze względu na zdrowie dzieci i swoje. Co jeszcze? Jak będziemy wrócić żyć na północ, która poza Dolną Odrą nie ma żadnej elektrowni, a prąd chce brać?

— W kryzysie może nas tak przycisnąć — obawia się inżynier Piotr Książek — że poniamo, iż mamy "kilka wiatraków" grozi nam import na niekorzystnych warunkach nowej technologii zachodniej. Na naszych deskach projektowych nie ma póki co żadnej nowej elektrowni. To, co jest budowa-

ne, to wyjątki. A hutnictwo mamy nieprzygotowane i przemysł materiałów budowlanych też. Kupimy w końcu obiekt pod klucz łącznie z obsługą nie mówiąc już o remontach.

Książek nie boi się "jadrówki" w Polsce. Uważa, że mając wiele elektrowni atomowych po sąsiedzku, w dawnej NRD i po wschodniej stronie, kiedy zdarzy się wypadek, nie unikniemy nieszczęścia. "A prądu nie będziemy mieć i tak".

Ze wyjście, to elektrownia, tylko bezwzględnie bezpieczna.

Dziś co prawda nie jest on aż tak potrzebny. W związku z recesją zapotrzebowanie na energię znacznie zmalało. Ale recesja kiedyś się skończy i prąd zacznie być potrzebny w większych ilościach. Wtedy wrócimy do tematu. Tylko, że w przyszłości, kiedy to nastąpi będą na świecie nowoczesne i znacznie bezpieczniejsze technologie.

Czy Zarnowiec byłby bezpieczny? — Tego nigdy nie dałoby się przewidzieć do końca ani sprawdzić — mówi Jerzy Jaśkowski z gdańskiej Akademii Medycznej, który szczególnie przychylił się do wstrzymania budowy. — Na pewno lepiej, że nie przekonał się o tym na własnej skórze.

\*

29 maja 1991. Warszawa PAP: "Polska nie obejdzie się bez energii jądrowej — stwierdzili eksperci Międzynarodowej Agencji Energii (IAEA) podczas konferencji prasowej 29 bm. w Ministerstwie Przemysłu.

Ale o tym, czy w Polsce będzie się budować elektrownie atomowe decyduje polskie społeczeństwo — dodali eksperci.

Ich wnioski potwierdziły w całej rozciągłości bóleczki naszej energetyki. Monokultura węgla, uzależnienie od radzieckich dostaw gazu i ropy naftowej, brak mierników poboru ciepła i ciepłej wody — to tylko nieliczne ze spraw wymagających natychmiastowego rozwiązania (...)

Anna Bułat Raczynska  
Fot. autorka

## CO BY BYŁO GDYBY...

Zarnowiec z punktu widzenia ekologów w następnym Magazynie

# Miało być uroczyste

ciąg dalszy ze str. 1

działam: "Albo dziś, albo zapomnij o mnie". Bo ona jest cholernie mądra.

Dwa lata kryła się z Romanem przed Ewą mając podświadomą pewność, że przyjdzie ciękałka wieszakowi. Czekala więc na jakikolwiek sygnał. Ale Ewa albo dobrze udawała, albo rzeczywiście nic nie wiedziała. Nie mogła o niej rozmawiać z Romanem. Nie mógł się zdecydować i ta sytuacja męczyła go coraz bardziej. A może fakt, że ona nadal się spotykała?

— Gdyby się tak połączyły w jedno — żartuje.

— Jakies pół roku temu Ewa nie wytrzymała i raz jedyny pół żartem tuląc się do Romana zapytała mnie: "Magda, może znajdę Tobie jakiegoś faceta?" — przypomniała Magda. — To był policzek dokładnie wymierzony. Roman ani drgnął, a ja odpowiedziałam: "Swatki nie potrzebuję". Odzierała: "Tak właśnie myślałam. Kwitniesz." Wiedziała kiedy się spotykają. Czasem celowo dzwoniła do Magdy wieczorem, aby poskarżyć się, że Roman znów w delegacji, a ona tak smutno sama. Czekala na odpowiedź. Rozgrzała każde słowo. Każde miało treść.

— Mogłam się unieść honorem — mówi. — Mogłam zażądać odejścia od niej, separacji lub rozwodu. Mogłam krzyknąć, że Magda okazała się dziwką. Wołałam udawać, że jest inaczej. Znam Romana. On wtedy był nią oczarowany. Przegralabym. Nawet gdyby wrócił — nie odzyskalabym go.

Miało być uroczyste. — Z dziką satysfakcją pomyślałam: "A jednak wam dopiekie" i poszłam do lodówki po szampany — przypomniała. — Włożyłam mu je do torby nie omieszkałam dodać: "Dziś nasza i wasza rocznica, bo to chyba równo dwa lata temu..." Gdyby pomyślał — wyrzuciłby te butelki po drodze. A on zapomni.

— A jednak Pan się zdecydował — przywitała go sprzedawczyni w kwiatarni.

— Tak, proszę dziesięć, nie dwanaście herbacianych róż — odpowiedział. "Co za wścibska baba" — pomyślał, gdy próbowała zgadnąć dla kogo i z jakiej okazji. Magda zniecierpliwiała dotykając oszronionego szkła. Przeniosła wzrok na różę. Potem na Romana. Był zmęczony.

— Miałam wrażenie, że zaraz zerwie się i ucieknie — mówi Magda. — Nie wiedziałam co zrobić. Czulałam się pod jej wów-

czas, gdy wpadał na godzinę, z zakupami dla swojego domu i odchodził. Teraz miałam wrażenie, że go niszczy.

— Szampan w lodówce stoi nadal. Na stole wciąż leży nieskazitelnie biała serweta. Nawet sztućców nie zebrała. Gdy wyszedł niemal odrochno wyjechał kurczaka, podzieliła, wzięła kawalek na talerz i siedła w końcu tapczana. Gdyby nieoczekiwanie powrócił — nie było siły, która wyciągnęłaby ją z kąta. Wieczorem wsiadła do pociągu nad morze.

— Szum fal uspokoił ją. A może bardziej spotkanie ich razem. Też szli brzegiem plaży. Chyba nie rozmawiali. To odejście od niej stało między nimi. Przed nim była jeszcze rozmowa z dziećmi.

— Zbliżali się nie poznając mnie, nie spodziewając się mnie i błagałam samą siebie, że muszę zachować twarz — przypomniała Ewa. — Dobrze, że leżał jakiś kawał drewna i mogłam na nim usiąść. Opanowałam drżenie nóg.

Z dala zobaczyła nagły ruch Magdy. To ona pierwsza spostrzegła przyjaciółkę. Zwróciła twarz do mężczyzny i już obydwoje patrzył w jej kierunku — szli ku niej.

— Dzień dobry — powiedziała pierwsza. Milczeli.

— Było mi jej żal — przypomniała Roman. — Ale coś się we mnie wypaliło. Wciąż zadaje sobie pytanie, dlaczego? Dzieci były zdumione nieoczekiwanym przyjazdem rodziców i cioci. Roman powiedział o rozwodzie. Filip rzucił się na niego z piąstkami. Kinga zaczęła płakać.

— To już koniec — powiedziała Ewa. Ale siedzieli wszyscy przy wspólnym stole, jedli krupnik i mielone, i z trudem mówili o pogodzie. Zmęczone dzieci zasnęły.

— Nie miej do mnie pretensji — powiedziała Magda. Zdawała się być wyższą, pogodniejszą, spokojniejszą. — Miłość zawsze kiedyś się kończy.

— Szkoła, że nie uwierzyłaś mi o tym dwa lata temu — odpowiedziała Ewa. — Tego darować Tobie nie potrafisz. Oszustwa.

Roman poszedł na plażę. Magda wymknęła się za nim. Godzinę później wsiadli do samochodu. Nie zaproponowali Ewie wspólnej podróży. To było ponad siły Magdy.

— Nienawidzę ciebie — powiedział jej Filip. A Kinga zacisnęła rączki w piąstki i z całej siły uderzyła ją w brzuch.

A miało być uroczyste.

Grażyna Cudak

ciąg dalszy ze str. 1

się, że obie są w ciąży. Kolejny raz napisały do wakacyjnych kolegów. Poinformowały ich naturalnie, w jakim się stanie znalazły. Nie liczyły na wiele. Miały nadzieję, że przynajmniej odezwą się. Ale nic z tego.

Przez parę tygodni zaoszczędziły trochę z kieszonek, resztę pożyczyły od koleżanek i we dwójkę — nie mówiąc o niczym ani rodzicom ani znajomym — wybrały się na zabieg do ginekologa. Przeżyły go mocno, lecz nie wiedziały innego wyjścia z kłopotu, w jakim się znalazły. Już po wszystkim poszły pomodlić się do kościoła. Przyrzekły sobie, że nigdy nie będą zadawać się z nieznajomymi chłopakami, tym bardziej z cudzoziemcami.

Dojrzenie biologiczne naszej młodości uległo szybkiemu przyspieszeniu — twierdzi psycholog Jerzy Jaworski, kierownik Wojewódzkiej Przychodni Odwykowej przy Specjalistycznym Psychiatrycznym ZOZ w Gorzowie. — Nie towarzyszy mu proporcjonalny przyrost dojrzałości psychicznej, zwłaszcza poczucia odpowiedzialności za siebie i innych. Już sam ten czynnik sprawia, że dziewczęta i chłopcy w coraz młodszym wieku podejmują życie seksualne. Jeśli do tego dochodzi jeszcze alkohol — czynnik rozluźniający, "odbarcający" od wpływu różnych regulatorów zachowania jak rozum czy normy moralne — wówczas szczególnie łatwo o przypadkowe

zblizenia. I to bez oglądania się na ich konsekwencje.

Alkohol — zdaniem tego doświadczonoego psychologa — ułatwia bardzo nawiązywanie przygodnych kontaktów seksualnych. Umożliwia wyzwolenie sfery popędowej spod kontroli intelektu. Człowiek, zwłaszcza młodzieńki chłopak, nie przewiduje, że w rezultacie stosunku dziewczyna może zająć w ciąży.

— Pod wpływem alkoholu człowiek w takiej sytuacji funkcjonuje wyłącznie na poziomie instynktów — dodaje J. Jaworski. — Daje postuch instynktowym popędom, nie przewiduje skutków sposobu ich zaspokajania. No i mamy przypadki zachodzenia w ciążę przez uczennice szkół ponadpodstawowych.

Grażyna (17-lat) większość wakacji spędzała w rodzinnym kilkutyśiecznym miasteczku. Początkowo było nudno, czyli normalnie. Ponieważ rodzice "łapali fuchy", by żyć na jako takim poziomie, nie mieli czasu na interesowanie się jej problemami. Musiała więc robić zakupy i przygotowywać obiady dla całej rodziny. Wieczorem mogła robić co tylko chciała. Zapracowani rodzice po kolacji szybko szli spać i

nie kontrolowali, o której wracała do domu z dyskoteki.

Podczas jednej z nich poznała Konrada, kuzyna kolegi ze szkoły. Była szczęśliwa, że ten atrakcyjny chłopak zainteresował się

którego w wakacje mieszkał Konrad. Nie bez kłopotów uzyskała jego adres. Napisała. Po tygodniu przyjechał.

Nie wyglądał na szczęśliwego z powodu sytuacji, w jakiej oboje się znaleźli. Powie-

# Wakacje, alkohol, seks...

właśnie nią, zupełnie przeciętną dziewczyną. Z dumą obserwowała koleżanki, które nie potrafiły ukryć zazdrości z powodu chłopaka. Ten zaś nie próżnował. Szybko zaczęły się czule słowa, uściski, pocałunki. Tamtego wieczoru zaprosił ją w trakcie dyskoteki do mieszkania swego kuzyna, którego rodzice akurat gdzieś wyjechali. Piłi wino. Później dała mu "dowód miłości", o który tak bardzo prosił.

Dawała mu ten dowód jeszcze kilka razy. I to bynajmniej nie dlatego, że sprawiło to jej jakąś szczególną przyjemność. Wręcz przeciwnie — za każdym razem odczuwała ból. Lecz Konrad tak bardzo prosił, tak przekonywał, że przeciw dziewczęciu i tak już z nim straciła, a więc nie ma się czym przejmować. Zdawała sobie przy tym sprawę, że jeśli będzie odmawiać, to chłopak znajdzie sobie inną dziewczynę i będą robili to samo, co oni teraz robią.

Wyjechał niespodziewanie, bez pożegnania i podania adresu. Kiedy okazało się, że jest w ciąży szybko udala się do kolegi, u

dział wprost, że ma inną dziewczyną, kocha ją, a z nią nie chce mieć nic wspólnego. Bo była tylko wakacyjną przygodą i niczym więcej. Co najwyżej może skombinować dla niej pieniądze na zabieg. A tak w ogóle — tłumaczył jej — to przecież ona powinna uważać i czymś się zabezpieczyć. Przez jej głupotę — robił wyrzuty — mają teraz kłopot.

Kiedy ciąża była widoczna — zaskoczyła Konrada. Wraz z matką i ojcem pojechali odwiedzić go, by przekonali do małżeństwa. Szkołę wcześniej rzuciła, bo nauzycciele wyraźnie jej zasugerowali, iż swym stanem stwarza zagrożenie dla innych uczniów. Po ostrej niekiedy wymianie zdań rodzice Grażyny i Konrada doszli do porozumienia — będzie ślub, bo przerwanie ciąży mogłoby fatalnie skończyć się dla dziewczyny. A poza tym — dziecko musi mieć ojca. Przyszli małżonkowie przyjęli tę decyzję dorosłych — jak to się dyplomatycznie mówi — ze zrozumieniem, choć bez entuzjazmu. Postanowili też czym prędzej

wystąpić do sądu o zgodę na zawarcie małżeństwa. Oboje byli wczasy niepełnoletni.

Liczba wniosków o zezwolenie na zawarcie małżeństwa przez niepełnoletnich wciąż urzymuje się na dość wysokim pozio-

Dziewczęta z reguły przerywają naukę, a zatem nie mają wyuczonego zawodu.

— Ubiegają się o zezwolenie na zawarcie małżeństwa nieletni sprawiają zazwyczaj wrażenie zakochanych i zadowolonych z sytuacji, w jakiej się znaleźli — dodają panie sędziny. — Zapewniają, że gdyby nie ciąża, pobraliby się również, tylko, że później. Idealizują swoje położenie, nie spodziewają się kłopotów. Również ich rodzice często są bekrzywni. Niestety, zbyt często czeka ich rozczarowanie.

Pewien lekarz-ginekolog (również prosił o nieujawnianie nazwiska po tym, jak jednemu z jego kolegów "nieznani sprawy" wymalowali czerwona farbą wejście do domu z hasłem "mordownia nienarodzonych dzieci") zapewnia, iż usuwanie ciąży przez nastolatki nie jest zjawiskiem masowym. Choć pojedyncze przypadki naturalnie zdarzają się. Co innego natomiast z przerywaniem ciąży przez dorosłe kobiety. Na brak zajęcia nie narzeka mimo bardzo nasilonej antyaborcyjnej kampanii kościelnej.

— To głównie rezultat bezradnego zapoatrzienia gorzowskich aptek w środki antykoncepcyjne — twierdzi ginekolog. — A jeśli już pojawią się, są drogie i nastolatki na nie po prostu nie stać. Idą więc na randkę bez żadnego zabezpieczenia się, później trafiają się ciąża i niestety trafiają do mnie. Co miałbym im radzić? Przede wszystkim więcej rozsądku...

Andrzej Włodarczak

# ZAKUPY U NAS TO STRZAŁ W DZIESIĄTKĘ

PROPONUJEMY SZEROKI  
WYBÓR ART. SPOŻYWCZYCH  
ORAZ CHEMII GOSPODARCZEJ

Hurtownia czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>

Zielona Góra  
ul. Folszowa  
tel./fax 222 21



OTWARGIE HURTOWNI 1 LIPCA 1991 r.

Po 6 latach milczenia grupa "Dire Straits" nagrała nową płytę, która ukazuje się na rynku 10 września br. Album nosi tytuł "On Every Street". Oprócz Marka Knopflera i jego grupy, w nagraniu płyty uczestniczyli też Sting, Peter Gabriel, Jeff "Toto" Parcaro i Manu Katche. Jesienią br. zespół "Dire Straits" rusza w nową trasę koncertową. Międzynarodowe tournée trwać będzie aż do lata 1992 r.



Grupa "Foreigner" rozstała się ze swoim wokalistą Lou Gramm (po 15 latach wspólnego grania) i nagrała pierwszą od 1987 r. płytę "Unusual Heat". Płyta ukazuje się w najbliższych dniach. "Foreigner" rozpoczyna w sierpniu tournée po USA, a pod koniec roku przyjeżdża do Europy. Nowym wokalistą grupy został nie znany dotąd piosenkarz Johnny Edwards z Kalifornii. Lou Gramm rozpoczął karierę jako solista.

George Michael wydaje jesienią drugą część ubiegłorocznego albumu "Listen Without Prejudice, Vol. 1". Zgodnie z logiką, nowa płyta nosi tytuł "Listen Without Prejudice, Vol. 2". George Michael występuje na koncertach w W. Brytanii.

"Until the end of the world" — to tytuł nowej płyty zespołu U-2, która ukazuje się w październiku br. Również jesienią irlandzka grupa wyrusza w 18-miesięczne międzynarodowe tournée.



Wielki brat parzy

# Wolny Kwadrat

## Cenię sobie spokój wewnętrzny

Rozmowa z Adamem Nowakiem — liderem grupy Raz, Dwa, Trzy

— Jaki był początek waszej artystycznej działalności?  
— Dość nieudany i naciągany. Podczas pierwszego koncertu w klubie studenckim "Zatem" popełniliśmy mnóstwo błędów, których publiczność nie wychwyciła. Po tym występie, stwierdziłem z kolegami, że tą drogą nie możemy iść. Wyszliśmy na wałki, którzy chcą czegoś wielkiego, ale nie bardzo wiedzą czego chcą. Po kilku występach wyciągnęliśmy odpowiednie wnioski. W tym roku słyszałem opinie ludzi, którzy znają się na muzyce i uważają, że zrobiliśmy postępy.  
— Na Festiwalu Piosenki Studenckiej — Kraków '91 chodzili pogłoski, że grupa ma zakończyć swoją karierę. Czy to prawda?  
— Nie mamy najmniejszego zamiaru tego robić.  
— Co z waszą płytą?  
— Polskie Nagrania trzymały nas w niepewności przez dwa miesiące. Później wycofały się. Obecnie wydają ją w tej firmie, ale za własne pieniądze.  
— Czy w tym roku możemy liczyć na pierwszy krążek grupy Raz, Dwa, Trzy?  
— Bardzo byśmy chcieli. Myślę, że powinien pojawić się już w lipcu.  
— Słyszałem, że niedawno występowaliście w programie nagrywanym przez telewizję warszawską.  
— Mam jak najgorsze zdanie o tej firmie. Program nie ukazał się jeszcze, telewizja

nie zapłaciła nam i nie wiadomo czy kiedykolwiek zapłaci.  
— Jakie plany na najbliższą przyszłość?  
— W czerwcu daliśmy kilka koncertów. Natomiast w sierpniu nagramy drugi program autorski dla TV Kraków. W tym programie przedstawiona zostanie część naszego nowego materiału muzycznego.  
— Czy będziecie coś nowego, odkrywczego?  
— Nie wiem, czy my cokolwiek odkrywamy. Temat po prostu będziemy drążyć.  
— Jaki jest obecny skład zespołu?  
— Grzegorz Szwałek — klarinet, Jacek Olejarsz — zestaw perkusyjny, nowy nabytek to kontrabasista — Mirosław Kowalik, Adam Nowak — gitara, śpiew, teksty, muzyka. Aranżacje są zespołowe. Planujemy w najbliższym czasie dokoptować jeszcze jedną osobę, ponieważ w październiku szykujemy supermieszkawki. Jednak na ten temat nie powiem nic więcej, gdyż nie chciałbym zapowiedzieć.  
— Nie wiem czy można waszą twórczość jakoś zaszufladkować? Słuchając piosenek na koncertach i znając was ze środowiska studenckiego utożsamiam ją z wami.  
— To dobrze, nie lubię jak nas ktoś wypycha w jakieś szuflady.  
— A sam, jak byś to określił?  
— Chyba terminem stworzonym przez siebie. Są to landszafty muzyczne. Ma to w sobie odrobinę prowokacji, ale tylko odro-

binę. Nie chcę, by ktoś uważał, że pragnę wywrócić świat do góry nogami.  
— Kim jest Adam Nowak na co dzień?  
— Jestem człowiekiem starającym pozbyć się kompleksów, lęków. Najbardziej cenię sobie spokój wewnętrzny i do tego dążę. Zajęcie, które wykonuję powoduje mnóstwo stresów.  
— Obawiasz się publiczności czy znawców muzyki?  
— Znawców muzyki nie obawiam się, bo jeśli mają oni choć odrobinę poczucia humoru to będą wiedzieli "co jest grane" na naszych koncertach. Boję się natomiast ludzi zawistnych.  
— Czy wiele osób tobie zazdrości?  
— Tego nie wiem. Ale lubię gdy zazdrość jest jawna. Czuję się wtedy bezpiecznie. Pociągające jest to, że spotkałem wielu przychylnych mi ludzi.  
— Ale wiele osób także krytykuje was.  
— Nie chciałbym okazać się "betonem" odpornym na krytykę. Wiele dobrego można zrobić krytyką podawaną w sposób perfekcyjny, zawodowy, ale nie lubię "średniości" w krytyce.  
— W jaki sposób tworzyście piosenki?  
— Zaczynam od treści. Czasem jest to jedno słowo, obraz. Później ubieram to w formę. Moim inspiratorem i nauczycielem skojarzeń był Frank O'Hara ze szkoły nowojorskiej. Często też słucham Włodzimierza Wysockiego, Wojciecha Młynarskiego czy Toma Waitsa. Wiele osób porównywało nas do Waitsa. Być może dziwność jest ta sama, z tą różnicą, że jego



twórczość jest amerykańska, a to co my robimy jest polskie.  
— Bardziej polskie czy zielonogórskie?  
— Raczej polskie, chociaż docięć jest zielonogórski. Tego nauczyłem się w kabinie. Jest to jakby kompilacja. Chodzi o to, by przedstawić poważną sprawę w lekkiej formie.  
— Czy współpracujesz jeszcze z kabebaretem?  
— Jest to raczej parakabaret. "Kibuc" jest jednym wielkim workiem, do którego wrzucamy wiele rzeczy. Przedstawiamy wszystko za pomocą obrazów. Na "Famie", jeden z jurorów powiedział, że "Kibuc", to "glupota podciągnięta do rangi sztuki".  
— Dziękuję za rozmowę.  
Rozmawiał Jarosław Walerczak



Psychozabawa  
Tegorocznym maturzystom, w związku ze zbliżającymi się egzaminami wstępnymi na wyższe uczelnie, "WK" proponuje psychozabawę. Oto ona.

### Jak zdać egzamin Czy umiesz zdawać?

1. Na myśl o egzaminie czujesz trwogę i wszystko "staje mi w gardle"
2. Coś w podświadomości mówi mi, że jednak zwykle mam szczęście i przez egzamin przejdę "na plus"
3. Najgorsze w całej tej sytuacji jest to, że w chwili gdy mam coś powiedzieć, czuję pustkę i bezsilność
4. W trakcie egzaminu potrafię na tyle się zmobilizować, że sam (-a) dziwię się, jak to jest możliwe
5. Najgorszą rzeczą, która korczy mi się z nauką, jest oficjalny sprawdzian mojej wiedzy
6. Właściwie to jednak mam własne sposoby na "oswojenie" egzaminatora lub sytuacji egzaminacyjnej
7. W trakcie egzaminu nie potrafię mówić patrzeć prosto w oczy osobie egzaminującej
8. Gdy dostaje pytanie, czytam i analizuję je dokładnie, bo wiem, że połowa odpowiedzi zawarta jest w sformułowaniu pytania
9. Uważam, że 90% wyników egzaminu zależy od szczęścia
10. Jest mi obojętne, jak zdaje egzamin: pisemnie czy ustnie
11. Sprawia mi różnicę, czy zdaje egzamin w cztery osoby, czy też są obecni inni koledzy (koleżanki)
12. Tuż przed egzaminem zwykle organizuję sobie czas na pełny relex fizyczny i psychiczny
13. Gdy chodzę na "gieldę" i słyszę jakie już "sły" pytania, często wpadam w panikę, że tego jeszcze nie wiem
14. Potrafię nie wpadać w panikę, gdy otrzymam pytanie, o którym nie mam pojęcia lub właśnie nie "przerobiłem" (-am) tego tematu
15. W myśl zasady: "Jak cię widzą tak cię piszą", dbam o swój wygląd zewnętrzny, ale wyraźnie mnie to krępuje i przeszkadza w rozluźnieniu się i koncentracji
16. Wiem, że każdy egzamin jest właściwie "próbą nerwów" i sprawdzianem, jak sobie z tym poradzę
17. Uważam wszelkie egzaminy za krzywdzące, bo przecież nie można na podstawie testu, wypracowania czy godzinnej rozmowy w pełni ocenić, co naprawdę umiem i czego się nauczyłem (-am)
18. Potrafię uśmiechać się podczas egzaminu i okazywać, że mam własne zdanie

**OBLICZANIE WYNIKÓW:**  
Za każdą odpowiedź TAK na pytaniu nr 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17 oraz NIE na pytaniu nr 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18 — otrzymujesz 10 punktów. Za każdy znak za pytanie otrzymujesz po 5 punktów. Podsumuj wszystkie punkty.

120-180 pkt.: W sytuacji egzaminacyjnej zwykle zachowujesz się jak "zając trusla" stając "ślupką" w oszołomieniu i bezradności. Trema, niepewność lub nadmierna samokontrola zmniejszają Twoje możliwości. Egzamin wydaje Ci się jaskinią potwora i sam moment wejścia czyni z Ciebie ofiarę. Zadbaj więc o oswojenie własnych strachów i upiorów wyobraźni przez zbudowanie forticy pewności siebie i niezależności. Przecież wiesz, że więcej w Tobie człowieka niż zająca.

60-119 pkt.: Słoń w składzie porcelany też potrafi wybrnąć i zyskać uznanie. Chwilowa nieporadność (ach, ta trąba i uszy...!) mimo stłuczonych filiżanek może budzić sympatię i aprobatę egzaminatora. Stojąc nie zapominaj nigdy, i to może być głównym Twoim atutem na egzaminie, jeśli tylko uwierzysz w to, co jest już w Tobie.

0-59 pkt.: Jesteś egzaminacyjną wiewiórką — zwinnie, z wdziękiem i umiejętnie rozgrysz egzaminacyjne problemy. Poza tym, że budzisz sympatię, masz wszelkie dane, by zyskać sukces i uznanie. Podziw budzi nie tylko Twoje zewnętrzne futerko, ale również zwinność w rozwiązywaniu problemów i radzeniu sobie z całym spektaklem, ocenianym i obserwowanym z zewnątrz. Gratuluję Ci swobody i wolności.

## POWAGA

## Kto idzie w "kamasze" ?

W tym roku Rejonowe Komisje Poborowe urzędowały od 4 marca do 17 maja. Dzieląc zadania i kompetencje między organy administracji samorządowej i rządowej administracji ogólnej, Urzędowi Rejonowym powierzono organizację i prowadzenie poboru. Administracja lokalna jedynie uczestniczyła w pracach Rejonowych Komisji Poborowych.  
Tak jak w poprzednich latach jednym z najważniejszych zadań komisji było określenie stanu zdrowia poborowych. I tutaj warto od razu zwrócić uwagę, że po raz pierwszy każdy poborowy został pisemnie poinformowany o przyznanej kategorii zdrowia i o możliwości odwołania się od decyzji Rejonowej Komisji Poborowej (mógł się odwołać w ciągu 14 dni). W pracach każdej z Rejonowych Komisji Poborowych uczestniczyli codziennie chirurg i internista. Ludzie ze wsi okazali się znacznie zdrowsi od "mieszczuchów". To też zdecydowana większość posiada kategorię A-1.  
Natomiast ludźmi legitymującymi się średnim wykształceniem, bardzo przydatnymi dla armii, jacy głównie pochodzą z miast, coraz częściej przesładują takie schorzenia jak płaskostopie, skrzy-

wienie kręgosłupa; mają oni kłopoty z wzrokiem, a także nerwice.  
Innym ważnym zadaniem, jakie stało przed Rejonowymi Komisjami Poborowymi było rozpatrywanie podań w sprawie uznania poborowych za jedynych żywcili rodziny. Zastępca kierownika Urzędu Rejonowego w Zielonej Górze, mgr Roman Rudnicki poinformował, iż Rejonowe Komisje Poborowe nie powoływały do wojska jedynych żywcili rodziny. Również odraczano służbę wojskową osobom prowadzącym gospodarstwa rolne i sprawującym opiekę. Ponadto rozpatrywano wnioski o skierowanie do służby zastępczej.  
Do Rejonowej Komisji Poborowej w Zielonej Górze wpłynęły 22 takie wnioski. Co trzecim wniosłodawcy przyznano ją. Pracują oni w zakładach pracy wskazanych przez Ministerstwo Pracy i Spraw Socjalnych (dokąd kieruje Wojewódzkie Biuro Pracy). Dotąd nie jest rozwiązana kwestia formacji Obrony Cywilnej. Zrezygnowano z pracy poborowych w gospodarce komunalnej, głównie ze względu na ekonomiczne. Poborowy z kategorią A-3 dalej nie są przeznaczani do służby w jednostkach wojskowych — w ogóle nie służą.  
Nowym sposobem uchylania się młodych mężczyzn od służby wojskowej jest

wjazd za granicę w czasie, kiedy Rejonowe Komisje Poborowe przeprowadzają pobór. Jednak poborowi, którzy nie zgłosili się na komisji nie są usprawiedliwieni; jeśli w przyszłym roku zgłoszą się, przedstawiciel samorządu może wystąpić w stosunku do nich z wnioskiem o ukaranie za nie zgłoszenie się w poprzednim okresie.  
Krzysztof Fedorowicz  
Redagując powyższe sprawozdanie starałem się dowiedzieć: ile osób zgłosiło się na wybraną Rejonową Komisję Poborową — a ile "zdezertowało", ilu z tych, którzy zgłosili się "błyszczą" zdrowiem — a jaka część poborowych nie nadaje się do służby wojskowej, itp. Niestety okazało się, że wiadomości z tego zakresu są zastrzeżone. Stąd wniosek, że wciąż w bardzo wielu sprawach (takich jak np. stan zdrowia młodych mężczyzn, ich morale) społeczeństwo nie będzie dobrze zorientowane. Co prawda pewien wojskowy twierdzi np., że poborowi z kategorią A-2 bardzo często wnoszą o to, żeby ponownie zbadano stan ich zdrowia, ponieważ chcą mieć kategorię A-1; jednak dziś czasem trudno opierać się na informacjach, które nie są udokumentowane — nawet jeśli pochodzą od fachowca.  
K.F.

## Ogłoszenia za friko

UMIEM gotować. Lubię się chwalić, lubię dzieci... jestem cwaniakiem, mam niebieskie oczy, zgrabne nogi, uwielbiam spać. Przyjmę każdą propozycję, byle szybko!!!  
Paweł Rzemieniecki  
zam. Akademię WSI DS II PIAST pokój 224, ul. Podgórną 50, Zielona Góra  
**NAUCZYCIELU!** Twoja inteligencja mnie przytłacza, sprawiasz, że nie jestem sobą! Mogłbyś zwrócić na mnie uwagę i troszczyć pocieszyć.  
Brzydka okularnica (studentka WSI)  
**POZDRAWIAM** Zanetę Ruchlewicz, Kamilę + Mateusza i ich Baby.  
Tomek Kasprzyszak  
**KOCHAMY** i pozdrawiamy PANIĄ BASIĘ z sekretariatu uczelni WSI.  
Studentci wielbiciele  
**SPINKA** Och! Jak się cieszę z Twojej magisterki.  
RUDY  
**JEDZĄCYCH** makaron, nie słuchających radia, nie czytających gazet, ale zawsze uśmiechniętych — gorąco pozdrawiam.  
Mają Miś.  
**JERRY** i Marek jesteście extra, lubię Was bardzo, ale kiedy znowu pojedziemy razem do kawiarni ???  
DOROTA  
**KOCHAM** czarne i brązowe oczy.  
U.  
**POZDRAWIAMY** serdecznie rodzinę i wszystkich znajomych w Polsce.  
Ewa, Grażyna, Leszek Derenda

## Mieć, czy być?

14 czerwca "Wolny Kwadrat" uczestniczył w imprezie zorganizowanej przez Głogowski Triathlon, Towarzystwo Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych — Powrót z U. w SDK "Pegaz" w Głogowie. Wystąpiła grupa wokalna "Votum", teatr "Bez odpowiedzi", zespół rockowy "Esjall", Konsuela Gołubiewska (poezje), Robert Jakubiak (poezja śpiewana). Organizatorzy wydali z tej okazji specjalny program, którego zawartość, naszym zdaniem interesującą, będziemy stopniowo prezentować w "WK". Ponieważ spotkanie odbyło się z okazji dnia zapobiegania narkomanii jako pierwszy publikujemy tekst, poświęcony temu problemowi.  
Narkotyki są chyba tak stare jak stary jest człowiek i stary jest świat. W naszym mieście pojawiły się, kiedy Głogów startował do swej dziejowej szansy. W pobliskich Żukowicach wyrosła ogromna huta, miastu przybyło kilkanaście robotniczych hoteli, jak grzyby po deszczu rosły mieszkania w sypialnianych osiedlach.  
Zajęci "pomnażaniem dorobku socjalistycznej ojczyzny" nie zauważyliśmy nawet, kiedy w przepelnionych szkołach pojawili się narkomani. Miasto dowiedziało się o nich, kiedy kilkunastu z nich po pokazowym sądzie trafiło za kraty. Być może był to dobry moment, aby spytać "dlaczego?", jednak właśnie wtedy kończył się nasz sen o potęgę "drugiej Polski". Dawno przekonał się, że do Legnicy jest jeszcze dalej niż do Zielonej Góry, próżno informacji o naszym mieście szukaliśmy w nielubianej "Robotniczej", nikogo nie zdziwił fakt, że w szpitalnym ośrodku kultury miejsce schadzki urządzili sobie narkomani.  
W sierpniu solidarnie obaliliśmy ustrój, rozbudzone nadzieje zabrał grudzień, trze-

ciem, nie zauważamy tych obok nas, niejednokrotnie bardzo zdolnych, bardzo wrażliwych, lecz może słabszych. Oni nie mają dość siły, aby wyjść do nas, wolą zamknąć się we własnym świecie. Dla nich zawsze mieliśmy jedno: makowe eldorado w środku Europy.  
Zastanówmy się Szanowni Państwo, zastanówmy się rodzice czy filozofia "mieć" tak bardzo wypełniła już wasze istnienie, że nie ma tam miejsca na chociaż odrobinę "być". Czy rzeczywiście szkoła odpowiedzialna jest za wychowanie naszych dzieci? Czy wyrok orzekający rozwój naprawdę rozwiąże wszystkie wasze małżeńskie problemy. Co z tymi, których złe wychowanie obciąża wasze sumienie.  
Zastanówmy się państwo czy uczyniliśmy dość wiele, aby snujących się po naszym mieście ludzkich wraków chociaż nie przybywało?  
To nieprawda, że "Balcerowicz musi odejść" i że wraz z Nim odejdą nasze kłopoty i zmartwienia. Każdy następny po Nim nie spowoduje, że oto nagle zapelnia się domy kultury, kina, teatry, opustoszeją nagle wierzienia, a wokół zrobi się czysto, pięknie i kolorowo.  
Spróbujmy pomyśleć o tym wszystkim, patrząc dziś na ludzi, którzy nie poddali się marazmowi i nie zszarżeli wraz z rzeczywistością.  
Jedno jest pewne, tych ludzi trzeba podziwiać i tym ludziom należy pomóc.  
Zapraszamy do współpracy, będziemy Państwa zapraszać na kolejne imprezy "Alternatywy" i mamy nadzieję, że chętnych do działania będzie przybywać.  
Alternatywa

## FOTOJAJA



Bułat Okudźawa:

Wierzę w zemstę losu

Bułat Okudźawa, znany rosyjski poeta, pisarz, jeden z twórców współczesnej piosenki autorskiej znany jest w kraju i za granicą od lat 30. 9 maja ukończył 67 lat. Miał skomplikowane dzieciństwo, walczył jako ochotnik na froncie, wreszcie został bardem z Arbatu. Jego pieśni, ballady i piosenki były i są śpiewane przez kilka pokoleń ludzi nie tylko w Związku Radzieckim. Co sądzi Bułat Okudźawa o czasie minionym i obecnym? Na te i inne pytania odpowiedź udziela w bardzo osobistym wywiadzie dla tygodnika "Ogoniok", który podajemy ze znacznymi skrótami.

— Wcześniej stracił pan wszelki kontakt z rodzicami i to w sensie dosłownym, dlaczego? — Odpowiedź od "kuchni". Kiedyś w Paryżu spotkałem pewnego Gruzina, który powiedział, że znał mego ojca. Zapytałem go jak to był człowiek, na co ten Gruzin, po długim milczeniu rzekł: "No cóż, kiedyś wypędził mnie z mojego własnego domu". Za co? — "A za to, że byłem mienszewnikiem!" Mego ojca, który był sekretarzem rejonowym partii w Niżnielagisku aresztowano w roku 1937. Musieliśmy opuścić służbowe mieszkanie. Zabrałiśmy stamtąd kilka walizek z ubraniami i kilkanaście paczek z książkami. Niczego więcej nie posiadaliśmy. Mój ojciec był ascetykiem i wymagał ascetycznego życia od rodziny. Był Gruzinem, co mnie bardzo dziwi, ponieważ ludzie tej nacji holdują zwykle hedonizmowi. Zginął w obozie w wieku 37 lat. Właściwie nie znam swego ojca. Zresztą moi rodzice pracowali przez okragłą dobę. Prawie ich nie widywałem. Potem do obozu trafiła również matka. — Ale o ile wiem, wróciła do domu. Co potem sądziła o tym wszystkim? — Metamorfoza trwała długo. Najpierw

je, że słowo inteligent jest synonimem określonego zawodu. To błąd. Inteligent to stan ducha. Spotkałem wielu inteligentów wśród chłopów, ludzi godnych, szanujących człowieka za jego osobowość, laknacych wiedzy. Spotykałem też tzw. specjalistów, którzy nie mieli nic wspólnego z pojęciem "inteligencja". — Pańska recepta na życie? — Osobiście żyję zgodnie z dewizą Lope de Vegi: "Niechaj życie płynie swoim nurtem, a potem zobaczymy". Nie boję się niczego. I tylko martwię się o mój kraj, o moich przyjaciół, którzy żyją w nieustannym napięciu.

Poza tym, muszę panu powiedzieć, że wierzę jeszcze w coś, co można nazwać zemstą losu. Zawsze obawiałem się sukcesów, za które niestety każdego człowieka może pokarać los. Nawet jeśli czasami zaczęło się głośno śmiać, to milknęło po chwili, ponieważ wydaje mi się, że może to przynieść nieszczęście. No cóż, kłania się Kaukaz i moi przodkowie po mieczu... — Czyś słyszał o Gorbaczewie? — Jest to znacząca postać. Dokonania, które są jego dziełem docenił jeszcze kiedyś. Dzisiaj w gąszczu wydarzeń nie możemy się w tym wszystkim połapać. Najstraszniejsze jest to, że dzisiaj jest on pod ogromną presją społeczeństwa. I to jakiego społeczeństwa! Przez 73 lata ludzie w ZSRR zdążyli się przyzwyczaić do takiego a nie innego życia i nie chcą nawet słyszeć o tym, że pozostały świat żyje zupełnie inaczej. Upatrują przecież zagrożenia dla siebie chociażby w takich słowach jak "własność prywatna" czy "wolny rynek". Wszystkie się boją, ale ja doskonale ich rozumiem. — Ostatnio mówi się o odrodzeniu inteligencji w ZSRR, co pan o tym sądzi? — To raczej odmada się mit inteligencji rosyjskiej. Wielu ludziom wziąć się wyda-

je, że słowo inteligent jest synonimem określonego zawodu. To błąd. Inteligent to stan ducha. Spotkałem wielu inteligentów wśród chłopów, ludzi godnych, szanujących człowieka za jego osobowość, laknacych wiedzy. Spotykałem też tzw. specjalistów, którzy nie mieli nic wspólnego z pojęciem "inteligencja". — Pańska recepta na życie? — Osobiście żyję zgodnie z dewizą Lope de Vegi: "Niechaj życie płynie swoim nurtem, a potem zobaczymy". Nie boję się niczego. I tylko martwię się o mój kraj, o moich przyjaciół, którzy żyją w nieustannym napięciu.

Sprawa zabójstwa Markowa

zglądzenia Georgija Markowa. Do tej pory przekazanie dowodów oskarżycielskich miało się za cel, gdyż komunistyczny rząd bułgarski nie był zainteresowany wyjaśnieniem tej tajemniczej sprawy. Markow, antykomunistyczny pisarz, zbiegł na zachód w 1969 r. i jego krytyczne audycje w radiu Wolna Europa oraz BBC miały do tego stopnia drażnić ówczesnego przywódcę Bulgarii Todora Żiwkova, że kazano zabić dysydenta. Sprawa stała się głośna ze względu na sposób morderstwa — jak z sensacyjnej powieści szpiegowskiej. Markow na przystanku autobusowym, po wyjściu z budynku radia BBC, poczuł ostre ukłucie w udo. Nieznajomy przechodzień z parasolem wymamrotał jakieś przeprosiny i odszedł. Markow dostał silnej gorączki i po trzech dniach zmarł. Podczas sekcji zwłok odkryto niewielką metalową kulkę z trucizną w jego udzie. Podobna kulka została znaleziona w Paryżu podczas nieudanego zamachu na życie innego bułgarskiego dysydenta. Według londyńskiego "Sunday Times" w ub. tygodniu policja londyńska przekazała

Bułgarom zeznania mężczyzny, który ostrzegł Markowa o przygotowywanym przez służby specjalne spisku na jego życie. Nazwisko tego świadka jest dalej trzymane w tajemnicy, gdyż istnieją obawy, że zostanie on usunięty jako dowód łączący zabójstwo z najwyższymi bułgarskimi władzami, które w 1978 r. poleciły podobno zabić

Markowa. Oficjalnie, zarówno W. Brytania jak i Bułgaria nie komentują ostatnich posunięć policji. Istotne dla sprawy informacje mieli przekazać ostatnio b. generał KGB Oleg Kalugin oraz zbiegły funkcjonariusz KGB Oleg Gordijewski. W każdym razie londyńska gazeta zamieszcza niezwykle ryśunek objaśniający działania śmiertelnościowego narzędzia. Przy jego ręce jest języczek spustowy, który poprzez ciężło uwalnia sprężony tłoczek umieszczony w wydłużonym cylindrze ukrytym w metalowej osi parasola. Tłoczek uderza w gazowy nabój, który zostaje przebit, a uwolniony gaz wypycha metalową kulkę z trucizną. Lufa kulki, której średnica ma zaledwie 1/10 mm, jest wydrążony szpikulek parasola. Broń jest tak dobrze zamaskowana, a kulka tak mikroskopijna, że nawet poszkodowanemu trudno w momencie zbrodni zorientować się, że pada ofiarą zamachu. (PAP)

DAREX - CHEM Hurtownia Odzieży TAJLANDIA poleca: -figi damskie, majtki męskie, dziecięce -polo męskie, dziecięce -spodnie jeans długie (męskie) -ogrodniczki, oraz krótkie -komplety dziecięce ręk. krótki -bluzki damskie koronka -halki, chusteczki -skarpety męskie, dziecięce -sukienki oraz spodniczki jeans -ozdoby do włosów -reczniki frotte -RAJSTOPY WŁOSKIE, CZESKI -SZTUCZNE KWIATY -KOSZULKI CHIŃSKIE (6 kolorów) oraz inne ciekawe towary Ponadto oferujemy: -worki foliowe PE -reklamówki (standard) -obrusy foliowe z nadrukami GWARANTUJEMY NISKIE CENY oraz CZĘSTE DOSTAWY Zapraszamy czynne od 7.00 do 20.00 Modrzycka k/Nowej Soli ul. Lubuska 12 tel. 141-Otyń, Dojazd od Nowej Soli, skręt w prawo przy stacji benz. przed Otyniem następnie druga ulica w prawo. 310-Z

Prawie dwa lata minęły od dnia, gdy prezydent Bush przemawiając w polskim parlamencie nazwał Kraków miastem "obłączonym przez skażenia", i obiecał pomoc w uratowaniu go przed działaniem wyciwów fabryk i kotłowni.

Przeszło rok temu ówczesny minister Ochrony Środowiska Bronisław Kamieński i wiceminister Energetyki USA W.Henson Moore podpisali porozumienie, przewidujące, że rząd USA wyasygnuje 10 milionów dolarów na zainstalowanie w Skawinie amerykańskich urządzeń do czystego spalania węgla. W czwartek, podczas debaty w jednej z podkomisji Senatu amerykańskiego na temat problemów środowiska i energetyki w Europie Wschodniej, przedstawiciel Ministerstwa Energetyki USA rozdzielił reporterom komunikat o przyznaniu firmie Airpol Inc. z Teterboro (stan New Jersey) kontraktu na założenie urządzeń oczyszczających w jednym z jedenastu 50-megawatowych kotłów węglowych w Elektrowni w Skawinie. Obecnie zaczyna się rokowania między Airpol (pol — jak pollution, skażenie, a nie jak

poland), a rządem polskim. Airpol, w którym większość udziałów ma duńska firma Fls Miljo, zapowiada rozpoczęcie prac badawczych jesienią br. i uruchomienie zmodernizowanego i "czystego" kotła w roku 1993.

Amerykańskie urządzenia zmniejszą zawartość skażeń siarkowych w spalinach kotła, aż o 98%. Jednak przedstawiciel Airpol oświadczył, że aby Elektrownia w Skawinie obniżyła poziom emisji trujących spalin do bezpiecznej wysokości, tj. o jakieś 43%, trzeba by przerobić nie jeden, lecz 5-6 kotłów. Koszt przeróbki jednego kotła: 7,7 miliona dolarów. O problemach energetyki i ochrony środowiska w Europie Wschodniej mówiono w czwartek na posiedzeniu senackiej podkomisji do spraw Europy. Pani Carol Adelman, wicedyrektorka Agencji Rozwoju Międzynarodowego (AID), przydzielającej pieniądze na pomoc dla zagranicy, powiedziała, że stan środowiska w Europie Środkowej i Wschod-

pa Środkowowschodnia, na którą przypada 3% ludności świata, wytwarza 9% gwałtowniejszych ocieplenie ziemi, czyli prawie tyle samo, co całe Chiny. W Polsce i w Czechosłowacji na metr kwadratowy powierzchni opada 4-8 razy więcej związków siarki niż w

większości krajów Europy. Nadmierna energochłonność utrudnia wzrost gospodarczy regionu. Według Chandlera, w 1989 r. Polska, zużywająca ogromne ilości węgla, przeznaczyła na górnictwo węglowe aż jedną trzecią wszystkich swych nakładów inwestycyjnych w przemyśle. Nic dziwnego, że brakuje jej środków na modernizację telekomunikacji innych podstawowych gałęzi gospodarki — powiedział Chandler. Beardsley zastanawiał się, skąd kraje regionu wezmą środki na ochronę środowiska. W USA na każdego dolara przeznaczanego na ten cel przez rząd, przypada 35 dolarów wyasygnowanych przez biznes prywatny. Kiedy

Europa Środkowowschodnia doczeka się tak zasobnych przedsiębiorców prywatnych? — pytał Beardsley. Beardsley jest przekonany, że wielu problemów ochrony środowiska w Europie Środkowowschodniej nie da się rozwiązać bez współpracy regionalnej. Jako zachęcający przykład takiej współpracy wymienił wstępnie uzgodniony plan usuwania skażeń powietrza w południowoschodniej części dawniej NRD, którego uczestnikami są także: rząd USA, Bank Światowy i EWG. USA zgodziły się też pomóc rządowi Czechosłowacji i Polski w realizacji programu ekologicznego obejmującego region Ostrawy i Katowic.

Końcowe wnioski z dyskusji w Senacie były optymistyczne. "Śmierć komunizmu może tchnąć życie w przyrodę Europy Wschodniej" — powiedziała Pani Adelman. Wymieniano liczne programy i podprogramy współpracy, które mają się do tego przyczynić. Jednak było też jasne, że tak jak w wypadku Krakowa, naprawa tego co zepsuto w ciągu 45 lat, potrwa bardzo długo. (PAP)

NIE OD RAZU KRAKÓW... URATOWANO

Co prawda, jak wykazała podróż misji ekspertów amerykańskich po krajach regionu, fabryki wschodnioeuropejskie tak bardzo marzną energię, że w wielu wypadkach wystarczy założyć stosunkowo tanie, i proste urządzenia, a jej zużycie zmniejszy się aż o 10-20% — i w przybliżeniu o tyle samo spadnie skażenie środowiska.

Pani Adelman podała, że w chwili obecnej koszty gospodarcze zniszczenia środowiska stanowią w Polsce, na Węgrzech i w Czechosłowacji równowartość 5-10% produktu narodowego brutto. William Chandler, naukowiec z Pacific Northwest Laboratories, powiedział, że Euro-

pea Środkowowschodnia, na którą przypada 3% ludności świata, wytwarza 9% gwałtowniejszych ocieplenie ziemi, czyli prawie tyle samo, co całe Chiny. W Polsce i w Czechosłowacji na metr kwadratowy powierzchni opada 4-8 razy więcej związków siarki niż w

Gramy w brydża Przedstawiamy mistrzów: Witold Cywiński (II) Przed tygodniem przedstawiliśmy sylwetkę jednego z naszych największych mistrzów — Witolda Cywińskiego. Dział jego uwagi i rady. Witold radzi grać co najmniej trzy razy w tygodniu i nie mniej niż 4 godziny, a najlepiej... codziennie. Tak częste granie powoduje, że nabywa się pewności siebie, automatyczne nawyki i dużą rutynę. Twierdzi on, że gra w "kolko" pozwala dobremu brydżystce poznać psychikę przeciwnika, a ta z kolei jest matką zagrań psychologicznych. Młodym brydżystom radzi: 1. Nie tracić czasu na wynajdowanie idealnych systemów — bo takich po prostu nie ma. 2. Nie "warczeć" na partnera, ponieważ on sam wie, że źle zagrał. 3. Nie bać się nawet bardzo dobrego przeciwnika. Trzeba robić wszystko, aby przeciwnik nas się bał. 4. Nie próbować odegrać się po otrzymaniu złego zapisu i popelnieniu błędu, bo ta próba może zakończyć się kolejnym błędem. 5. Jeżeli jesteś dobrym graczem, to niech to zdanie wypowiedzą inni, a nie ty sam. 6. W każdym momencie startuje 10 do 20 procent par dobrych lub nawet bardzo dobrych. Jeżeli grając z tymi parami zrobisz względnie dobry wynik, to masz zagwarantowane wysokie miejsce. 7. Nigdy nie uważaj, że jedynie tylko ty umiesz grać w brydża i że jesteś lepszy od partnera. 8. Graj z przeświadczeniem, że twój partner jest dobrym graczem i że możesz w niego zainwestować. 9. Jeżeli masz okazję grać z lepszym od siebie, to zrób tak, aby to się stało. 10. Każdy brydżysta, nawet arcymistrz — miewa dnia lepsze i gorsze. Jeżeli to będą dni gorsze, miej wyrozumiałość dla partnera. On może mieć naprawdę powody, by dziś grać gorzej niż zwykle. 11. Jeżeli zdarzy ci się zagrać z psychopata — to staraj się jak najszybciej zakończyć z nim grę, bo grozi to, że sam możesz dostać "kota". 12. Nie szukaj przyczyn słabego wyniku w pechu. 13. Włóż między bajki twierdzenie, że papierosy, wódka, koniak lub piwko mogą ci pomóc osiągnąć dobry wynik. 14. Do bardzo dobrej gry konieczna jest "iskra Boża". Bez niej będziesz tylko graczem przeciętnym. 15. Bardzo dobrym graczem jest ten brydżysta, który posiadał wiedzę i ma do tego dobrego "nosa". 16. W brydżu wiek nie odgrywa decydującej roli, ale dobre zdrowie jest niezbędne. 17. Przed końcem turnieju nie chwal się, że wygrałeś jakiś niezwykle kontrakt — bo dzięki tobie i twojej nierozważnej informacji inni mogą uczynić to samo i dlatego twój wynik będzie już znacznie gorszy. 18. Jeżeli po latach nie osiągniesz dobrych rezultatów — zaprzestaj grać, a zostani sędzią lub działaczem. Nie każdy przecież musi być Belladonna. Nauka gry — licytacja c. d. Podajemy odpowiedzi na licytację po otwarciu partnera jedno kier. 1. 1 pik, 2. — pas, 3. 2 pik, 4. 2 kier, 5. 1 Ba, 6. 2 karo, 7. 2 Ba, 8. 3 trefl, 9. 3 kier, 10. — pas. Naturalnie możemy pogratulować tym, którzy wszystkie rozdania licytowali prawidłowo. Dobrym wynikiem jest również gdy popełniliśmy dwa lub trzy błędy. Gdy ich jest więcej — radzimy powtórki. W licytacji najważniejsze jest, aby obaj partnerzy przez poszczególne odzywki rozumieli TO SAMO. W historii brydża powstało wiele najróżniejszych konwencji licytacyjnych. Stosowanie jednak nawet znakomitej konwencji jest możliwe tylko pod warunkiem, że zna ją partner. Dlatego, kiedy rozpoczniemy grę w nowej partii z nieznanymi graczami, warto jest zapytać, jak oni rozumieją odzywki od razu na wysokości dwóch, trzech itp. Piotr Michowicz

MARINES W PRZYLEPIE Fot. Marek Woźniak

Czy Aden odzyska dawną świętość? Rząd Jemenu dąży obecnie do przywrócenia Adenowi, stolicy ekonomicznej tej republiki, dawniej świętoci wielkiego portu na trasie do Afryki Wschodniej, Zatoki Perskiej, Indii i Dalekiej Wschodu. Port zbudowany w 1888 roku był ważną stacją bunkrową na tej trasie, prześcigniętą w znacznym stopniu dziś przez Dżiddę w Arabii Saudyjskiej. Miasto znacznie podpadło po objęciu władzy w 1967 roku przez marksistowski rząd proradziecki. Było to następstwem nacjonalizacji wielu przedsiębiorstw i blokady ekonomicznej podjętej przez liczne towarzystwa żeglugowe. Pierwszym krokiem na drodze do odrodzenia portu jest przekształcenie go w strefę wolnego handlu. Rząd w Sanie intensywnie zabiega o inwestycje kapitału zagranicznego. Dzwon "Lusitani" na aukcji Nie udało się sprzedać na licytacji w domu aukcyjnym Sotheby w Londynie dzwonu okrętowego (o średnicy 46 cm) ze statku pasażerskiego "Lusitania" storpedowanego przez niemieckie okręty podwodne w czasie pierwszej wojny światowej. Stało się to główną przyczyną przystąpienia USA do wojny z Niemcami. Właściciel dzwonu Cunard Liner miał nadzieję dostać za niego 51 tys. dolarów. Statek o wyporności 35 tys. ton zatonał w drodze z Nowego Jorku do Liverpoolu koło Wybrzeża Irlandzkiego. Zginęło 1198 osób. (PAP)

# KULTURALNA

Redaguje: Czesław MARKIEWICZ — dyżur w poniedziałek, godz. 10.00 — 13.00 tel. 710-77

Bogdan Kuncewicz przedstawia:

## Kevin Costner

O Kevinie Costnerze i jego "Tańczącym z wilkami" pisze i mówi się sporo pod każdą szerokością geograficzną — wszędzie tam, gdzie kino jest zjawiskiem powszechnym. I nie dziwnego, wszak "Tańczący z wilkami" otrzymał w tym roku aż siedem "Oscarów" za perfekcję w tylu dyscyplinach! Po raz pierwszy w historii "Oscarów" nagrodzono film, którego producentem, reżyserem i odwołującym się do jednej osoby jest człowiek jeszcze pięć lat temu w ogóle nie znany.

A tak na marginesie, "Oscar" jest najwyższą cenioną nagrodą na świecie w dziedzinie sztuki filmowej.

"To cudowna rzecz dostać "Oscara", każdy z nas, ludzi branży filmowej marzy o tej nagrodzie. A jeśli mówi, że tak nie jest, to kłamie!" — powiedziała przed laty Ingrid Bergman.

Wiele gwiazd filmowych nigdy nie otrzymało tego prestiżowego wyróżnienia nadawanego przez amerykańską Akademię Filmową, wśród nich jest m.in. Richard Burton, Marilyn Monroe czy Robert Mitchum.

"Tańczącego z wilkami" jeszcze nie widziałem, przynajmniej bez bicia, więc nie będę o nim pisał. Aczkolwiek ci, którzy go widzieli twierdzą, że należy się mu niski ukłon i chwila zadumy...

Kevin Costner ma lat 36. Urodził się w Los Angeles, w rodzinie farmerów. W jego żyłach płynie mieszanka krwi irlandzkiej, niemieckiej i indiańskiej. Ojciec poświęcał mu wiele czasu, szył go do zawodu księgowego. Ale chłopiec był ambitny i uparty. Mając 11 lat postanowił zorganizować w szkole popularną w USA imprezę — paradę. Mając 23 lata, po ukończeniu ekonomii na uniwersytecie Fullerton w Kalifornii ożenił się z Cindy, pierwszą dziewczyną, z którą, jak podają liczne źródła, się całował. Potem objął posadę w jednej z przeciętnych firm budowlanych. Pewnego dnia przeczytał ogłoszenie o naborze kandydatów do zespołu teatralnego. Wtedy zdecydował się rzucić posadę "budowlaną", jak mówią specje od reklamy, stało się to w jednej chwili. Zdecydował się zostać aktorem. Żona nie przyjęła jego decyzji z entuzjazmem...

Początki były trudne. Zmuszony był pracować i równolegle zgłaszać się na przesłuchania aktorów. Wreszcie otrzymał upragnioną rolę, w filmie "Frances" z Jessicą Lange. Rola składała się z... jednego, jedynego zdania: "Dobranoc Frances". Aktor był bardzo niezadowolony, a reżyser w czasie montażu zdecydował, aby scenę z Kevinem w ogóle wyrzucić.

W 1983 roku zagrał bardzo okrojony epizodzik w filmie "The big chill". Pojawił się w kilku scenach jako... zwłoki. Potem był w western "Silverado" (1985).

W 1987 roku zagrał w "Nietykalnych" Briana de Palmy. To był przełom. Zagrał szlachetnego i legendarnego Eliota Nesa walczącego z gangsterskim podziemiem Ala Capone. Notabene, Ala Capone zagrał Robert de Niro. W filmie wystąpił także Sean Connery — pierwszy filmowy agent 007. A więc to musiał być sukces i wyjście na prostą.

Potem grał baseballistę w filmie "Mężczyźni Annie", a następnie wystąpił w "No way out". Scena miłosna, którą odegrał w tym filmie ze swą partnerką na tylnym siedzeniu samochodu została uznana za znakomitą, a Kevin Costnera zakwalifikowano jako nowego filmowego symbolu seksu. Potem otrzymał propozycję za propozycją, lecz do każdej z nich docepił etykietka: "symbol seksu". Aktor konsekwentnie odrzucał te "bzdety". Odrzucił też wiele ról w filmach, które potem cieszyły się wielkim

powodzeniem, w takich jak m.in. "Polowanie na Czerwony Październik" — rolę, którą zagrał Sam Neil, czy "Pluton" — Oliviera Stone — rolę, którą ostatecznie zagrał Tom Berenger. Aktor, który niebawem ma wystąpić w nowym filmie Jacka Skalskiego.

Zdecydował się natomiast znów zagrać baseballistę w filmie "Boisko marzeń". Dzięki temu filmowi stał się gwiazdą. Nie tyle zdecydował o tym kunszt aktorski, ile charakter postaci. Amerykanie uwielbiają baseball, a Costner zagrał ideal amerykański — człowieka uczciwego, gardzącego narkotykami i środkami dopingującymi, ale znakomitego sportowca. Człowieka, który nie uczestniczy w żadnych aferach, który nie ma żadnych ambicji intelektualnych. Wiele osób dopatrywało się w tym wizerunku



prawdziwej osobowości artysty, z wyjątkiem ambicji — no właśnie, nie intelektualnych, chociaż... No właśnie, "Tańczący z wilkami" przywraca wiarę w kino amerykańskie.

"Dopóki takie przedsięwzięcia będą możliwe, można mieć nadzieję, że to kino nie zemrze" — napisał recenzent

Kevin Costner o swoim przedsięwzięciu powiedział: "Chciałbym, aby widownia odnalazła w "Tańczącym z wilkami" atmosferę płócien Fredericka Remingtona. Ten amerykański malarz potrafił bowiem najlepiej pokazać wielką epopeję podboju Dzikiego Zachodu".

To chciał, natomiast nie chciał utracić prywatności, co przy tego rodzaju sukcesie nie jest możliwe.

W jednym z wywiadów powiedział: "Uraciłem rzecz bardzo ważną — moją prywatność. Czuję się wciąż obserwowany, jakbym leżał na szkieletu mikroskopu a każdy mógł mnie oglądać".

Niemniej jednak, niewiele wiadomo o prywatności gwiazdora. Żonaty od 13 lat, ma troje dzieci, nie ma żadnej ochoty na przegrydy. W Hollywood mówi się o nim, że jest "ostatnim uczciwym i wiernym mężem". Mieszka w dużej 12-pokojowej willi w Bel Air, dzielnicy Hollywoodu, z rodziną prowadzi spokojne i szczęśliwe życie. Życiorys jak z bajki...

W zeszłym roku planowałem spotkanie z gwiazdorem w Berlinie Zach. Niestety, miałem zmienić plany. Dziś tego bardzo żałuję. Choć może kiedyś... Niestety, już na innej płaszczyźnie — polskiego dziennikarza i supergwiazdora. A to zawsze jest trudna bariera. Nie liczymy się dla wielkich gwiazd...

## Muzyka — polityka (I)

•Trudno — wydawałoby się — o większe przeciwieństwo. O ile bowiem powiązanie powyższe nie budzi wątpliwości w przypadku sztuk kierowanych bezpośrednio ku życiu (literatura, teatr, malarstwo) o tyle sztuka w tym stopniu abstrakcyjna co muzyka, trudno poddaje się upolitycznieniu jak i machinacjom propagandowym. A jednak związki fakowe zawsze istniały. Dotyczy to zarówno wpływu muzyki na nastroje i emocje, co — jak podkreślali już Platon i Arystoteles — może mieć znaczenie dla polityki, dotyczy bowiem wykorzystania muzyki dla uświetnienia ceremonii państwowych i podniesienia prestiżu grup rządzących, dotyczy wreszcie aktywnego uczestnictwa wybitnych twórców muzyki w ważkich wydarzeniach politycznych. Dotyczy to zwłaszcza postaci, które będąc na wyznaczonej władzy dzieliły czas pomiędzy twórczość a wielką politykę. W przeszłości byli to głównie ci nieliczni koronowani miłośnicy muzyki, którym nie wystarczyło opłacanie nadwornych kompozytorów, ale i sami mieli coś w twórczości muzycznej do powiedzenia. Należał do nich król Anglii — Ryszard Iwie Serce — jeden z najświetniejszych trubadurów średniowiecza, który "politykował" również w swych pieśniach kierując czasami ostrze ich satyry przeciw wrogom. Niepospolity talent muzyczny przejawiał inny król Anglii — słynny "żonobójca" — Henryk VIII.

Komponowaniem dla przyjemności zajmowali się cesarze Ferdynand III i Leopold I, także król Francji Ludwik XIII, choć otoczenie dworskie nie zawsze było tym zachwycane. Wśród dworzan — prócz pochlebstwa — dano się niekiedy słyszeć głosy zgorszenia wobec entuzjazmu z jakim monarcha oddawał się muzykowaniu; w 1704 roku niejaki Lecerc de la Vieville stwierdził, że jest przejawem upadku, gdy "człowiek światowy" zniża się do praktyk

godnych rzemieślnika. Mimo bowiem prestiżu, jakim cieszyła się muzyka, jej profesjonalne uprawianie traktowano wówczas jako rzemiosło niezbyt liczące z wysokim urodzeniem. Dla arystokracji najbardziej zatem wskazana była wytworna niedbałość i nonszalancki dyktantyzm. Jednak ludzie obdarzeni władzą i majątkiem mogli sobie pozwolić na lekceważenie owych norm bez uszczerbku dla honoru, czego przykładem może być choćby jeden z najwybitniejszych twórców renesansu włoskiego, potężny książę neapolitański Carlo Gesualdo da Venosa. Muzyka oraz tragedie osobiste,

w czasach ostrych walk polityczno-religijnych oraz terroru inkwizycji. Królowi Hiszpanii — którego władzy podlegał — przysporzył Gesualdo tylko jednego drobnego kłopotu: przyłapawszy swą żonę z kochankiem zamordował oboje na miejscu. Nie byłoby to w tamtych czasach niczym szczególnym gdyby nie fakt, że kochanek pochodził ze znaniejszego rodu i — zgodnie z kodeksem honorowym — należało mu dać broń do ręki. Cóż można było jednak uczynić, gdy Gesualdo zmobilizował swe oddziały zbrojne i obstawił warowne zamki? Rada królewska miała i tak zbyt dużo kłopotów z Anglią i heretykami. Dano więc spokój udzielając krewkiemu księciu jedynie "łagodnego napomnienia". Ten jednak aż do śmierci czuł ciężar popełnionej zbrodni i w swej twórczości dawał wyraz trapiącym go wyrzutom sumienia.



Rys. Bernadeta Fontowicz

które ją inspirowały pochłaniały go tak bardzo, iż zaniedbywał sprawy publiczne. Uchodził zresztą za nieszkodliwego maniakę i była to postawa niezmiernie wygodna

Znacznie mniej skrupułów przejawiał inny jasnie oświecony kompozytor: słynny Fryderyk Wielki, twórca militarnej i politycznej potęgi Prus, jeden z inicjatorów rozbiorów Polski. Niezmiernie utalentowany kompozytor i flecista (jego dzieła są grane po dzień dzisiejszy) był zarazem geniuszem strategii, jak i cynicznym, nie stroniącym od "brudnych chwytów" politykiem. Torując z całą bezwzględnością drogę do politycznej hegemonii Prus, nie wierzyl jednakże Fryderyk w możliwość hegemonii muzyki niemieckiej — zwłaszcza wokalnej. Słyszac zachwyty dworzan nad kunsztem pewnej śpiewaczki miał zakrzyknąć: "Niemiecka śpiewaczka? Toż wołę słuchać rzeczenia mego konia!". Na dworze rezydowało zawsze kilku kompozytorów, którzy tworzyć musieli w nie lada stresie, gdyż zmagający się na rzeczy władca bezlitośnie obnażał wszelkie braki kunsztu i czasami własnoręcznie je poprawiał.

Andrzej Tuchowski

## Nowe filmy amerykańskie

Kinematografia amerykańska przygotowuje się już do nowej batalii o filmowe "Oscary" i laury międzynarodowych festiwalu. Za jednego z pretendentów do nagrody amerykańskiej Akademii Sztuki Filmowej uważa się film bardzo młodego, bo 19-letniego reżysera, scenarzysty i aktora Mattiego Reacha, zatytułowany "Prosto z Brooklynu". Jest to opowieść o chłopcu murzyńskim, marzącym o lepszej przyszłości dla swej biednej rodziny; panorama współczesnego społeczeństwa amerykańskiego z elementami rasizmu, życia biedoty, działalności przestępców, walki pokoleń.

Wytwórnia "Universal" nakręciła film o chicagowskich strażakach "Wsteczny bieg", w którym główną rolę gra znany aktor Robert de Niro. Wyreżyserował go Ron Howard.

Finansowego sukcesu spodziewają się twórcy filmu "Jastrząb Hudsona" (reżyserii Joela Silvera) o miliardach śniących o panowaniu nad całym światem.

Szansę na powodzenie ma inny film o życiu w nowojorskiej dzielnicy kolorowych, tym razem w Bronxie "Włóczenie się z kumpłami" produkcji "New Line". Dla odmiany jest to opowieść o 4 przycielach z getta mieszkańców pochodzenia latynoskiego.

## Lęk przed kulturą — amerykańską

Andrzej Wajda obawia się skażenia kultury polskiej przez naśladowanie angielskojęzycznego Zachodu, kultury amerykańskiej.

Przez czterdzieści lat radziecka kultura i sztuka nam nie zagrażała, bo Polacy nigdy nie widzieli w niej wzoru do naśladowania — oświadczył Andrzej Wajda na konferencji prasowej w Krakowie podczas sympozjum KBWE. Dziś natomiast — powiedział — Polacy widzą swój wzór cywilizacyjny w popularnej kulturze amerykańskiej. Obawiam się, że może powstać w naszym kraju kultura skażona przez naśladowanie angielskojęzycznego Zachodu.

Przez ponad 40 lat — dodał A. Wajda — Polska była odcięta od Zachodu, zwłaszcza od kultury "niższej", stąd tyle teraz książek pornograficznych, czy sensacyjnych. Trzeba jednak pamiętać, że wydawaliśmy dotychczas w wielotyśięcznych nakładach "pomografię polityczną", jaką były dzieła Lenina, Stalina i broszury polityczne.

## Spotkanie świętych obrazów

Na początku czerwca otwarto w Muzeum Etnograficznym w Warszawie wystawę "Spotkanie świętych obrazów", na której ukazano wpływ wizerunków Matki Boskiej Częstochowskiej i Matki Boskiej z Guadelupy w Meksyku na sztukę i obrzędowość religijną.

Twórcy wystawy — Janusz Bugucki i Nina Smolarz — w autorskiej wizji plastycznej próbowali ukazać odmienności i pokrewieństwa postaci kultury maryjnej związanej z dwoma słynnymi obrazami. W trzech salach zebrano dzieła sztuki dawnej i współczesnej, które powstały pod wpływem Czarnej Madonny. Zostały one wypożyczone z kilkunastu polskich muzeów, z klasztoru oo. paulinów na Jasnej Górze oraz kolekcji prywatnych. Wśród dzieł współczesnych pokazano prace m.in. Henryka Wanka, Władysława Hasiora, Jana Dobkowskiego i Janusza Eysmonta. Obrazem towarzyszącą przedmiotem wykonanym z kolorowych bibulek, drewna, gliny i innych materiałów, związane z kultem świętego obrazu, które można spotkać podczas jego adoracji.

Wystawa niestety jest uboższa od planowanej. Nadesłane na nią ekspozycje z "The Guadalupe Institute" w USA nie dotarły w terminie i utknęły prawdopodobnie na granicy.

## Z GALERII I MUZEÓW

Stanisław Czajkowski (1878-1954), jeden z najwybitniejszych przedstawicieli młodopolskiej szkoły pejzażu. Po ukończeniu w 1903 roku Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie pod kierunkiem Jacka Malczewskiego, kontynuował naukę w Monachium i Paryżu. W pierwszej połowie lat 50-tych był profesorem warszawskiej ASP.

Artysta podejmując problem rodzimego krajobrazu malował głównie widoki wsi, z jej specyficznym polskim charakterem, na który składały się liczne chałupy i świątki oraz kościoły otoczone najczęściej wieńcami drzew. Wyróżniającym i wszechobecnym motywem w jego malarstwie jest niebo, w którym widać wszystkie stany atmosferyczne, w zależności od różnic klimatycznych, odmienności aury, pór roku i dnia. Stworzył swój własny styl przejawiający się w bogactwie ujęć kompozycyjnych, subtelności zestawień barwnych oraz dość płaskim nakładaniu plamy i matowej faktury.

Prezentowane dzieło, powstałe w dojrzałym okresie twórczości malarza, zaliczane jest do serii prac związanych z tematem wsi podlaskiej. Przedstawia ono piaszczyste

polne drogi, polacie łak, w głębi zabudowania wiejskie kryste strzechy, wśród nich zakomponowane drzewa i dominujące nad strefą ziemi pogodne niebo, zasłane skłębionymi obłokami. Wprowadzając w nastrój sielskiego spokoju obraz, utrzymany w delikatnej pastelowej tonacji rozbielonych płowych zieli, spopielałych błękitów i kilku odcieni niebieski, namalowany został dużą jednostajną plamą, w partii centralnej formy zaakcentowane syntetycznym rytmem.

W zielonogórskich zbiorach muzealnych praca ta znalazła się w wyniku zdeponowa-

nia w 1959 roku przez Centralne Biuro Wystaw Artystycznych w Warszawie zespołu dzieł, wybranych przez prof. Zdzisława Kepińskiego dla tworzącego się Muzeum Okręgowego. Na własność nasze Muzeum otrzymało ją w 1982 roku przekazem Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Obraz eksponowany był na największej monograficznej wystawie twórczości Czajkowskiego, zorganizowanej w 1980 roku przez warszawską "Zachętę".

Anna Ciosok



Stanisław Czajkowski, ok. 1933

Fot. Marek Woźniak

Inspiracja? Co może bezpośrednio zainspirować pisarza do stworzenia dzieła? Patrząc na okno w swoim pokoju, wyglądasz przez nie setki razy i widzisz, co jest za oknem: gołąb na parapecie, deszcz na szybach, gdzieś daleko liście i ludzie. Ale pewnego razu zobaczysz, że ten świat za oknem jest przez ramy okienne "ukrzyżowany". A świat ukrzyżowany to nie jest zwykły świat, to świat jaki odkryłeś nazwaniem. Pomyślisz chwilę i do słowa "świat" dopasujesz wyraz "Polska" — powstanie ci Polska w ukrzyżowanym świecie. Patrząc na echo światła nocą, ale pewnego dnia powiesz o zjawisku z nieba i luno, że tu właśnie jest "spoliczkowane luną niebo". Wiele razy na lunę i niebo patrzyłeś, nigdy jednak tych zjawisk nie postrzegłeś razem, a zwłaszcza ich nie nazwałeś, co znaczy, że nie wykreowałeś nowej wartości, przez nowe zestawienie słów. To Horacy w liście do Pizonów, odpowiadając na pytanie, gdzie jest poezja, napisał, że słowa w poezji spotykają się z sobą i dziwią się, że mogły się spotkać. Tym jednak, który to wielkie spotkanie organizuje jest poeta — arystokrata ducha każdego dnia, robotnik słowa wielkich zdań i odkryć.

Alb będzie dom do powstania dzieła, lub wykreowania nowej rzeczywistości w dziele, może być nie tylko postrzeżenie "spoliczkowanego luną nieba" albo "drzwi otwartych jako usta domu", może być lektura, czasem zwykła gazetowa notatka. Taka przygoda przydarzyła się Roztoworowskiemu: przeczytał w gazecie, że w jednej wsi zabito dla pieniędzy nie rozpoznanego syna, gdy po latach wrócił z Ameryki do domu — tak powstała "Niespodzianka", znana dziś powszechnie dzięki telewizyjnemu przedstawieniu z Ryszardem Hanin w roli matki. Przed kilkoma laty i mnie przytrafiła się taka rzecz. Oto w jednej z przyległych do Gorzowa wsi żyła bardzo wierząca w Boga i w obrzędowe tradycje kobieta. Uważała ona, że warunkiem przejścia do niebieskiego bytowania jest nie tylko pochówek z księdzem, ale i porządna stypa pogrzebowa\*. Bez stypy nie może być raj. Zbięła więc pieniądze na pochówek i stypę, ale pewnego dnia dowiedziała się, że w stronę ziemi sunie stworzami kómeta: uderzy w ziemię, wybije wszystkich, nie będzie miał kto urządzić stypy, wrota niebieskie nie otworzą się nigdy. Kobieta więc wybiera oszczędności z PKO, kupuje alkohol i zaprasza, sprasza sąsiadów i wyprawia stypę przed swoją śmiercią: nia, bawia się,

śpiewają nabożne pieśni, ale i kopulują. Z tej informacji gazetowej powstała sztuka "Wilcze Doły", grana w Gorzowie przed laty.

Ostatnio przeczytałam w piśmie "Polityka" artykuł księdza profesora Władysława Piwowarskiego o dylematach i nadziejach chrześcijaństwa w Europie i w Polsce. Poza wszystkim innym dowiedziałem się dwóch rzeczy, które spowodowały zawirowanie mojej wyobraźni: a) Europa idzie ku apokataji, b) Szansa Polski to odrodzenie chrześcijaństwa w Europie. Mocna diagnoza, jeszcze mocniejsze wnioski. Powtarzam — zawirowała wyobraźnia, jest to prawie gotowy pomysł do napisania dzieła. Przed kilkoma laty Jerzy Andrzejewski napisał powieść o krucjacie dziecięcej i zatytułował ją "Bramy raj". Może więc zrobić utwór (powieść, dramat, libretto operowe?) na motywach krucjaty dorosłych?

Do wyprawy trzeba poczynić odpowiednio przygotowania. Nic na żywo! Trzeba tedy uruchomić przemysł odzieżowy: niech nazwja krawieckie fabryki

włosienic z kapturami. Konieczne należy ożywić cieśli i stolarzy, by naprodukowali dostateczną ilość krzyży. Gdyby stolarze nie nadążyli, trzeba byłoby uruchomić odlewników tworzyć sztucznych — może Stilon ożyje! Przydałyby się zamówienia dla rymarzy, bo trzeba biecizy dla biczoowników. Przemysł tuszczowo-chemiczny powinien naprodukować świec. Drwałe przysposobić powinny drzazg smolnych z żywicznych karczy taką ilość, by mogło ich wystarczyć do podpalenia stosów wokół Amsterdalu i Bremy. Kropidlarze powinni nawiązać kropidel dostateczną ilość. Przygotowanie orzęda dla pochodu krucjaty to w scenariuszu prolog dzieła.

Główny motyw to jednak pochód krucjaty. Na czele oddziału we włosienicach z krzyżami. Za nimi pułk pobocznych ze świecami. Za chórem biczoownicy. Za biczoownikami nosiciele drzazg na stosy, czyli podżegacze. Dalej łańcuśnicy i kajdaniarze. Za kajdaniarzami kropidlarze. Na czele każdego oddziału dowódca: włosieników powieździe poseł Niesiołowski, nosiciele drzazg smolnych n. Ur-

## Scenariusz

**W Londynie odbyła się XX europejska regionalna konferencja Interpolu. W konferencji tej po raz pierwszy wzięli udział przedstawiciele ZSRR, który pod koniec ub. roku wstąpił do tej organizacji. Londyński korespondent dziennika "Raboczaja Tribuna", korzystając z okazji, przeprowadził krótki wywiad z zastępcą szefa Głównego Departamentu Zwalczenia Zorganizowanej Przestępczości MSW ZSRR G. Czebolariewem.**

## ZSRR a Interpol

— W tej chwili poziom przestępczości w kraju stał się wręcz krytyczny. W jakim stopniu fakt przystąpienia ZSRR do Interpolu może ułatwić prace naszym organom ścigania?

— Rzeczywiście, skala naszej "wewnętrznej" przestępczości jest wprost przerażająca. Jednocześnie rodzima przestępczość w coraz większym stopniu zyskuje wymiar międzynarodowy. Szantażysty, członkowie gangów, waluciarze próbują zjechać na Zachód, wciągając w orbitę swych machinacji obce firmy i banki. W tych warunkach nasze przystąpienie do Interpolu podyktowane było koniecznością skutecznego zwalczania z wewnątrz aspektów krajowej przestępczości. Aby jednak pomoc tej organizacji mogła być skuteczna i ułatwiać nam działanie konieczne jest zawarcie porozumień o pomocy prawnej i współpracy z innymi państwami — przede wszystkim z tymi, gdzie istnieją duże skupiska emigrantów z ZSRR.

— Czy mógłby pan przytoczyć jakies przykłady powiązań naszej zorganizowanej przestępczości z zagranicznymi syndykatami przestępczymi?

— Ostatnio dwukrotnie odwiedziłem Polskę. Rozpracowywaliśmy z polskimi kolegami konkretne zagadnienia związane z działalnością radziecko-polskich grup przestępczych. Polska, pełniąc obecnie rolę kraju "transzytowego", stała się obszarem, na którym rodzą się właśnie "mieszane" grupy, nawiązujące kontakty ze środowiskami kryminalnymi w krajach ościennych — zwłaszcza w Niemczech. Udało nam się wspólnie unieszkodliwić kilka działających w Polsce grup przestępczych.

— A jak wyglądają kontakty z takimi krajami zachodnimi, jak USA, Wielka Brytania czy Włochy, gdzie również mieszka wielu byłych obywateli ZSRR?

— Jest to współpraca owocna, choć sporadyczna. Natomiast poważne problemy powstają w Niemczech i Austrii, gdzie mieszka bardzo wielu emigrantów z naszego kraju.

— Czy rodzimi przestępcy zmieniają za granicą swój "repertuar"?

— Jeśli chodzi o zorganizowane grupy przestępcze, gdzie mamy do czynienia z tradycyjnymi formami "działalności" kryminalnej w połączeniu z przestępczością gospodarczą, to właściwie ich zainteresowania na obcym terenie nie zmieniają się. Zdobycie w przestępczy sposób pieniądze przetrucane są na Zachód i lokowane w bankach. Za te pieniądze tworzy się następnie spółki lub filie już istniejących firm z myślą o ich stopniowym "oczyszczaniu". Tego typu procederem zajmują się często ludzie o długim "stażu" kryminalnym, mający na sumieniu ciężkie przestępstwa, stąd jednym z aspektów naszego współdziałania z Interpolem jest wymiana informacji. Rzecz jasna, w naszej działalności musimy ściśle respektować prawa człowieka, znajdujące odbicie w odpowiednich ustawach i porozumieniach. Sam fakt wyjazdu byłego przestępcy na Zachód i podjęcie tam działalności w biznesie jeszcze o niczym nie świadczy. Inna sprawa, gdy w nowych warunkach zaczyna on uciekać się do machinacji finansowych, korzystając przy tym nierazko ze swych powiązań z krajowym światem przestępczym. Kraj nasz ponosi bowiem niewyobrażalne wprost straty z tytułu olbrzymich machinacji przestępczych, tak charakterystycznych dla okresu przechodzenia do gospodarki rynkowej.

Rozmawiał: Aleksander Kisielew  
Agencja Nowosti

Z denatem spotkałem się w pracy, bo pracowałem u jego ojca. Wspólnie udaliśmy się po zakup aktykułów żywnościowych i zostałem zaproszony przez denata do jego mieszkania, gdzie udaliśmy się we trójkę, gdyż razem z nami był świadek... Przy koleżeńskim rozmowie popijaliśmy alkohol, a po spożyciu 1 litra zauważyłem, że denat zaczyna sprzątać wrażliwego pijanego, więc zwróciłem mu uwagę żeby więcej nie pił. Jego odpowiedzią na moją uwagę było wyciągnięcie przez niego jeszcze 1/2 litra wódki i pokazanie co on jeszcze potrafi. Wypiwszy tę wódkę jednym pociągnięciem z butelki, rozpoczął wściekłą awanturę. Widząc zachowanie denata, postanowiłem opuścić to towarzystwo. Po wyjściu na klatkę schodową usłyszałem, że ktoś za mną wybiega i krzyczy różne rzeczy...

Zatrzymałem się, obejrzałem za siebie, a zauważywszy osobę poszkodowanego, usłyszałem z jego ust następujące słowa: "ja ci k... teraz pokażę". Doskoczył do mnie i uderzył nożem w prawą rękę. W tym momencie doznałem jakiegoś szoku i w niewiadomy sposób nóż denata znalazł się w mojej ręce, po czym — obawiając się o własne życie — uderzyłem go tym nożem w prawy bok. Nie zważając na nic pobiegłem do mojego domu, gdzie po pewnej chwili zorientowałem się, że mam w ręku nóż oraz zauważyłem krew i ranę na mojej prawej ręce. Przebywając w wielkim szoku i rozrządzeniu, nie wiedząc co się właściwie stało, schowałem ten nóż pod szafę. O tym, że zabiłem człowieka, dowiedziałem się od świadka... rano w pracy.

Jestem pewien, że gdyby nie rzucił się na mnie z nożem w celu odebrania mi życia, nigdy nie doszłoby do tej tragedii, a ja nie odpowiadałbym przed sądem. Równocześnie nadmieniam, że większość świadków na rozprawie przypisywała winę za ten los

denatowi, gdyż był on ogólnie znany jako człowiek zaczepny oraz jako alkoholik prowadzący demoralizujący tryb życia. Myślę, że każdy człowiek ma prawo bronić się przed utratą własnego życia, co doprowadziło w rezultacie do tak przykrego zakończenia. W latach młodości zawsze walczyłem o życie każdego człowieka, o dobro i sprawiedliwość oraz o wolność dla każdego Polaka...

Po osadzeniu w areszcie nie zostałem zbadany przez żadnego lekarza aby orzec ewentualną przyczynę, która doprowadziła mnie do tego przestępstwa. Mam śmiałość twierdzić, że zbadanie mnie przez lekarzy

## Notatki na marginesie

stanawiając się, że ja choruję, a moje choroby są bardzo delikatne, jak: serce, nerwica ogólna i żołądek. Jednym słowem: jestem do niczego, a sądu to nie obchodzi.

Współczynnik mojej winy jest niewspółmiernie niższy w stosunku do tego, który mi zarzucił prokurator. On twierdził, że dopuściłem się napaści, a niestety tak nie było. Zostałem sprowokowany i podjąłem się obrony własnej osoby, gdyż chciało mi

wiek, którego przez przypadek pozbawiłem życia też nie przeżył tyle tragedii co ja i myślę, że gdyby znał chociaż część mojego życia, to nie doszłoby do tego wypadku.

Co do moich rzeczy (odzież, którą skazany miał na sobie podczas aresztowania — dop. J.A) to zostały skonfiskowane w sposób dla mnie niezrozumiały. Zostałem aresztowany i nie wiem co się z nimi dzieje. Od sądu otrzymałem zawiadomienie, że zostały zniszczone, więc zapytuję: na jakiej podstawie można zniszczyć własność prywatną, jeśli nie miała żadnego związku z przestępstwem, które uważam po prostu za nieszczęśliwy wypadek? Nóż nie był mój, a że został skonfiskowany, to mnie nie interesuje, bo domagam się tylko swoich rzeczy a nie denata. Kto za te zniszczone rzeczy będzie ponosił odpowiedzialność? Jestem człowiekiem utrzymującym się ze zwykłej pensji, a nie jakimś milionerem, żeby móc pozwolić sobie na kupno rzeczy co chwile. Choruję, a grosz jest mi potrzebny na jedzenie, bo to, które tu otrzymuje, nie jest na moje zdrowie.

Karę 12 lat pozbawienia wolności wymierzoną przez Sąd Wojewódzki w Gorzowie, Sąd Najwyższy zmniejszył o 1/3. I chociaż stało się to dostatecznie dawno aby skazany znow był na wolności, intencją tej publikacji nie jest sugerowanie: uważajcie: zabójca jest wśród nas, lecz refleksji o tym, jak... mało się zmieniło. Takie pijatyki i bijatyki, jak opisana na wstępie, to ciągle bowiem n o r m a l k a. Autor listu daje nam jednak do myślenia i... niechający może pomóc.

Wynotował: Janusz Ampuła

## Trudne życie zabójcy

*Catkowitą winę za popełnienie przestępstwa zarzuca się mojej osobie pomijając fakt, że działałem w obronie własnego życia. Oto pokrótce przedstawiam kolejność czynu, którego się dopuściłem...*

specjalistów doprowadziło by do wnikliwszego ustalenia prawdy o popełnionym przeze mnie czynie. Sąd nie wziął pod uwagę żadnych okoliczności łagodzących pomimo tak wielu przeżyć w moim życiu, lecz skazał mnie na długą i ciężką karę pozbawienia wolności w wymiarze 12 lat, pomimo że nie poczuwam się do takiej winy, jaką mi sąd przypisał...

Ja chcę jeszcze żyć, a nie umrzeć w tym kryminalne. Za co? Za takiego byle kogo? Jest tak, jak z biegłymi i z prokuratorem. Biegli mówią i nie wiedzą co, a prokurator nie wie co i jak było. Biegli rozmawiali raptem 5 minut, prokurator wyczytał to, co miał pod ręką, a sędzia dołożył mi nie za-

adać cios nożem, który udało mi się odebrać poszkodowanemu i wtedy tym nożem zadałem cios. Co do świadka, to on również był pośrednią przyczyną tego wypadku, bo gdyby nie podjudzał żeby pić więcej alkoholu, to nie doszłoby do tego nieszczęścia. On nie jest bez winy, bo jeśli widział, że doszło do sprzeczki, to powinien ją załagodzić, a pozostał bierny. Teraz ze szczegółami podaje jaką słyszał kłótnię, natomiast wtedy, gdy usłyszał odgłos na korytarzu i zobaczył leżącego denata, przeszedł koło niego nie udzielając pomocy. Inni świadkowie zeznawali na moją niekorzyść, bo wiedziałem, że kombinują w przedsiębiorstwie, w czym byłem im przeszkodą. Czo-

# 5 KONTRAKT

Scenariusz i rysunki  
Tadeusz Raczkiewicz



NOWA DOSTAWA  
ATRAKCYJNEGO TOWARU

**HURTOWNIA TURECKA JZZET**

Zielona Góra ul. Jędrzychowska 47, Żary ul. Sportowa 12  
czynna 9.00-19.00

oferuje

biustonosze bawełniane, bieliznę bawełnianą (damską, męską, dziecięcą), spódnice, garsonki, biżuterię, bluzy welurowe, klapki, piżamy męskie i damskie, koszulki męskie (długi i krótki rękaw), wstawki do swetrów  
**Zapraszamy**

2737-Z

WAGI LUBELSKIE

- elektroniczne
- uchylne
- dziesiętne
- szalkowe
- szalkowe ozdobne
- odważniki

Nowa Sól, Chrobrego 9  
czynne codziennie, całą dobę  
Przyjmujemy czek i przelew.

308-Z

HURTOWNIA "AJAX"

oferuje

Ckemię gospodarczą

i kosmetyki firm:

-L'oreal

-Colgate-Palmolive

-Gillette

-Penex USA

-Royal Sanders

Nowa Sól, Składowa 2 (GS)

tel.20-41 wew. 30

Bolesławiec, Kościuszki 18

273-Z

## blizej słowa

### Akta i akty

"Polecono mi wysłać do jednego z przedsiębiorstw pismo. Użyłam w nim zwania: "W nawiązaniu do akt prawnych...", lecz osoba, która to pismo akceptowała, stwierdziła, że sformułowanie to nie jest poprawne i że powinienam napisać "aktów prawnych". Czy miała rację?" — pyta Czytelniczka z Zielonej Góry.

Forma "akta" używana jest jako rzeczownik występujący tylko w liczbie mnogiej i tylko wtedy, gdy mamy na myśli urzędowe dokumenty, ustawy, uchwały, zarządzenia, rozporządzenia itp. Są więc akta notarialne, śledece, akta stanu cywilnego. Mówimy o "wyciągach z akt", o "odłożeniu sprawy do akt". Istnieje jeszcze forma "akty" (w liczbie poj. "akt", "ten akt"); dopełniacz l.mn. "tych aktów", która oznacza czynność, działanie, a także część sztuki (akt teatralny, akt wizerunek nagiej postaci). Gdy więc myślimy o "działaniach prawnych" — powiemy "akty prawne".

Nie wiem, czy wspomniane pismo Czytelniczki dotyczyło "dokumentów prawnych", czy też "działań prawnych", dlatego trudno mi jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie: kto miał rację. Jeśli Czytelniczka powoływała się na "dokumenty prawne" — to użyła poprawnej formy. Jeśli natomiast nawiązywała do "działań prawnych", to powinna napisać: "aktów prawnych".

Na zakończenie jeszcze jedna uwaga: proponuję unikać konstrukcji "w nawiązaniu", "w odpowiedzi" itp. Trąca strasznie biurokracją. Lepiej pisać i mówić: "nawiązując", "odpowiadając".







## Kobieta wiceprezydentem?

„Czekam na polską kobietę i przez pryzmat, że tak małe dla niej grobilimy” — powiedział prezydent Lech Wałęsa, 27 bm. w Belwedercie podczas spotkania z przedstawicielkami organizacji kobiecych oraz szóstki warszawskich działających na rzecz rodziny i dzieci.

Uczestniczki spotkania zarzuciły prezydentowi, że zbyt mało kobiet zasiada w polskim parlamencie i rządzie. „Demokracja uformowana przez mężczyzn, bez udziału kobiet, nie może się udać” — powiedziała.

(Ciąg dalszy na str. 10)

## 7 godzin przesłuchania

### Jaruzelski w prokuraturze

Wojciech Jaruzelski został przesłuchany w czwartek w departamencie prokuratury Ministerstwa Sprawiedliwości w charakterze świadka w sprawie o zabójstwo ks. Jerzego Popiełuszki. Przesłuchanie trwało, z krótkimi przerwami, niemal 7 godzin.

(Ciąg dalszy na str. 10)

## List otwarty nauczycieli

Związek Nauczycielstwa Polskiego skierował list otwarty do społeczeństwa polskiego, wyrażając w nim poglądy na „program dostosowania Ministerstwa Edukacji Narodowej jest niedopuszczalną formą oszczędzania na oświacie”.

„Nauczyciele nie mogą pozostawić bierni wobec narastających zagrożeń” — stwierdza się w liście — dodając: „nauczyciele polscy żądają od państwa wypełnienia konstytucyjnych uprawnień obywateli do powszechnej, bezpłatnej nauki nie tylko na poziomie szkoły podstawowej, pełnej realizacji przyjętego przez Sejm RP, tak skromnego budżetu oświaty”.

„Nie godzą się na likwidację przedszkoli, szkół zawodowych i dla pracujących, bibliotek, poradni, burs i internatów. Wstępują przeciw ograniczeniu pomocy materialnej państwa dla uczniów, protestują przeciw zmniejszeniu dotacji do letniego wypoczynku dzieci i młodzieży”.

ZNP zwraca się do społeczeństwa z przestroją: „zagrożone są szanse edukacyjne naszych dzieci”.

(PAP)

## Szyfowa młodzież

Od poniedziałku trwają egzaminy do szkół średnich. Największym zainteresowaniem młodzieży nadal cieszą się licea, mniejszym szkoły zawodowe.

W Liceum Ogólnokształcącym w Nowej Soli przystąpiło do egzaminów 225 kandydatów, a miejsc jest tylko 150. Po pisemnych egzaminach z języka polskiego i matematyki odpadło tylko 18. Innych czekają jeszcze różny kwalifikacyjna. Nie wszyscy, którzy zdadza, zostaną przyjęci. Będą musieli szukać szkół, gdzie jeszcze pozostały wolne miejsca.

Ważnie na takich licza w Technikum Zawodowym w Świebodzinie, gdzie kandydatów było mniej niż

miejsce. Nieodczłonna sytuacja zdarzyła się przy zdawaniu egzaminu do klasy o profilu obróbka skrawaniem. Przystąpił tylko 1 kandydat, który do tego nie zdał.

Trochę lepiej sytuacja przedstawia się w Technikum Mechanicznym w Zielonej Górze, na 120 miejsc jest 200 kandydatów. Lecz egzaminatorzy narzekają na niski poziom wiedzy absolwentów szkół podstawowych. Zdarzają się następujące kwiatki w wypracowaniach z polskiego: „Po śmierci przekazuję na swój entuzjazm do nauki błędne mu, chłopcu”. Autor tego zdania pisał o „Szyfowych pracach”.

(Law)

## Wojsko wkroczyło do Lublany

### Słowenia będzie się bronić

Władze słoweńskie poinformowały, iż w nocy ze środy na czwartek o godzinie 2.45 jednostki pancernie i zmotoryzowane armii jugosłowiańskiej stacjonujące w Vrhniku na obszarze Słowenii opuściły garnizon i wyruszyły dwiema kolumnami w kierunku Lublany. W ich skład wchodzi 40 czołgów i 20 transporterów opancerzonych. Podano, iż próbie zatrzymania ich pociągnięto „bez użycia przemocy” podjęły jednostki obrony terytorialnej podporządkowane słoweńskiemu Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Przeciw działaniu to opóźniło tempo poruszania się kolumny, jednak nie zdołała ich zatrzymać.

Czołgi i transportery spowodowały poważne straty materialne, zwłaszcza w trakcie pokonywania wzgórz słonecznych przeszkód. Armia jugosłowiańska zajęła liczne posterunki na granicy Słowenii z Austrią i Włochami.

Rozrzucono ulotki wzywające mieszkańców republik do pozostaowania w domach.

Ulotki informowały, że Jugosłowiańska Armia Ludowa (JAL) przejęła kontrolę nad granicami. „Zostaliśmy zmuszeni do tego kroku. Integralność terytorialna Jugosławii, pokój i bezpieczeństwo ludności oraz możliwość wypełniania zobowiązań międzynarodowych przez

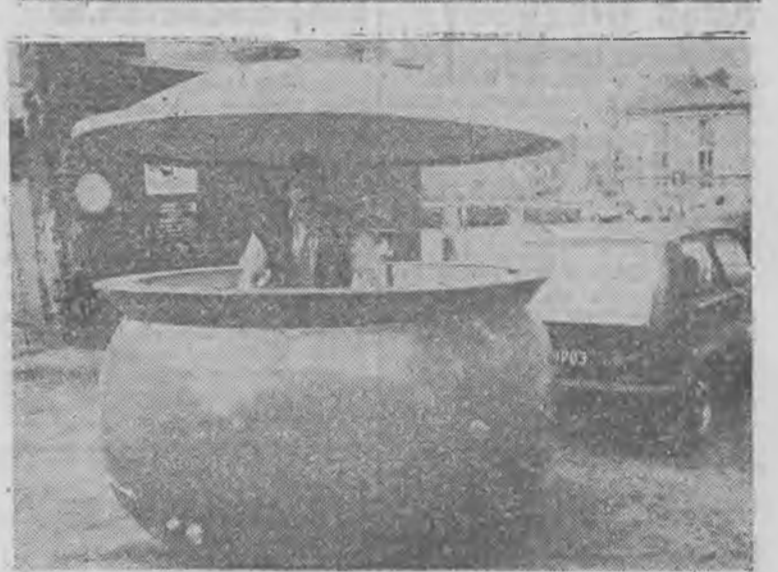
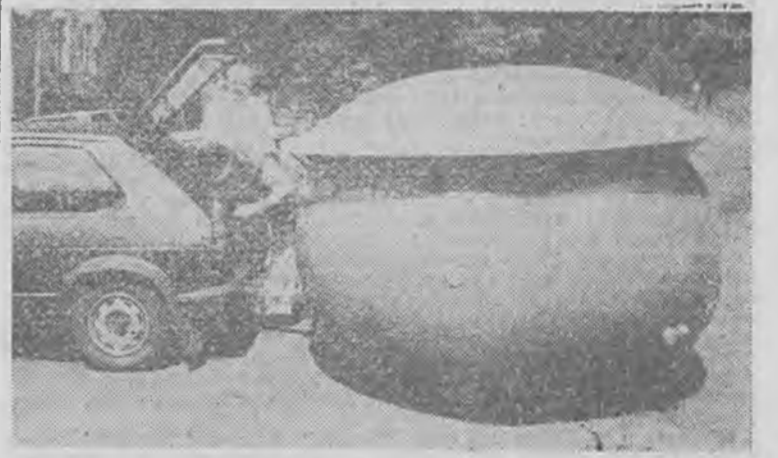
(Ciąg dalszy na str. 10)

## Zadymiona Cybinka

Wczoraj wieczorem mieszkańcy Cybinki usłyszeli odległy wybuch. Po czym po stronie niemieckiej pojawił się brunatnoczółty dym, który z wiatrem przemieścił się nad Cybinką i okolice. Trwało to całą noc. Do piero nad ranem kierunek wiatru zmienił się i dym zwiłowało w głąb Niemiec. Niemcy nie powiadomili polskiej strony o zaistniałym zagrożeniu. Służba ochrony środowiska w Cybince wyposażona została przez wojsko w specjalistyczny sprzęt. W dymie, jak na razie nie wykryto żadnych toksycznych środków. Trwają starania o uzyskanie od strony niemieckiej informacji o przyczynie wybuchu.

K. Bał.

## Mała prywatyzacja



Fot. MAREK WOŹNIAK

## Biustonosze za koncert rockowy

Zamiast honorarium w rublach radziecka grupa rockowa „Lube” zażądała od organizatorów koncertu w Triumfem (w północno-zachodniej części Syberii) dostawy biustonoszy dla żon i przyjaciółek. Za danie uzasadnia tym, że obecnie nigdzie nie można kupić tej części dańskiej bielizny.

Do koncertu niestety nie doszło. Na krótko przed występem zakomunikowano członkom zespołu, że mimo intensywnych wysiłków nikt nie potrafił spełnić warunków.

## Miechnik ostrzy zęby?

Adam Miechnik pojawił się na czwartkowym posiedzeniu sejmowej komisji spraw zagranicznych bez długopisu potrzebnego mu — jak się okazało — do podpisania listy obecności. Długopis pożyczyl, a na uwagę, że z „jego butonierki wystaje pióro” Miechnik zademonstrował „szczoteczki do zębów”. „Za-niemiemli znaczek „Solidarności” na szczoteczki do zębów” — wyjaśnił.

(PAP)

## Wałęsa na uniwersytecie

Za systemem sprawowania władzy w Polsce podobnym do francuskiego lub amerykańskiego opowie dział się prezydent Lech Wałęsa na spotkaniu z audytorium maximum UW z przedstawicielami komisji zakładowych „Solidarności” Regionu Mazowsze. Podkreślił, że na razie chodzi jednak o powrót do normalności, czemu na przyszłość dzie nadal stoi kontraktowy paria-ment. „Stary system — powiedział Lech Wałęsa — broni się. Kontrakt-atak jest silny, ale wszystkie ma chłoje i kaoty rozliczymy nawet za 20 lat. W skampekach puszcimy każdego, kto nas oszukał”.

(PAP)

## rozmowa NOWEJ

Z MARKIEM WÓJTOWICZEM, PREZEMEM ZW PC W ZIELONEJ GÓRZE

W niedzielę w Warszawie PC zwoluje konferencję. Zaproszone kłównictwo „Solidarności”, przedstawiciele ruchów ludowych, kamifitów obywatelskich i Partii Chrześcijańskiej Demokratów. Znana już będzie reakcja Sejmu na prezydenckie veto wobec ordynacji wyborczej. PC szykuje się do walki montując obóz sojuszników?

- To prawda, że dziś najważniejsza jest walka o ordynację wyborczą, bo ona rzutować będzie na kształt i siłę przyszłego parlamentu.
  - Bój o ordynację ma spolaryzować scenę polityczną?
  - Od tych wyborów zależy wszystko. Mamy upadające państwo i straszone, pozbawione perspektyw społeczeństwo. To grozi wybu-
- (Ciąg dalszy na str. 10)

SAMOCHOZY UŻYWANE I NOWE LIMUZYN, SPORTOWE I TERENOWE NAJTANIEJ KUPISZ, PIECHOTA, NIE WRÓCISZ I RODZINY NIE ZASMCISZ dzięki firmie

## AMERICAN IMPORT CARS

SALON PRZY POLMOZBYCIE W ZIELONEJ GÓRZE alaja Wojska Polskiego 61-63 W GODZ. 8.00-19.00, NIEDZIELA 8.00-14.00 Przyjmujemy również indywidualne zamówienia i spełniamy wszelkie życzenia BIURO ZIELONA GÓRA T 33-22, WARSZAWA T 74-03-56

NOWA DOSTAWA ATRAKCYJNEGO TOWARU Z TAJLANDII

RACULA 167 B, k/ Zielonej Góry SŁUBICE w Wojska Polskiego 93

## LUBUSKIE LATO FILMOWE LAGÓW

### TO JUŻ FINAL

Przed zakończeniem festiwalu nie wypada wyciągać generalnych wniosków co do stanu kinematografii polskiej w „pierwszym roku nowych doświadczeń”, ale już dziś bez ryzyka można przypuszczać, iż poziom obejrzanych premier skłania raczej do przekonania, że po owym „roku” wciąż стоимy w punkcie zero.

W środę odbyły się dwie premiery: „Obywatel świata” Rolanda Rowińskiego oraz „Kroll” w reżyserii Władysława Pasikowskiego. „Obywatel świata” mógł przez pewien czas zatrzymać uwagę widza choćby muzyką Grzegorza Ciechowskiego lub chwilkami niezłymi zdjęciami (Jarosław Zamojski). Jednak w miarę upływu czasu ta prosta historia, „pogłębił” gminnym psychologizmem, popadając ca z groteski w patos, z patosu w nieudolność i z powrotem — musiała znużyć. Widzowie opuszczali kino z przekonaniem, że oto po raz kolejny na ich oczach wyważono dawno otwarte drzwi. Niewiele w tej sytuacji mogła uratować dobra obsada: Jan Fryca, Adrianna Biedrzyńska, Mirosław Baka, Marek Kondrat.

O „Kroll” tak mówił reżyser Władysław Pasikowski: „To jest „szary” film. Film o chaosie wartości, jaki zaczyna ostatnio panować. Bohaterowie tego filmu, znajdujący się w sytuacji, w której ten chaos zaczyna dominować, szukają łatwych, prostych i uczuciowych rozwiązań. Przy tym wszystkim jest to historia sensacyjna, mówiąca o pod-

(Ciąg dalszy na str. 10)

GAZETA NOWA  
 ALPE

PIĄTEK  
25 CZERWCA  
LEONA, IRENEUSZA

SOBOTA  
26 CZERWCA  
PIOTRA, PAWŁA, IWETTY

NIEDZIELA  
29 CZERWCA  
EMILII, LUCYNY, MARCJAŁA

notowania

Kursy podstawowych walut w NBP na 28.06.91 r.  
 USD: 11.229—11.587  
 DEM: 6.270—6.526  
 Ft. bryt.: 18.353—19.163  
 Fr. franc.: 1.847—1.923  
 Fr. szwajc.: 7.250—7.346

## Polska zatrudnia cudzoziemców

Kopalnia „Wieczorek” w Katowicach jest jedyną kopalnią w woj. katowickim, która otrzymała zgodę na zatrudnienie obcokrajowców. Konkretnie chodzi o pracę 50 Rosjan pod ziemią, na okres pół roku. Dotychczas zgodę na pracę w woj. katowickim otrzymało 290 cudzoziemców, w tym ok. 260 Rosjan.

OFERUJEMY DO CIAGŁEJ HURTOWEJ SPRZEDAŻY najszybszą w kraju HERBATĘ INDYJSKĄ GRUBO GRANULOWANĄ w opakowaniach 100 g w cenie 34.000 zł/kg Warunki płatności do uzgodnienia. Przy sprzedaży hurtowej gwarantujemy bezpłatną dostawę własnym transportem. Tel. 0/665 52360, 52369 tix 041 4520, fax 52369 ODBIÓR:

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH 63-000 ŚRODA WLKP, ul. Ks. Kegła 7

LUBUSKIE LATO FILMOWE LAGOW

(Ciąg dalszy ze str. 9)

stawowych wartościach, jak miłość i nienawiść. Ow krótki opis samego twórcy... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Myślę, że publiczność łagowska jak na razie jest zadowolona tym, co proponuje jej rodzime kino. Znaczenie większym powodzeniem cieszy się repertuar naszych sąsiadów... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Kuluarowym faworytem jest film Krzysztofa Kieślowskiego „Podwójne życie Weroniki”, który został pokazany w sobotnią noc. W ogóle weekend na łagowskim ekranie zapowiada się ciekawie... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Z OSTATNIEJ CHWILI

W czwartek w Łagowie odbyła się jak zwykle dyskusja na zamku. I projekcja w kinie „Swift”. Około godziny 13.00 na polu jednego z mieszkańców Łagowa wyładował helikopter... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Gibraltar

Kość niezgody

Jatrzacy się stale brytyjsko-hispański spór o Gibraltar uniemożliwił w środę zatwierdzenie przez ministrów 12 państw członkowskich EWG... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Atomowe tajemnice

Stany Zjednoczone oskarżyły w środę Irak, że realizuje tajny program z bronią nuklearną i zażądały natychmiastowego udostępnienia wszystkich swych instalacji dla in spekcji międzynarodowej... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Terrorystyczna kampania

Separatysty kaszmirscy uprowadzili w nocy ze środę na czwartek w mieście Srinagar grupę izraelskich turystów. Porwani stawili opór napastnikom, odbierając im broń palną... (Ciąg dalszy ze str. 9)

NOWOŚĆ ELEKTRONICZNY TEUMACZ JĘZYKOWY (polski, angielski, francuski, włoski, niemiecki)...

rozmowa NOWEJ

(Ciąg dalszy ze str. 9)

chem. Wyjść z tej sytuacji może jedynie silny rząd, wyłoniony przez demokratycznie wybrany parlament. Aby to osiągnąć, trzeba zdjąć listek figury i pokazać, które ugrupowania polityczne należą do obozu reformatorskiego... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Słowenia będzie się bronić

(Ciąg dalszy ze str. 9)

państwo są zagrożona. Mieszkańców Słowenii wzywa się do pozostania w domach lub miejscach pracy... (Ciąg dalszy ze str. 9)

NATO jest zaniepokojone sytuacją w Jugosławii i wzywa do zaniechania aktów przemocy w tym kraju... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Komitet polityczny NATO, w skład którego wchodzi wyżsi urzędnicy i dyplomaci z 16 krajów członkowskich paktu, zebrał się w czwartek na specjalnej sesji... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Rzecznik NATO oświadczył, że pakiet śledzi z ogromną uwagą rozwój wypadków w Jugosławii oraz wyrażał nadzieję, że wszystkie republiki „będą respektować prawa człowieka i poprzez dialog znajdą pokojowe i demokratyczne wyjście z sytuacji”... (AFP, Reuter)

— \* —

W czwartek po południu doszło po raz pierwszy do wymiany strzałów między żołnierzami armii jugosłowiańskiej i członkami słoweńskiej obrony cywilnej... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Armia wysadziła desant ze śmigłowców w miejscowości Jasenica. Podczas tej operacji doszło do strzelaniny... (Ciąg dalszy ze str. 9)

W czasie walk w miejscowości Omroz zginął żołnierz jugosłowiański. Jest to pierwsza ofiara śmiertelna wydarzeń w Słowenii od chwili, gdy wkroczyły tam oddziały wojsk federalnych... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Słoweński minister informacji Jelko Kacin podał, że żołnierz został zabity w starciach ze słoweńskimi oddziałami obrony terytorialnej, gdy armia szturmowała barykady w położonym na południu republik miastem Omroz... (Ciąg dalszy ze str. 9)

W Lublanie słoweńska obrona terytorialna zestrzeliła helikopter. Śmierć poniosły trzy osoby — obaj piloci i cywil, który znajdował się na miejscu upadku helikoptera... (AFP, Reuter)

Kobieta wiceprezydent?

(Ciąg dalszy ze str. 9)

przedstawicielka Ligi Kobiet Izabela Nowacka, L. Wałęsa zapewnił, że takie są również jego życzenia... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Reprezentacja stowarzyszenia „Pro Femina” Teresa Tułska zarzuciła prezydentowi prowadzenie działań „korzystających się ze szczeniactwa”... (Ciąg dalszy ze str. 9)

„Chciałabym, aby pani przypomniła sobie co powiedział Giermek i Michnik na temat prezydenta i jego zachowania” — odpowiedział L. Wałęsa... (PAP)

W niektórych kołach wojskowych Tajlandii panuje przekonanie, że jest to akcja o podłożu politycznym w dążeniu do wyeliminowania w tym kraju wojska... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Wietnamscy piraci

W Zatoce Szyamskiej pojawili się konkurenci piratów malańskich — korsarze wietnamscy. Rybacy Tajlandii boją się wypływać na polowce... (Ciąg dalszy ze str. 9)

„Duch nadchodzi”, „duch nadchodzi” — taki jest radiowy kod rybaków tajlandzkich, wzywających straż przybrzeżną do pomocy... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Komornik w koszarach

1,1 biliona złotych, to łączna suma nieopłaconych faktur i rachunków za zrealizowane już dostawy i usługi dla Ministerstwa Obrony Narodowej... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Sąd jest skrupulatny

25 czerwca rozpoczął się proces, w którym akt oskarżenia skierowany jest przeciwko 3 mieszkańcom Legnicy. Zarzuca się im bestialskie zamordowanie Piotra Ch., znanego w legnickim środowisku waluciarza... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Sąd Wojewódzki w Legnicy postanowił zwrócić prokuratorowi akt oskarżenia w celu jego uzupełnienia... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Skromne Opole

(obsługa wiarna)

Łosy tegoroczny — XXVIII Festiwal Piosenek Polskiej wazy się bardzo długo. Decyzyją o tym, że jednak odbędzie się, zapada dopiero pod koniec lutego... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Podobnie jak w latach ubiegłych w opolskim festiwalu reprezentują się przedstawiciele wszystkich nurtów polskiej pieśni... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Tradycyjnie odbędzie się koncert młodych twórców i wykonawców nieprofesjonalnych, którzy zaprezentują się w koncercie „Debiuty '91”... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Wycieczka na Marsa

Pierwszy załogowy lot na Marsa z lądowaniem astronautów i zbudowaniem stałej bazy na Czerwonej Planecie mogłyby odbyć się w ciągu 21 najbliższych lat... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Więcej przejść granicznych

Współpraca między regionami nad granicami przebiega bezkonfliktowo. Podczas niedawnego spotkania na samku saskońskim... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Obie strony są bardzo zainteresowane modernizacją przejść granicznych. Ich liczba zwiększy się znacznie... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Gospodarz i goście omówili także wspólne zagospodarowanie zabytkowego zespołu parkowego po obu stronach Nysy Łużyckiej... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Region zielonogórski reprezentował dyrektor Wydziału Infrastruktury UW — dr inż. Władysław Druż... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Granat od tatusia

Zdesperowany były mąż, pozwany o podwyższenie alimentów, sde-tonował granat wojskowy podczas czwartkowej rozprawy sądowej w Gdyni... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Sprawa zamachu, 47-letni Stanisław K., usiłował uciec, ale został zatrzymany przez ludzi obcych w gmachu i przekazany policji... (PAP)

Jaruzelski w prokuraturze

(Ciąg dalszy ze str. 9)

„Wojciech Jaruzelski złożył obszerny zeznania i w sposób wyczerpujący nakreślił to sytuację polityczną, w jakiej doszło do zabójstwa ks. Popieluszki”... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Region zielonogórski reprezentował dyrektor Wydziału Infrastruktury UW — dr inż. Władysław Druż... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Przedstawicielka Ligi Kobiet Izabela Nowacka, L. Wałęsa zapewnił, że takie są również jego życzenia... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Przedstawicielka Ligi Kobiet Izabela Nowacka, L. Wałęsa zapewnił, że takie są również jego życzenia... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Landsbergis: «Prowokują nas»

Przewodniczący Rady Najwyższej Litwy Vytautas Landsbergis popęlił w środę akcję jednostek specjalnych milicji radzieckiej — OMON na centralę telefoniczną w Wilnie... (Ciąg dalszy ze str. 9)

„Sowieci próbują sprokocować Litwinów do konfrontacji zbrojnej, by uzyskać możliwość interwencji i zadania silnego ciosu... (Ciąg dalszy ze str. 9)

„Jednocześnie — dodał — wypróbowują oni również reakcje mocarstw zachodnich, by zorientować się w jakiej mierze mają wolną rękę”... (AFP)

«Tama-Tamie»

Ruch Wolność i Pokój oraz Federacja Anarchistyczna zapowiedziały podjęcie od 1 lipca br. blokady budowy zapory w Czorsztynie-Nidzicy... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Podobnie jak w latach ubiegłych w opolskim festiwalu reprezentują się przedstawiciele wszystkich nurtów polskiej pieśni... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Podobnie jak w latach ubiegłych w opolskim festiwalu reprezentują się przedstawiciele wszystkich nurtów polskiej pieśni... (Ciąg dalszy ze str. 9)

Podobnie jak w latach ubiegłych w opolskim festiwalu reprezentują się przedstawiciele wszystkich nurtów polskiej pieśni... (Ciąg dalszy ze str. 9)

SUPEREXPRESS

GOSPODARSTWO w Gorzowie lub okolicy — kupię 66-400 Gorzów, skrytka pocztowa 84. 636-Zb

MERCEDESA osobowego i garaż w śródmieściu — sprzedam, Gorzów, tel. 323-056. 272-GG

ZAMIENIĘ mieszkanie 23 m kw. (spółdzielcze lub własnościowe) z telefonem w Białymstoku na większe w Zielonej Górze. Oferty: Białystok, tel. 275-00 lub Zielona Góra — Gazeta Nowa dla 102-Z. 102-Z

DOMEK na wsi, 18 arów, telefon, jezioro, lasy, możliwość prowadzenia działalności gospodarczej — sprzedam, Wiadomość: Zielona Góra, tel. 654-63. 438-Z

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe w Sulechowie (I piętro) na Zieloną Górę, tel. 725-91, po 17.00. (ZG). 102-Z

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS... ANTENY SATELITARNE — sprawnie i tanio!!! — ZIELONA GÓRA, TEL. 648-34

PRZYJMĘ na pokój panią. — Z.G., tel. 31-07. 431-Z

KABINE starsza 29 nowy typ (nowe) pilnie sprzedam, Cena do uzgodnienia. Kiepska 3, gmina Nowogród Dobrz. (stojarna). 428-Z

PARYŻ i okolice — wzniesłem chętni do wspólnego wyjazdu do 55 lat. Wiadomość: Oferty — Zielonogórska — dla 116-Za. 116-Za

SPRZEDAM mieszkanie, nowe budownictwo, dobry punkt, II piętro, 3 pokoje, telefon, Leszno, Opalskich 30/6, telefon 28-74-37, wieczorem. 3290-C

DOCUMENTY na nazwisko Dariusz Dołata są do odebrania w „Gromadzie” Sulichów.

JAMNIKI 7-tygodniowe — sprzedam, Zielona Góra, tel. 651-35. 434-Z

WESTDEUTSCHES DIENSTLEISTUNGSUNTERNEHMEN stellt haupt — und nebenberufliche Mitarbeiter /-innen ab 25 Jahre ein Bezahlung in DMI Schriftliche Bewerbungen unter Chiffre. Oferty ZGN dla 337-Z. 337-Z

PRZYJMĘ na pokój panią. — Z.G., tel. 31-07. 431-Z

KABINE starsza 29 nowy typ (nowe) pilnie sprzedam, Cena do uzgodnienia. Kiepska 3, gmina Nowogród Dobrz. (stojarna). 428-Z

PARYŻ i okolice — wzniesłem chętni do wspólnego wyjazdu do 55 lat. Wiadomość: Oferty — Zielonogórska — dla 116-Za. 116-Za

SPRZEDAM mieszkanie, nowe budownictwo, dobry punkt, II piętro, 3 pokoje, telefon, Leszno, Opalskich 30/6, telefon 28-74-37, wieczorem. 3290-C

DOCUMENTY na nazwisko Dariusz Dołata są do odebrania w „Gromadzie” Sulichów.

JAMNIKI 7-tygodniowe — sprzedam, Zielona Góra, tel. 651-35. 434-Z

WESTDEUTSCHES DIENSTLEISTUNGSUNTERNEHMEN stellt haupt — und nebenberufliche Mitarbeiter /-innen ab 25 Jahre ein Bezahlung in DMI Schriftliche Bewerbungen unter Chiffre. Oferty ZGN dla 337-Z. 337-Z

GAZETA NOWA REDAGUJE KOLEGIUM. Redaktor naczelny — Andrzej Buck; zastępcy redaktora naczelnego — Konrad Stangiewicz i Mieczysław Węgrów... (Ciąg dalszy ze str. 9)

# JIREX

## HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH

Sp. z o.o. w Nowej soli,  
ul. Pocztowa 3a,  
tel. 21-44, 27-78,  
tlx 43-25-37, 43-32-38

oferuje do sprzedaży:

- \*art. spożywcze i przemysłowe, krajowe i importowane,
- \*rajstopy w różnych kolorach gładkie i clenkie, rajstopy z klinem j/w,
- \*rajstopy z nylonu w różnych kolorach,
- \*reklamówki białe w cenie 200 zł/szt przy zakupie 1 krt.

### "SUPER OKAZJA"

Radiomagnetofony dwukasetowe przenośne  
"INTERNATIONAL" AK-21-23-25-41  
już od 270 tys zł/szt. Cena hurtowa

AK-774

## PHU MULTI-SAT

### BIURO HANDLOWE

Gorzów, ul. Kazimierza Wielkiego 10

### SKLEP FIRMOWY

Gorzów, ul. Kazimierza Wielkiego 10

poleca

— anteny satelitarne najnowszej generacji do 90 kanałów, LNB 0,9 dB, czasza 0,9 m, stereo, pilot od 4.650.000, montaż w ciągu 24 godzin

— telewizory kolorowe PAL/SECAM BG and DK, teletekst

— wieże „SIEMENS” RS 300

Sprzedż na raty i za gotówkę, serwis gwarancyjny.

Dla przedsiębiorstw i instytucji, dla małych i dużych firm:

— kserokopiarki i telefaksy CANON i inne wraz z materiałami eksploatacyjnymi

— centrale telefoniczne cyfrowe 5 numerów zew. 16 nr wew., 2 nr zew. 6 nr wew., 1 nr zew. 5 nr ew. wszystkie posiadają nomologację. Montaż 24 godzinny.

Oferta specjalna:

— miniaturne instalacje satelitarne z 4, 8, 16 rodzin — odbiór wszystkich programów z sat. ASTRA

— osiedlowe instalacje satelitarne w anarce i wydzielonej sieci, montaż do 4 tygodni.

AK-915

## LOKALE

MIESZKANIE 3-pokojowe 82 m kw. wygodny — zamienić na dwa oddzielne. Gorzów Wlkp., tel. 248-11, po 16.00. 258-CG

ZAMINIENIE mieszkanie 38 m kw. (spółdzielcze lub własnościowe) z telefonem w Białymstoku na większe w Zielonej Górze. Oferty: Białystok, tel. 275-00, Zielona Góra, Gazeta Nowa dla 102-Z. 102-Z

POKOJ z kuchnią i działką w Kłodzku zamienić na podobne bez działki w Zielonej Górze. Tel. 650-94 — Zielona Góra. 411-Z

DWUPOKOJOWE mieszkanie kwaterynkowe w Świebodzinie zamienić na podobne w Głogowie. Głogów, tel. 33-31-48. 3253-C

M-3 spółdzielcze własnościowe 44 m kw., I piętro — sprzedam lub zamienić na Szczecin. Szczecin, tel. 203-373, 7.30—15.30, Kamiński. 327-Z

DOM jednorodzinny w Zaganju — sprzedam. Zagań, tel. 25-59. 414-Z

SPRZEDAM tanio domek jednorodzinny, stare budownictwo, duży ogród. Międzyrzecz, Zawadzkiego 83. 19/MI

SPRZEDAM działkę rekreacyjno-ogrodową nad jeziorem Lgii, murywany domek, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, posesja zagospodarowana. Wschowa, 23-11. 3279-C

SPRZEDAM dom po remoncie z ogrodem w Przedmościu, Głogów, 33-44-70. 3269-C

TANIO sprzedam dom w budowie, stan surowy, działka 600 m kw., w Radwanicach, kierunek Nowa Sól. Wiadomość Głogów 33-50-27. 3278-C

## MEDYCZNE

### USG

— najnowocześniejsza diagnostyka komputerowa SERCA, jamy brzusznej i narządów rodnych, CIAŻY, tarczycy.

### NOWOŚĆ - GASTROSKOPIA

— badanie przełyku, żołądka, dwunastnicy. Zielona Góra, al. Wojska Polskiego 46/3, rejestracja wyłącznie telefoniczna 724-95. Po 15.00 tel. 66-888. 2122-Z

BEZBOLESNE leczenie, usuwanie zębów w narkozie. Nowa Sól, tel. 77-403. 149-P

SPRZEDAM lek Winobanin (Danazol). Świebodzin, tel. 243-88. 421-Z

# SPORT

## XVI OISM

### Udany początek gorzowskich koszykarek

W czwartek na arenach XVI Letnich Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Zielonej Górze rywalizowali przedstawiciele gier zespołowych. Z zespołów lubuskich efektywnie zwycięstwo zanotowały koszykarki z Gorzowa i pilkarsze z Nowej Soli. Wygrał także inauguracyjny mecz szczyptarności Lubina.

W koszykówce chłopców, spotkania odbyły się w salach VII LO i Nowity-10 w Zielonej Górze. W grupie „A”: SP-17 Koszalin — SP-47 Bydgoszcz 77:58 (30:35) i SP-1 Ostrów Wlkp. — SP-16 Tarnów 83:64 (37:31), w grupie „B”: SP-14 Gdynia — SP-3 Pisz 77:75 (32:44) i SP-24 Kielce — SP-16 Wałocice 83:61 (45:30), grupa „C”: SP-152 Warszawa — SP-113 Wrocław 62:83 (40:35) i SP-23 Wodzisław — SP-22 Lublin 62:62 (35:29), w grupie „D”: SP-2 Zielona Góra — SP-198 Łódź 84:92 (40:37), SP-10 Przemysł — SP-1 Stargard Szczeciński 59:97 (20:17).

W koszykówce dziewcząt w grupie „A”: SP-13 Gorzów — SP-12 Bydgoszcz 86:59 (54:29) i SP-15 Pabianice — SP-5 Gorlice 67:72 (39:33).

W turnieju piłkarskim, w grupie „C”: SP-5 Suwałki — SP-8 Nowa Sól 0:3 (0:2) i SP-49 Częstochowa — SP-3 Zamość 2:0 (2:0), a w grupie „D”: SP-1 Legnica — SP-6 Plock 3:3 (2:2) i SP-6 Mielec — SP-13 Poznań 0:0.

W spotkaniach piłkarek ręcznych, w grupie „A”: SP-5 Koszalin — SP-31 Gdynia 11:14 (4:7), a w grupie „C”: SP-4 Ostróda — SP-1 Wrocław 14:24 (6:15) i SP-31 Gliwice — SP-30 Kielce 19:14 (12:7), w grupie „D”: SP-1 Chejnow — SP-18 Nowy Sącz — SP-55 Szczecin 19:15 (11:7).

W grach eliminacyjnych piłkarskich w grupie „A”: SP-16 Gorzów — SP-92 Gdańsk 13:16 (6:3),

SP-91 Kraków — SP-1 Nowe Skalmierzyce 17:17 (10:10), grupa „C”: SP-1 Cielchanów — SP-11 Lubin 17:19 (11:9), SP-3 Grodków — SP-30 Kielce 25:23 (12:14), grupa „D”: SP-3 Wolsztyn — SP-16 Plock 10:0 w, SP-4 Rzeszów — SP-51 Szczecin 16:25 (9:16).

W siatkówce dziewcząt, w grupie „A”: SP-4 Szczecin — SP-22 Toruń 2:0, SP-185 Łódź — SP-3 Myślenice 1:2, grupa „B”: SP-31 Bydgoszcz — SP-7 Ostrołęka 2:0, SP-2 Węgrów — SP-4 Zary 2:0 (15:12, 15:12), grupa „C”: SP-106 Warszawa — SP-97 Wrocław 2:0, SP-1 Niemodlin — SP-6 Biała Podlaska 2:0, grupa „D”: SP-5 Luban Śląski — SP-2 Rawa Mazowiecka 2:0, SP-2 Łańcut — SP-13 Koszalin 2:1.

W piątek i sobotę kolejne spotkania eliminacyjne, a w niedzielę finały w grach zespołowych.

M.S.

## BIEG PRZEZ PLOTKI

## Jubileusz

Było ładnie. Orkiestra wojskowa grała, sprzedawano „cegiełki”, odbyły się atrakcyjne mecze... Wcześniej piłkarze uczcili jubileusz awansem do wyższej klasy. I tu już było bardziej prozaicznie. Do Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Zielonej Górze, po niektórych „finisowanych” meczach jubilatów, płynęły protesty. Nie narzekano tylko na postawę sędziów. Z Biegania na przykład zgłoszono próbę przekupstwa tamtejszych futbolistów. Po prostu zawodnik „jubilata” bez większych ceregieli zaproponował dwa miliony złotych za przegranie meczu... Mimo iż protesty nadeszły także z Gubina i Wymia rek sprawa rozszedła się po kościach. Odnoszę wrażenie, że ktoś nie chciał zakłócać scenariusza jubileuszowych uroczystości.

Właśnie z powodów, o których wyżej w „GN”, nie ukazał się jubileuszowa laurka. A klub czterdziestopięcioletnią działalnością z pewnością na nią zasłużył. To smutne, że ktoś się uparł, by za wszelką cenę uczcić „lecie” awansem...

Zresztą po wiosnym finiszu piłkarskich lig i żalonym spektaklu w Teatrze „Buffo”, nic mnie w naszej rodzimej piłce nie jest w stanie zaskoczyć. Zjazd futbolowy nazywał się nadzwyczajny. Zebrano się w pośpiechu żeby powiększyć ligi. A dla ciał prezesa jednogłośnie wybrano Kazimierza Górskiego. Spryt nie to wszystko pomyślano.

Nie mniej ciekawie wygląda sytuacja w resorcie sportu. Były i obecny minister obrzucają się wzajemnie błotem. Rykoszetem obrywa jeszcze kolega Aleksander Kwaśniewski, piastujący tę funkcję przed Michałem Bidasem i Zygmuntem Lenkiewiczem. Kwaśniewski twierdzi, że jest w stanie zrozumieć wytykanie mu politycznej przeszłości, ale ziołdziejem i kombinatorem nazywać się nie pozwolił. Z kolei Bidas, mimo mocnego atutu jakim jest bez wątpienia gdańskie pochodzenie, atakowany jest ze wszystkich stron. Wiele wskazuje na to, iż nie koniec to jeszcze ministerialnego kontradansu w tym resorcie.

Tymczasem ustawa o kulturze fizycznej (na którą środowisko czeka z utęsknieniem) nadal znajduje się w powijakach. Choć prezydent ostrzy siekiere, Sejm w tej materii niezbyt się spieszy. W minioną środę nad kolejną wersją ustawy deliberowała członkowie dwóch komisji: młodzieżowej, kultury fizycznej i sportu oraz ustawodawczej. Zaproszonych gości było więcej niż postów, ale to na Wiejskiej raczej już normalna. Spośród 78 punktów omówiono... 11 i po dwóch godzinach zakończono pracę.

Tak sobie myślę, że ten Sejm może już nie zdążyć uchwalić ustawy o kulturze fizycznej...  
M. WIĘCKOWICZ

## SPORTOWY WEEKEND

XVI OGÓLNOPOLSKIE IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Od piątku do niedzieli na arenach OISM odbywać się będą następujące konkurencje: badminton (Zielona Góra), koszykówka dziewcząt i chłopców (Zielona Góra), siatkówka dziewcząt (Sulechów), siatkówka chłopców (Gubin), piłka ręczna dziewcząt i chłopców (Nowa Sól i Zielona Góra), piłka nożna (Sulechów, Zielona Góra, Nowa Sól). Poszczególne konkurencje rozpoczyna się w piątek o godz. 9, a koszykówka chl. o 10, natomiast p. ręczna dziewcząt — godz. 11 i p. nożna — godz. 16. Początek sobotnich imprez godz. 9 z wyjątkiem: koszykówki chłopców — g. 10 i p. nożnej g. 15, natomiast w niedzielę rywalizacja rozpocznie się o godz. 9 (siatkówka p. ręczna dziewcząt) i 10 (koszykówka, p. ręczna chl. i p. nożna).

**MOTOCROSS**  
W Gorzowie (ul. Fabryczna), w niedzielę o godzinie 13 odbędzie się II eliminacja mistrzostw Polski strefy zachodniej.

**KOLARSTWO**  
W sobotę i niedzielę o godz. 11 w Myśliborzu odbędą się wyścigi zaliczane do Gorzowskiej Spartakiady Młodzieży.

**LUCZNICTWO**  
W sobotę o godzinie 9 w Gorzowie (Park Słowiański) odbędą się eliminacje strefowe OSM.

**PILKA NOŻNA**  
W sobotę w meczu Pucharu Łata o godz. 18, Zagłębie Lubin podejmie IFK Norrkepping.

W sobotę i niedzielę o godz. 15 w Zielonej Górze przy ul. Sula-

## Grecy bez medalu

Zakończyła się pierwsza faza rzymskich mistrzostw Europy koszykarskiej. W piątek tj. 28 bm. odbędą się mecze półfinałowe w dwóch grupach — drużyn walczących o medale i o miejsce od 5 do 8. W gronie czterech kandydatów do tytułu mistrza Europy znalazły się, zgodnie z przewidywaniami — Jugosławia i Włochy oraz Hiszpania i Francja. Hiszpanie zapewnili sobie awans wygrywając z Polską, natomiast Francuzi, którzy ulegli Grecji, zapewnili sobie drugie miejsce w grupie „B” dzięki lepszym stosunkowi medalu punktów. Wyeli minowali w ten sposób właśnie wice mistrzostw Europy-Greków, co może być uznane za największą dotychczas niespodziankę rzymskiej imprezy.

W ostatnich meczach eliminacyjnych, w grupie „A”, Jugosławia pokonała Bułgarię 89:68, a w grupie „B”, Włosi wygrali z CSRF 102:80.

28 bm. o miejsca 5—8, Polska zmierzy się z CSRF i Grecją z Bułgarią, a w spotkaniach o miejsca 1—4: Jugosławia — Francja i Włochy — Hiszpania. Jeśli Polacy wygra z CSRF, to w sobotę wystąpią w spotkaniu o 3 miejsce w końcowej klasyfikacji.

## Jesienią eliminacje ME

Na Sardynię udała się kadra polskich futbolistów. Wśród podopiecznych Jerzego Miedzińskiego, znalazły się także trzy zawodniczki Siliyonu Gorzów: bramkarka Aneta Urbanowicz oraz grające w napadzie, Mariola Bilwończyk i Maria Tartak. Turniej we Włoszech jest jednym z etapów przygotowań do eliminacji ME. 29 września br. Polki prawdopodobnie w Gorlicach zmierzą się z Czechosłowacją, a 29 października czeka nasze dziewczęta wyjazd do Włoch.

W barażowym spotkaniu o wejście do II ligi w PBe. Błękitni Stargard pokonali w rzutach karnych 4:3 zespół Lubuszanina Drezdenko. W normalnym czasie było 0:0. Awans do II ligi zapewnił sobie piłkarze Błękitnych.

## Z TAŚMY TELEXU

W międzynarodowych mistrzostwach Filipin w szachach, zwyciężył reprezentant Polski Aleksander Wojtkiewicz.

Ponad 50 lat czekali polscy kibice szachowi na wizyte aktywnego mistrza świata w naszym kraju. Garry Kasparow (ZSRR) zawita do Polski i będzie honorowym „starterem” VII mistrzostw świata dzieci w szachach.

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy drużyna młodzieżowa, Finlandia pokonała Maltę 3:1 (1:0).

Młody radziecki kolarz Nikołaj Semenszine, poprosił o azyl polityczny w USA. 22-letni Semenszine startował w ekipie radzieckiej w wyścigu dookoła Adiron — Dacks w Lake Placid.

Mistrz świata w samochodowych rajdach — hiszpański kierowca Carlos Saluz jest liderem rajdu Nowej Zelandii.

W Mińcu w mistrzostwach Polski w kolarstwie (jazda drużynowa na 100 km) wygrał Agromel Toruń, a zawodnicy Górnik Polkowice zająli siódme miejsce.

**UWAGA! HURTOWNIE SKLEPY !**

# ZABAWKI

**TURTLE, LEGO, MATCHBOX, TRANSFORMERS**

a także:

**baseny, pływakki, latawce,  
duży wybór samochodów, nalepki,  
zabawki dla dziewczynek  
i 100 innych zabawek**

oraz w dużym wyborze ZEGARKI I KALKULATORY

oferują Państwu Hurtownia w Zielonej Górze  
ul. Zagłoby 3, czynna w godz. 8.00-15.00

**Bla hurtowni specjalne zniżki !!!**

**ZAPRASZAMY - WYJĄTKOWO NISKIE CENY!**  
**Sprzedż wyłącznie hurtowa!**

# CO GDZIE KIEDY?

## KINA

**ESTRADA** — Hala Ludowa — pt. 12.30 — Babar zwycięzca (USA), 17 — Wykidajło (USA), 19 — Obywatel świata (pol.), 21 — Femi na (pol.), sob. 11, 12.30 — Babar zwycięzca, 17 — Wykidajło, 19 — Trzy dni bez wyroku (pol.), 21 — Kroll (pol.), niedz. 11, 12.30 — Babar zwycięzca, 17 — Wykidajło, 19 — W środku Europy (pol.), 21 — Do broń, kanalia (pol.)

**NEWA** — pt., sob., niedz. 15.30, 17.30, 19.30 — Superglina (USA 18 l.), niedz. 14.30 — Zegar z kulka (zestaw bajek)

**NYSA** — pt. 15.30, 17.30, 19.30 — Płonąca kobieta (RFN 18 l.), sob., niedz. 15.30 — Krokodyl Dundee II (USA 12 l.), 17.30 — Klejnot Nilu (USA 15 l.), 19.30 — Płonąca kobieta (RFN 18 l.)

**WENUS** — pt., sob., niedz. 15.30, 17.30, 19.30 — Szklana pułapka (USA 18 l. premiera)

### woj. zielonogórskie

**BABIMOST** — „Piast” — pt., sob., niedz. Sextelefon (USA 18 l.), Magiczny warkocz (chiński 15 l.)

**BYTOM** — „Mieszko” — pt., sob., niedz. Człowiek w ogniu (USA 18 l.), Niedźwiadek (fr. 12 l.)

**GOZDNICA** — „Ceramik” — pt., sob., niedz. Fatalne zauroczenie (USA 18 l.), Osaczona (USA 13 l.), Król Drozdobrody (czeski 10)

**GUBIN** — „Iskra” — pt., sob., niedz. Rambo (USA 15 l.), Imię Róży (RFN 18 l.), Zamieć (kan. 18 l.)

**ŁÓWA** — „Słask” — pt., sob., niedz. Jak to się robi w Chicago (USA 18 l.), Nieśmiertelny (ang. 15 l.), O dzielnym kowalu (czeski 10)

**KARGOWA** — „Światowid” — pt., sob., niedz. Commando (USA 13 l.), Kickboxer (USA 13 l.)

**KOZUCHÓW** — „Uciecha” — pt. 17.45 — Herfa birmańska (jap. 15 l.), 19.45 — Nico (USA 18 l.), sob. — nieczynne, niedz. 12 — Siefanek (pol. 10), 15.30, 17.30, 19.30 — Niebezpieczne związki (USA 15 l. premiera)

**KROSNO** — „Wzgórze” — pt., sob., niedz. 17 — Gliniarz z Beverly Hills II (USA 15 l.), 19 — Porno (pol. 18 l.)

**LUBSKO** — „Patria” — pt., sob., niedz. Czarna wdowa (USA 15 l.), Mistic Pizza (USA 15 l.)

**NOWA SÓL** — „Odra” — pt., sob., niedz. Cienie śmierci (jap. 18 l.), Samotny wilk McQuade (USA 15 l.), Rozkaz 027 (koreański 12 l.)

**ŚLAWA** — „Zeglarz” — pt., sob., niedz. Krótkie spieście II (USA 12 l.), Halo, taxi (jug. 18 l.)

**SULECHÓW** — „Orzeł” — pt., niedz. 17 — Akademia Policjanta V (USA 15 l.), 19 — Pałki (USA 15 l.), sob. — nieczynne

**SZPROTAWA** — „As” — brak programu

**SWIEBODZIN** — „Przyjazn” — pt., sob., niedz. Obcy — decydują ce starcie (USA 15 l.)

**WOLSZTYN** — „Tatry” — pt., sob., niedz. Najlepsi z najlepszych (USA 15 l.)

**ZBASZYNEK** — „Muza” — pt., sob., niedz. I skrzypce przestały grać (pol. 15 l.), Pluton (USA 18 l.)

**ZBASZYŃ** — „Odra” — pt., sob., niedz. — Korczak (pol. 15 l.), Upiór w operze (USA 18 l.), Harakiri (jap. 18 l.)

**ZAGAŃ** — „Meteor” — pt., sob., niedz. 18, niedz. 17, 19 — Akademia Policjanta VI (USA 12 l.)

**ZARY** — „Pionier” — pt. 17, 19 — Wygrać ze śmiercią (USA 15 l.), sob. — seanse zamknięte, niedz. 17 — Cocktail (USA 15 l.), 19 — Wygrać ze śmiercią (USA 15 l.)

## TEATR

Lubuski Teatr w Zielonej Górze — próby

## APTEKI

**DYZUR NOCNY PEŁNIA:**  
Lubsko, pt., sob., niedz. — ul. Krakowskie Przedmieście  
Nowa Sól, pt., sob., niedz. — ul. Wyzwolenia  
Sulechów, pt., sob., niedz. — ul. Świerczewskiego  
Świebodziń, pt. — osiedle Łużyckie, sob., niedz. — ul. 1 Maja  
Wolsztyn, pt. — ul. Świerczewskiego, sob., niedz. — ul. 5 Stycznia  
Zielona Góra, pt., sob., niedz. — ul. Kupiecka  
Zagań, pt. — ul. Śląska, sob., niedz. — ul. Pomorska  
Zary, pt., sob., niedz. — ul. Buczka

## TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997  
Straż Pożarna 998  
Pogotowie Ratunkowe 999  
Pogotowie Energetyczne 991  
Pogotowie Ciepłownicze 993  
Pogotowie Wodn.-Kan. 994  
Pogotowie Gazownicze 221-81  
Informacja PKS 223-01  
Informacja PKP 38-38  
Szpital Wojewódzki (centr.) 42-61  
Telefon Zaufania (17-21) 708-51  
Bank Informacji  
Gospodarzej Przedsiębiorstw 652-23  
Bank Informacji Usługowej 293-43

## TAXI

ul. Wyszyńskiego 52-37  
ul. Podgórna 226-67  
— dworzec 226-66  
— bagażówki 223-25

# «Nie byłem nałogowym aktorem»

### ROZMOWA Z JANEM NOWICKIM, GOŚCIEM LUBUSKIEGO LATA FILMOWEGO

— Kilka tygodni temu Roman Wilhelm, zapytany przez dziennikarkę, czy zrobił monodram w Poznaniu dla chałtury, czy dla satysfakcji artystycznej, obruszył się i odpowiedział, że jest to problem dla dziennikarzy. Co pan sądzi o modnej ostatnio „komer-cjalizacji”?

— Rozumiem go. Wbrew pozorom aktorzy w Polsce, a szczególnie taki jak Romek, uczciwie podchodzą do zawodu. Romek pojechał do Poznania zapewne po jedno i po drugie — zarobić jakieś pieniądze, ale też dobrze zagrać rolę. Cóż to w końcu znaczy dla rasowego aktora zarabiać pieniądze bez satysfakcji artystycznej? Mnie również zdarzało się robić pewne rzeczy, zwłaszcza za granicą, po to, żeby trochę zarobić, mimo to nie miałem pracować bez zaangażowania. Nie potrafiłbym grać gorzej tylko dlatego, że ktoś mi mniej płaci. Równocześnie zły aktor, nawet dobrze opłacany, nie przestanie chałturzyć na najlepszych scenach świata. Poziom tego co się robi, to kwestia uczciwości zawodowej, a nie gaży.

— Kto to jest rasowy aktor?

— Taki, który się nie rozpieszca, namiętny, dynamiczny. Na przykład Tadek Łomnicki, Romek Wilhelm, Janek Gajos, Wojtek Pszoniak.

— Wielu artystów, w tym również aktorów, których ranga społeczna znacznie się podniosła w ostatnim czasie, nie może się odnaleźć w sytuacji, w której tracą swoje znaczenie, swoją misję. Jak pan to odczuwa?

— Ja, uprawiając swój zawód na tyle uczciwie, na ile mogłem nigdy nie traktowałem go do końca serio, to nie była moja misja życiowa. Ani przez moment nie sądziłem, że aktor może wychowywać naród. Aktor jest w istocie drobniakiem zawieszonym gdzieś między widzami a reżyserem, tylko niesie pewien komunikat, ułatwia porozumienie. To jest jego zawód, nie misja. Moja praca jest tego dowodem — zagrałem w wielu filmach, przeżyłem wiele lat, jestem po pięćdziesiątce. Po tym wszystkim wiem na pewno, że nie zmienię świata, nie zmienię i z biegiem czasu utwierdzam się w przekonaniu, że nie chcę go zmieniać.

— Pomówmy o Łagowie. To spotkanie ma służyć między innymi rozpoznaniu sytuacji w naszym kinie, znalezieniu pewnego tropu dla ludzi kina. Jak w tym wszystkim czuje się aktor?

— Znaleźliśmy się rzeczywiście w sytuacji dosyć przykrej — nikt nie chce nas oglądać. Nie odbieram tego tak, że to mnie nie chcą widzieć. Nikt nie chce oglądać takiego kina, jakie proponujemy. Jego problemu nie mogą i nie powinni rozwiązywać aktorzy. Mogą temu sprzyjać właśnie takie spotkania jak w Łagowie. Filmowcy zebrali się tutaj trochę jak owce przed burzą — chcą się zorientować, co



Fot. MAREK WOŹNIAK

jest wokół, co z sobą począć. Ale nie tylko z sobą, również z widzami, bo on pozostaje istotą kina i jedna prawda jest wciąż żywa — widz chce iść do kina. Pytanie tylko, co chce tam zobaczyć? Na to pytanie trzeba znaleźć odpowiedź.

— A pan jak by odpowiedział?

— Osobiście nie wiem czy nie ucieknę. Zawsze mówiłem, że ten zawód będę uprawiał do czterdziestki, później mi przejdzie jak ka-tar. Trochę się to przedłuża, kiedy zacząłem się starzeć, otrzymałem ciekawe propozycje, „Wielkiego Szu”, „Magnata”. Dlatego zostałem. Dzisiaj też nie mówię, że odchodzę. Nigdy nie byłem nałogowym aktorem.

— Dziękuję bardzo.

Rozmawiał: (sg)

## W październiku premiera

W kwietniu br. ponad 700 dzieci z zielonogórskich szkół podstawowych zgłosiło się na przesłuchania, podczas których odbywał się nabór do Zielonogórskiego Dziecięcego Ze-społu Wokalno-Estradowego. Do ze-społu zostało przyjętych 54 najzdol-niejszych maluchów. Górna granica wieku małych artystów wynosi 10 lat.

Nazwa zespołu bardzo ogólnie tłumaczy to, czym dzieci się zajmują. Dziecięce zespoły estradowe na ogół prezentują bardzo zbliżony program, zaś z tego, co zapowiadają opiekunowie, ZDZWE będzie sięgał w swych przedstawieniach po zupełnie inne formy.

Na program premierowy (zapowiadany już na październik br.) złożą się utwory oparte na murzyn-skiej tradycji pieśni kościelnej. Prawie równocześnie rozpoczął się przygotowania do drugiego przed-stawienia, którego oprawę muzycz-ną będą tworzyły fragmenty z naj-bardziej znanych musicali dla dzie-ci. I tak pojawia się na scenie min. postacie z „Czarnoksiężnika z kra-jiny Oz” i bajek Walta Disneya.

Nasz drugi program wymaga o wiele bardziej złożonego przygo-towania — mówi kierownik zespó-lu, Krzysztof Sobotkiewicz — któ-re zostało w sposób samolubny narzucone poprzez wybór tak skom-plikowanej formy, jaką jest musical. Dzieci będą musiały nauczyć się nie tylko tekstów i melodii, ale i gry na scenie, która zostanie wzo-gacona o taniec m.in. stepowanie. Opiekę nad stroną taneczną zespołu przejął absolwent Poznańskiej Sako-ly Baletowej Filip Czeszyk.

Aby podnieść „sprawność war-sztatową” dzieciaków opiekunowie zespołu organizują w czasie wakac-ji zgrupowanie, które przede wszy-stkim ma umożliwić utrzymanie ciągłości pracy, dopracowanie obu przedstawień oraz rozpoczęcie prób z orkiestrą.

Zespół tworzą nie tylko dzieci. Oddzielne zgrupowanie rozpoczęła przed kilkoma dniami orkiestra (w skład której wchodzi studenci WSP w Zielonej Górze).

Poza tym próby prowadzi sied-mioosobowa grupa studentów wychowania muzycznego.

Opiekunem zespołu jest ks. Jerzy Ślusarczyk.

— Stąd też, październikowa pre-miera odbędzie się w kościele p.w. Najświętszego Zbawiciela — wyja-snia K. Sobotkiewicz. — Nie ozna-cza to jednak, że przedstawienia zespołu będzie można oglądać jed-ynie w świątyni. Nasz musiclo-wy program z racji gatunkowej już wyklucza jego wystawienie w kościele.

W dzisiejszej sytuacji coraz trud-niej jest zachęcić firmy do objęcia „mecenatu finansowego” nad dzia-łalnością kulturalną. Zespół znalazł się obecnie w trudnej sytuacji ma-terialnej — brakuje mu prostu pie-niędzy na zgrupowanie. Orkiestra zespołu zdecydowała się na pokry-cie z własnej kieszeni kosztów swo-jego zgrupowania. Kierownik zespó-lu dokłada wszelkich starań, aby te bardzo potrzebne pieniądze gdzieś się znalazły. Szkoda byłoby, aby w momencie, kiedy studenci WSP wychodzą ze swoimi pomysłami po-za bramy uczelni, całe przedsięwzię-cie rozbiło się jedynie o pieniądze. (ata)

PS. Podajemy numer konta, na które można wpłacać pieniądze na wakacyjne zgrupowanie ZDZWE:

Zielonogórskie Stowarzyszenie Sa-tyryków ZDZWE, BP-PKO II Oddz. Zielona Góra 87321-45607-132.

## KRONIKA TURYSTYCZNA

### PTTK ZAPRASZA

Oddział PTTK w Zielonej Górze proponuje zwolennikom czynnego wypoczynku dwie piesze wędrówki. W sobotę, 29 bm. Irena Rawska zaprasza na 2,5 godzinny spacer le-snymi ścieżkami wokół Zielonej Gó-ry. Trasa liczy osiem kilometrów. Spotkanie uczestników o godz. 11 obok krytej pływalni przy ul. Wy-spiańskiego.

W niedzielę natomiast amatorzy dłuższych wędrówek będą mogli uczestniczyć w wycieczce z Nowo-grodu Bebrzańskiego przez niezgło-bione lasy krzyszkowickie — szla-kiem tajemniczych pomieścięcych obiektów przemysłu militarnego. Jan Hojarczyk, przewodnik tury-styki pieszej zaprasza wszystkich (także znawców budownictwa miiłi tarnego) do wspólnego wyjaśnienia przeznaczenia tych obiektów. Zbiórka uczestników o godz. 9.50 na dworcu PKS przy zękarze świet-ny, z wykupionym biletem do No-wogrodu za 3.600 złotych. Powrót do Zielonej Góry pociągiem około godz. 17.30 (bilec za 2400 zł). (jp)

### SOBOTA NA ROWERZE

Klub rowerzystów „Lubuszanie — 73” przy Oddziale PTTK w Zielonej Górze zaprasza chętnych w sobotę 29 bm. na wycieczkę rowerową. Trasa długości 47 km wiedzie przez Zawadę, Przytok, Droszków, Czar-ną, Niedoradz i Zatonie do Zielonej Góry. Spotkanie uczestników o godz. 10 przy fontannie na placu Bohaterów. Przewidywany powrót około godz. 15. Wycieczkę prowadzi będzie Sta-nisława Zareba. (p)

## W ŁAGOWIE



U „leśników” mieści się biuro organizacyjne festiwalu filmo-wego — LLF



Jerzy Kawalerowicz kolejny już raz wybrał się do Łagowa, teraz w towarzystwie swojej żony.



Kolejna zmiana reżyserów: (od lewej) — W. Nowak, M. Dry-gas i A. Pułpa.

Fot. MAREK WOŹNIAK

## «Czerwonych Gitar» kolorowy czar

Niebieska gitara Seweryna Kra-jewskiego, zwiewne szatki nieco już „rozgarbiętych w czasie” Skrzyp-czyka, Dornowskiego i Koseli — nie mogły zmylić nikogo. To oni, ci sami: policcy „Beatles”. Mają na wet legendarną śmierć Kleonczone... Lennona, Seweryna... McCartney? Kiedy Krajewski występował pod pseudonimem, ukrywając się przed nauzyccielami szkoły muzycznej, specjalisci od zamulania polskiego rocka wybrzydzałi: „Ladnie czy masz?”. „Nikt na świecie nie wie?”. „Wedrowie gitarzy”? — co to jest? Lekkie, łatwe, ścignięte właśnie z melodyjnych hitów z Liverpoolu — słowem muzyczne drażni, niernota. Mijały lata i krytycy musieli odszczekać ambite zapędy. Tak jak w przypadku Tadeusza Nalepy, „Czerwone Gitary” okazały się być „reprezentantem klasycznego tren-du polskiej muzyki rozrywkowej”. Come back zespołu potwierdził starą prawdę, że ludzkich gustów nie zdobywa się na lamach tygod-ników, lecz po prostu na estradzie. Przekorne hasło z plakatu „Gramy i śpiewamy najgłośniej w Polsce” okazało się również prawdziwe: no-bilowym rockomanom pomagała — jak to zwykle się mówi — rozen-tuzjanzmowana publiczność. Pofrunę-ty marynary, a jeszcze do późnych godzin nocnych sycząc było w oko-licach zielonogórskiego amfiteatru ryczące wyznania fanów o Ewie, w której są zakochani już ponad dwa dziesiąta lat. Pama nieszczę, że wielbi-ciele „Czerwonych” zdemolowali ja-kieś samochody w okolicach dwor-ca.

Małomówny z natury Krajewski oświadczył bez fałszywej skromno-sci, że spodziewał się tak żywioło-wych reakcji. On akurat był niemal bez przerwy obecny na polskim ry-nku muzycznym. Warto jednak przy-pomnieć, że Jerzy Kosela, który najwcześniej opuścił zespół, już w latach siedemdziesiątych założył prywatne studio nagraniowe. Nie-siety, ten profesjonalny w pełni po-mysł przetrwał ówczesną rzeczywistość i różnie się wiodło Koseli przez-te wszystkie lata. Niejako najlepiej układało się Skrzypczykowski — dość przypadkowo — został właścicielem sporego sadu i mógł na wiele lat zapomnieć o „mochym uderzeniu w perkusję”. Jeśli przyjąć analogię z „Beatlesami” za obowiązującą, to akurat wizerunek perkusisty Skrzy-pczyka nie odpowiada angielskiemu wzorowi Ringo Star — z korzyścią dla tego pierwszego. Dornowski nie chętnie mówi o czasie po odejściu z zespołu: — Jakoś to było — kwi-tuje ten okres. Osobliwa pewność siebie Seweryna Krajewskiego — w pełni zasłużona — wynika rów-nież z sukcesów reaktywowanego zespołu w USA. Polonia jest rów-nie sentymentalna jak zielonogórzka.

Słuchając jednak starych-nowych „Czerwonych Gitar” z pewnym ko-niecznym dystansem, trzeba zastano-wić się, czy nie należy traktować tego powrotu trochę z przymrużen-iem oka. Jedno jest pewne: u wie-lu występ ten wywołał najpłkniej-sze wspomnienia, a wspomnienia na-leży szanować. (CZEM)



**HURTOWNIA ELEKTROTECHNICZNA**  
 ZIELONA GÓRA, UL. WESTERPLATTE 9  
 TEL. 653-85, 720-11 wew. 206, TLX 432165

prowadzi sprzedaż hurtową

- sprzętu oświetleniowego
- osprzętu elektrycznego: podtylnkowego, natynkowego, hermetycznego,
- wszelkiego rodzaju kabli: natynkowych, podtylnkowych, ziemnych

Jesteśmy jedynymi przedstawicielami na terenie Polski Zachodniej Zakładów Oświetleniowych POLAM-WARSZAWA.  
 Wyroby tychże zakładów sprzedajemy w cenie producenta.  
 Dla stałych odbiorców zapewniamy własny transport.  
 Poszukujemy producentów sprzętu oświetleniowego.

418-Z

**ZAKŁAD USŁUG INWESTYCYJNYCH S-ka z o. o.**  
 "INWESTPROJEKT 2000"  
 Zielona Góra, ul. Chopina 21 a

oferuje swoje usługi w zakresie:

- projektowania osiedlowego budownictwa mieszkaniowego, domów jednorodzinnych wolnostojących, szeregowych, małych domów mieszkalnych wielopokoleniowych, szkół, przedszkoli, żłobków,
- obiektów handlowych i gastronomicznych,
- hoteli i obiektów administracyjnych,
- zakładów przemysłowych, składowych i magazynowych,
- nadzór nad realizacją inwestycji,
- przygotowania inwestycji i doradztwa inwestycyjnego,
- sporządzania inwentaryzacji architektoniczno-budowlanej, konstrukcyjnej, instalacji sanitarnych i elektrycznych,
- sporządzania dokumentacji remontów kapitalnych, modernizacji i adaptacji oraz wystroju wnętrz,
- maszynopisanie,
- ksero - format od A5 do A0

ZUI - podejmuje się kompletnej realizacji inwestycji - od przygotowania materiałów do oddania kluczy użytkownikowi. Gwarantuje wysoką jakość wykonywanych usług oraz zapewnia krótkie terminy wykonania zlecenia.

AK-897

**Hurtownia Piwa "LUBSERVICE"**  
 59-300 Lubin. Kościuszki 12 A

oferuje:

- piwo czeskie i polskie w szerokim asortymencie
- gwarancja ciągłych dostaw własnym transportem
- dogodne warunki płatności

telefon: Lubin 44-34-21, telex 0787288

2833-L

**T.K.J. Co HURTOWNIA TAJLANDIA**

Nowa Dostawa (50 pozycji), różnorodnego towaru m.in.

- obuwie letnie damskie i dziecięce
- odzież letnia damska, męska i dziecięca
- bielizna

SIENIAWA ŻARSKA, Kolonia 45  
 Na trasie Żary - Łęknica

409-Z

**Baza Sprzętowo-Produkcyjna**  
**Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego**  
 w Zielonej Górze, ul. Zimna 3

posiada do upłynnienia

po atrakcyjnych cenach, zbędne części zamienne i akcesoria do samochodów:

Star, Żuk, Jelcz, ciągników, spycharek i koparek.

Informacji udziela Dział GI, Mechanika, tel. 633-67

AK-902

**WCZASY KWATERY NAD MORZEM**

**DZIWNÓW I OKOLICE**

**TURHAN**  
 72-420 DZIWNÓW,  
 box 18, tel. 250

170-P

**ZATRUDNIĘ**

od zaraz panie w wieku 18-30 lat do pracy w Niemczech w charakterze towarzyskim. Praca atrakcyjna, dobrze płatna. Wymagana dobra znajomość języka niemieckiego, kultura i dobra prezencja. Wiadomość Hotel Sportowy w Lubinie - Recepcja tel. 44-39-81.

2822-I



**ZAKŁAD OPTYCZNY**

(PUNKT PRZYJĘĆ)  
 w Zielonej Górze, przy Gazowni PAWILON NR 12  
**WYKONUJE OKULARY**  
 w ciągu 2 dni posiada: szeroki wybór opraw (krajowe i importowane) - pełny zakres szkła okularowych.

1198-Z

**Minister Przemysłu ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Przedsiębiorstwa Produkcji Sprzętu Domowego "Zamex" w Żaganie (byłe ZZSD "Polar")**

Kandydaci na to stanowisko powinni spełniać następujące kryteria:

1. Wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne
2. Staż pracy na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym minimum 5 lat
3. Preferowany wiek do 45 lat.
4. Umiejętności kierownicze i organizatorskie.
5. Umiejętności skutecznego stosowania obowiązujących zasad ekonomiczno-finansowych w działalności przedsiębiorstwa.
6. Dobre zdrowie.
7. Pożądana znajomość zachodniego języka obcego.

Kandydaci zobowiązani są złożyć następujące dokumenty:

- umotywowane zgłoszenie do udziału w konkursie,
- ankieta osobowa z fotografią,
- życiorys ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięć w pracy na stanowiskach kierowniczych,
- opinie o pracy zawodowej za ostatnie 5 lat,
- świadectwo lekarskie,
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych.

Oferę wraz z kompletem dokumentów należy składać w siedzibie Rady Pracowniczej Przedsiębiorstwa "Zamex", Żagań ul. II Armii Wojska Polskiego nr 1, tel. 34-21, w terminie do 14 dni od daty ukazania się ostatniego ogłoszenia w prasie.

AK-904

HURTOWNIA SPOŻYWCZA - ŚWIEBODZIN  
 UL. PIŁSUBSKIEGO 37  
 9.00-17.00  
 TEL. 236-69  
 (00 9.00 PO 18.00)  
**ZAPRASZAMY**

369-Z

**Pełen kontakt z przyrodą zapewni Państwu OW w Lubrzy nad jeziorem Goszcza.**

Bezpłatna nauka pływania, dla pływających kajaki, rowery wodne i żaglówki.

U nas obejrzyście program TV z całego świata.

Posiadacze paszportów w ciągu zaledwie godziny mogą znaleźć się w Berlinie.

Ośrodek jest własnością Zakładów Mięsnych, posiłki będą więc kaloryczne i smaczne.

Zakwaterowanie w pokojach 2, 3 i 4 osobowych.

Te i wiele innych atrakcji za 65.000,- na dobę.

**ZAPRASZAMY**

informacje Kombinat Roino-Przemysłowy,  
 Przylep, ul. 22 Lipca 86 a,  
 tel. 705-43 lub 612-51 wew. 257

AK-911

**UWAGA!!! KUPCY, HANDLOWCY!!!**  
**HURTOWNIA "LEG-ART"**

66-200 ŚWIEBODZIN, ul. Sobieskiego 14 (RDP)  
 tel. 242-61 tix 432598

oferuje po najniższych cenach hurtowych w kraju przy zapewnionym serwisie i gwarancji

- Odbiorniki TV 20" z telegazetą - 3.850.000,-
- Odbiorniki TV 14" wersja turystyczna - 2.300.000,-
- Magnetowidy - 2.600.000,-
- Odtwarzacze - 1.800.000,-
- Kuchnie mikrofalowe - 2.000.000,-

DLA DZIECI - chodziki i wózki oraz w różnorodnej gamie - kredki i farbki z Dalekiego Wschodu.

**ZAPRASZAMY** w godz. 8.00 - 16.00  
 soboty 8.00 - 15.00

**PRZYJDŹ. NIE ZWLEKAJ - A ZROBISZ DOBRY INTERES !!!**

339-Z

**NOWA DOSTAWA ATRAKCYJNEGO TOWARU!**

**HURTOWNIA TÜRECKA JZZET**

Zielona Góra ul. Jędrzychowska 47,  
 Żary ul. Sportowa 12 czynna 9.00-19.00  
 oferuje

**bermudy**

bluzki jedwabne, biustonosze bawełniane, bieliznę bawełnianą (damską, męską, dziecięcą), spódnice, garsonki, biżuterię, bluzki welurowe, klapki, koszule męskie (długi i krótki rękaw).

wstawki do swetrów

**Zapraszamy**

2737-Z

**Canon**

WYPRÓBOWANE I NAJTAŃSZE

NAJNIŻSZE KOSZTY EKSPLOATACJI

Gwarancja do 24 miesięcy



**VAREXIM**

02-119 Warszawa, ul. Pruszkowska 13, tel. 23 69 70, 22 67 89, 659 09 09 tix 814755 pvc, fax 659 76 76

Pruszcz Gdański ul. Westerplatte 24 tel. 52-94-94  
 74-300 Myślibórz ul. Armii Polskiej 22 tel. 25-65

Zapewniamy najtańsze materiały eksploatacyjne i części zamienne do Canon, Mita, Minolta, Nashua

**PRZYKŁADOWE CENY**

| REGENEROWANE KOPIARKI |               | TONERY CANON |            |
|-----------------------|---------------|--------------|------------|
| NP 150                | 11.590.000 zł | 150/15       | 210.000 zł |
| NP 155                | 16.980.000 zł | 270/500      | 199.000 zł |
| NP 500                | 20.400.000 zł | 3025/3525    | 374.000 zł |
| NP 3025               | 27.900.000 zł | 1215/152     | 247.500 zł |

| NOWE KOPIARKI |               | TONERY NASHUA |            |
|---------------|---------------|---------------|------------|
| MITA 1205     | 18.800.000 zł | LTT1          | 850.000 zł |

**NIEZMIENNE CENY OD POCZĄTKU 1991 R.**

1205/1255 109.000 zł

## PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

NOWA SÓL,  
UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 3,  
TELEFON: 22-77



## HURTOWNIA ARTYKUŁÓW CHEMII GOSPODARCZEJ I KOSMETYKÓW

czynne od poniedziałku do piątku od 8.00 do 17.00  
w każdą sobotę od 9.00 do 13.00  
oferuje

wyroby chemii gospodarczej i kosmetyków

renomowanych firm krajowych:

- "POLLENA" - WROCŁAW
- "POLLENA" - BYDGOSZCZ
- "POLLENA" - RACIBÓRZ
- "INCO-VERITAS" - BORÓW
- "POLLENA" - JAWÓR
- "POLLENA" - NOWY DWÓR MAZOWIECKI
- "POLLENA-URODA" - WARSZAWA
- "POLLENA-EWA" - ŁÓDŹ
- LECHIA - POZNAŃ  
i wielu innych

oraz artykuły pochodzenia zagranicznego  
(m.in. firmy "COLGATE-PALMOLIVE I YPLON")

Stalym klientom proponujemy dogodne warunki płatności  
oraz zapewniamy bezpłatny transport  
uzależniony od wielkości zamówień.

**PAMIĘTAJ! KONTAKT Z NAMI TO TWÓJ ZYSK**  
Serdecznie zapraszamy.

18/NS

## Holland - Polen

poszukuje polskiego partnera z małym wkładem kapitałowym  
do budowy i eksploatacji

- domków letniskowych w woj. gorzowskim.

Odpowiedź:

Polen Holidays

Gomarushof 82

1216 HN Hilversum Holandia.

627-75

Prezydent Miasta Głogowa  
ogłasza

**konkurs na stanowisko dyrektora we wszystkich  
placówkach przedszkolnych w mieście.**

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest posiadanie:

- wykształcenia wyższego lub pomaturalnego,
- co najmniej 5-letniego stażu pracy (istnieje możliwość  
odstąpienia od tego warunku w uzasadnionych przypadkach)
- oceny minimum wyróżniającej.

Zgłoszenia:

kwestionariusz osobowy, życiorys i opis pracy  
zawodowej, odpis dyplomu, pisemny zarys koncepcji  
i program działania przedszkola, świadectwo lekarskie  
potwierdzające brak przeciwwskazań do pełnienia funkcji  
dyrektora

Podania należy składać do dnia 6 lipca  
w Wydziale Oświaty Kultury i Sportu  
przy Urzędzie Miasta w Głogowie.

8.0. 87

Mieszkańcy województw legnickiego i  
Seanse indywidualne uzdrowiciela  
**Tadeusza Ceglińskiego**  
z Dortmundu (RFN)



**dzisiaj 28.06. w Głogowie  
Miejski Ośrodek Kultury**  
od godz. 10.00

Bilety do nabycia przed seansem

AK-841

**KIOSKI  
HANDLOWE**  
importowane  
z Jugosławii  
Sprzedaż  
Głogów  
tel/fax 33-27-61

328-8

**MAROTTI**

INTERNATIONAL, Ltd.

Transport samochodami  
dostawczymi do 1 tony

Zlecenia / godz. 9.00-18.00 /  
Tel. 654 17 Tlx 0432118

**TANIO-SZYBKO-TERMINOWO**

**GALERIA ART**



Zielona Góra, plac Pocztowy 13

**UWAGA!!! KUPCY, HANDLOWCY!!!  
HURTOWNIA "LEG-ART"**

66-200 ŚWIEBODZIN, ul. Sobieskiego 14 (RDP)  
tel. 242-61 tlx 432593

oferuje po najniższych cenach hurtowych w kraju  
przy zapewnionym serwisie i gwarancji

- Odbiorniki TV 20" z telegazetą - 3.850.000,-
- Odbiorniki TV 14" wersja turystyczna - 2.300.000,-
- Magnetowidy - 2.600.000,-
- Odtwarzacze - 1.800.000,-
- Kuchnie mikrofalowe - 2.000.000,-

DLA DZIECI - chodziki i wózki oraz w różnobarwnej  
gamie - kredki i farbki z Dalekiego Wschodu.

ZAPRASZAMY w godz. 8.00 - 16.00  
soboty 8.00 - 15.00

**PRZYJDŹ, NIE ZWLEKAJ - A ZROBISZ DOBRY  
INTERES!!!**

339-2

**BUSSY MIX  
REWELACYJNE  
LIZAKI LODOWE**

O pięciu smakach i kolorach  
**TANI, GASI PRAGNIENIE,  
REWELACYJNE ODCZUCIE SMAKOWE,  
CHŁODZI W UPALE**

Idealny dodatek do coctaili - nie tuczy  
Gwarancja 9 miesięcy. Atestowane w Polsce.  
Sprzedaż hurtowa i półhurtowa.

**ATREY**

**HURTOWNIA TOWARÓW  
IMPORTOWANYCH**

Zagań, ul. Lipińskiego 1,  
tel. 27-12, 34-49, tlx 0433398  
w godz. 8.00 - 16.00

**Życzymy smacznego!**

AK-893

**P.P.H.U. ELEPHANT S.C.**

**HURTOWNIA**

Zielona Góra, ul. Wlejska 4

Wojśka Polskiego

ol. Zjednoczenia

NBP

Wlejska

← To tu!

**BEZPOŚREDNI IMPORTER ODZIEŻY**

Nowa dostawa atrakcyjnego  
towaru z Tajlandii

**DUŻY WYBÓR! ZAPRASZAMY.**

poniedziałek - piątek 6.00 - 21.00  
sobota 6.00 - 14.00

378-2

**ZAKUPY U NAS TO STRZAŁ W DZIESIĄTKĘ**



**PROPONUJEMY SZEROKI  
WYBÓR ART. SPOŻYWCZYCH  
ORAZ CHEMII GOSPODARCZEJ**

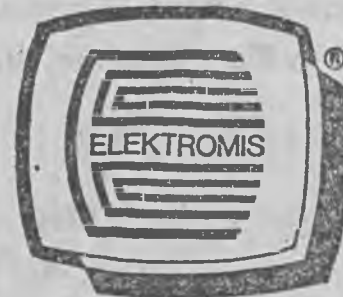
Hurtownia czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>

**Zielona Góra**

ul. Folszowa

tel./fax 222 21

**OTWARCIE HURTOWNI 8 LIPCA 1991 R.**



USŁUGI

MONTAŻ dekoderek do anten satelitarnych - 12 m-cy gwarancji. Zielona Góra, tel. 624-85, 640-30. 422-Z

MALOWANIE, białkowanie garaży, magazynów, hal itp. Szybko, tanio i solidnie. Z.G., ul. Drzewna 22/4. 422-Z

NAPRAWA telewizorów polskich, radzieckich (przestrajanie), Zielona Góra, tel. 30-76, 608-65. 416-Z

AGENCJA „Usługa” przyjmuje zgłoszenia o wolnych miejscach w samochodach wyjeżdżających za granicę lub chcących z nich skorzystać. Zielona Góra, tel. 608-31, do 22.00. 402-Z

PROFESJONALNE wykonanie pokryć dachowych, dachówki, blacha, Nowa Sól, tel. 77-142, 2329-L

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Zielona Góra, tel. 22-717, 66-407 8.00-10.00 i 17.00-19.00. 356-Z

PRZEWOZY mikrobusem - Norymberga, Monachium, Stuttgart. Głogów, 33-51-51. 3214-C

INSTALATORSTWO elektryczne. Zielona Góra, tel. 618-89. 401-Z

VIDEOFILMOWANIE. Zielona Góra, tel. 665-34. 283-Z

SITODRUK - nadruki na podkoszulkach itp. Głogów, 33-45-76. 3261-C

MONTAŻ żaluzji różnych RFN. Głogów, 33-46-23. 3208-C

ŻALUZJE, tapicerka, drzwi harmonijkowe. Zielona Góra, tel. 87-09. 133-Z

ŻALUZJE. Zielona Góra, 37-09, 66-669. 331-Z

ŻALUZJE, drzwi rozsuwane, tapicerka. Zielona Góra, tel. 72-892. 328-Z

MONTAŻ żaluzji różnych, RFN i DUNSKIE. Gorzów Wlkp., tel. 838-13. 355-Zb

ROZNE

PAWILON „Danek” Głogów, Kosmonautów 113 poleca obuwie, także sandały męskie, wędkarstwo, pływanie, rajstopy nylonowe, zabawa wki. 3278-C

ATRAKCYJNA ODZIEŻ ZAGRANICZNA NA WAGĘ. Zielona Góra, Jaskółcza 13. 384-Z

UWAGA! Elegancja Italiana od 24 czerwca br. wprowadziła po sezonową wyprzedaż wszystkich towarów (obniżka cen 20 proc.). Gorzów Wlkp., Sikorskiego 115. Zapraszamy. 622-Zb

POSZUKUJE osoby do uruchomienia produkcji stropów „TERIWO” lub „LEIER”. Sulechów, Słoneczna 6, po 17.00. 396-Z

NIENZISZCZALNA elewacja Twojego domu. Klinkierowe, mrozoodporne - płytki, podokienniki, ceglana. Producent - Nowa Sól, tel. 36-63, od 8.00 do 22.00. AK-765

CIĘKAWY reklamy świetlne. Zielona Góra, tel. 68-753, 346-Z

KASETY MAGNETOFONOWE nagrane, rewelacyjny wybór, także niemiecko-języczne poleca: HUR-TOWNIA INTERMIX - MUSIC - VIDEO, ul. Wazów 1 (budynnek LOK wejście przez bramę od wórze). 412-Z

KASETY magnetofonowe największy wybór w Zielonej Górze najniższe ceny, najwyższa jakość - poleca - Hurtownia „MUSIC-SHOP”, ul. Sulechowska 14, od 8.00 do 20.00. Zapraszamy. 324-Z

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM przyczepę campingową. Zielona Góra, tel. 627-85, po 19.00. 395-Z

KURKI „S” 8-tygodniowe - sprzedam. Kargowa, tel. 438. 397-Z

SPRZEDAM przyczepę campingową z dużym przedmiotem, zachodnią, 4-osobową, kompletną. Waż. 750 kg - używana. Głogów, 33-12-60. 3273-C

SIEWNIK LEJ - sprzedam. Międzybóże, tel. 20-97. 14-M

GARAŻ - sprzedam lub zamienię na samochód dostawczy (ul. Sienkiewicza). Zielona Góra, tel. 29-110, 406-Z

MUROWANY kiosk pow. 24 m kw. przystosowany do małej gastronomii (pozwolenie na piwo) w Bytomiu Odr. Nowa Sól - Kościuszki 22/1, po 18.00. 21-NS

SPRZEDAM TV GRAETZ (ITT Nokia) 21", txt, stereo, 11 m-cy gwarancji. Zielona Góra, tel. 640-30, 624-85. 423-Z

SEGMENT „Łódź”, półkotapczan - wielofunkcyjny, korolowy kompiuter wypoczynkowy 8+2+1. Zielona Góra, Dworcowa 35/1. 427-Z

SPRZEDAM dwa okna aluminiowe 180x90, podwójna szyba, termoizolacyjna. Przemków, Leśna 3A/3, Ofence 409, do 15.00. 3262-C

KURKI ASTRA „S” w czerwcu wielk. 6-10 tygodni. Zodyń 52A, tel. 13 - Siedlec k. Wolszyna. 2761-Z

AUTO-MOTO

OPŁA kadeta 1,2 nowego - sprzedam. Zielona Góra, tel. 643-21. 390-Z

SPRZEDAM VW - transporter - 1980 r. - 37 min, VW - bus 1970 r. - 24 mln, silnik Peugeot 2000D ze skrzynią biegów - 8 mln, silnik IFA - 4VD - 4 mln, Renault 16 - 1978 r. 2 szt. + części - 10 mln zł. Zary Plac Przyjaźni 8 - sklep. 120-Za

AVIA izoterma na gwarancji nie wymagane zezwolenie na wyjazd do Niemiec, cena 110 mln - Dąbrówka Wlkp., tel. 26 lub 100. 419-Z

TRABANTA 1988 - r. - tanio sprzedam. Nowa Sól, tel. 52-07. 22-NS

ZASTAWĘ uszkodzoną tanio sprzedam. Głogów, tel. 33-52-40. 3268-C

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna simsonów i części zamiennych do simsonów, ETZ, trabanta i wartburga. PROHAN, Przylep, 22 Lipca 65, tel. 720-42, Zielona Góra, Podgórze 43C, tel. 672-74. 361-Z

SPRZEDAM części nowe do lady, Peugeot, Simka, Fiat Ritmo. Używane do fiata 126p, Głogów, 33-12-60. Sprawdzamy części do samochodów zachodnich na zamówienie. Wystawiamy rachunki. 3274-C

SYRENE bosto 1983 - tanio sprzedam. Gorzów, Gwiaździsta 22/70, po 19.00. 629-Zb

MATRYMONIALNE

Zespół Biur Matrymonialnych HALSKA® ZARY skrytka 12 poleca wielkie ilości ofert krajowych, zagranicznych. Działamy 10 lat. Pomogliśmy tysiącom samotnych. 114-P

PAN lat 50, wolny, z mieszkaniem pozna panią w wieku 50-53 lata. Oferty „Gazeta Nowa” dla 392-Z. 392-Z

TELEWIZJA SATELITARNA



PIĄTEK 9.10 Film, 11 Show-sklep; 12.25 Rader, 12.10 Der Preis der Macht; 13.30 California Clan; 14.15 Spring field Story; 15 Wimbledon '91; 20.15 Das A-Team; 21.10 Szeryf z Nowego Jorku; 22.30 Wimbledon '91; 23.03 Fluss des Grauens 0.55 Film

SOBOTA

7.35 Kochany wujek Bill; 8 Młody Yogi; 8.55 Scooby-Doo; 9.30 Klack; 10.10 Jetsonowie; 10.35 Mr T.; 11 Marvel Universum; 12.03 Kapitan N.; 12.35 He Man; 13 Bracia Mario; 13.25 Bohaterskie zółwie; 13.50 Ragazzi; 14.25 Adam 12 einzatn in La; 14.50 Kats i pies; 15.15 Daktari; 16.05 Powrót anioła; 17 Właściwa cena; 18.10 Nowości filmowe; 19 Magazyn piłkarski; 20.15 Film; 22.05 Dallas; 23.05 Film; 0.40 Film.

NIEDZIELA

7.10 Miś Yogi; 7.35 Scooby-Doo; 8 Li-La Launeber; 9.30 Film; 11 Tydzień; 12.05 Wład Natchreicht; 13.05 Junior Zeit; 14 Film; 15.15 10 tańców z Wiednia 15.20 Film; 17.45 Magazyn muzyczny; 19.30 TBA; 22.35 Prime Time; 22.55 Modelka i szpieg; 23.45 Formula I; 0.05 Nocą gdy krzepnie krew; 0.30 Strefa mroku; 1.15 A. Hitchcock przedstawia.

FILMNET

PIĄTEK

7 List of Adrian Messenger; 9 Rocket Gibraltar; 10.45 Cheers for Mrs Bishop; 12.30 Pancho Barnes; 15 Broken Silence; 17 Six pack Annie; 19 Short Circuit 2; 21 Dangerous Pursuit - sensac.; 23 Do the right thing; 1 Simple Justice; 3 Of unknown Origin; 5 Like father, like son.

SOBOTA

7 Furies; 9 Back to Hannibal; 11 Caravan of Courage; 13 Battle for Endor; 15 No Nukes 17 Bad Manners; 19 Little Nikita; 21 Gaby, a true story - dramat; 23 Coning to America; 1 Tytko dla dorosłych; 3 Ofencee; 5 Dancer's touch.

NIEDZIELA

7 Scooby-Doo i bracia Boo; 9 Lifestyles of the rich and Ani; 11 Na dine; 13 Study in Scarlet; 15 Yong runaways + tele spir; 19 Married to the Mob; 21 Little Sweetheart - dramat; 23 Messenger of death; 1 Up the academy; 3 Shadow play; 5 Northstar.

SAT 1

PIĄTEK

9.05 Szpital; 10.10 Hrabia rzadko chodził sam; 11.05 Krypton Faktor; 13.35 Bingo 14.25 Szpital; 15.10 Nachbarn; 15.50 High Chaparral; 16.45 Verleibt in eine Hexe; 18.15 Bingo; 18.45 Dobry wieczór, Niemcy; 20 Derek Flint - twardy jak żak; 22.10 Nur drei ka men durch; 24 ... a Scotland Yard milczy.

SOBOTA

8.30 High Chaparral; 9.30 Forum gospodarcze; 10 Derek Flint, twardy jak żak; 12.05 Kolo szczęścia; 12.45 Bingo; 13.10 Hotel; 14 Nie pytaj mego serca; 15.40 Teleturynie; 15.45 Angaż; 18.50 Teleturynie; 20.15 Wład nachgeliefert; 22.25 Die profis; 23.20 Chodź tu, ukochana patyżyno; 2.10 Africa erotica.

NIEDZIELA

7.05 Zapp; 7.30 Główna, główka; 7.55 Drops; 8.20 Zakochany w wiedzy mle; 8.45 Wład Nachgeliefert; 9.35 Angasagt; 10 Samochód; 10.30 Czarodziej z gór; 11.05 Nie pytaj mego serca; 12.45 Bingo; 13.10 Hotel; 14.05 Program video; 14.20 Blondin en bevorzugt; 16.05 Von Herz zu Herz; 17.05 Czarna Izabela; 18.50 Magazyn sportowy; 19.30 Uwaga, kamera; 20 Talk im Turm; 23.15 Mor desgeschichtem - film niem.



PIĄTEK

9.40 Mrs Pepperpot; 10 Card Sharks 11 Tu Lucy; 11.30 Młodzi lekarze; 12 Śmiały i piękny; 12.30 Młody i niecierpliw; 13.30 Sprzedaż stulecia; 14 Prawdziwe wyznania; 14.30 Inny świat; 15.20 Santa Barbara; 15.45 Zona tygodnia; 16.15 Ozarczona; 18 Different strokes; 18.30 Mc Hale's Navy; 19 Wiesz rodzinnie; 20 Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 Growing Pains; 21 Ripptide; 22 Hunter; 23 Zapasy; 24 Monster from the Surf - film grozy.

SOBOTA

7.30 Latający kiwi; 8 Fabryka uciech; 12 Danger Bay; 12.30 Sha na na - komedia muzyczna; 13 Po roku 2000; 14 Combat - serial wojenny; 15 Zapasy; 16 Malpa - serial przygodowy; 17 Big Hawaii; 18 Czarodziej; 19 Parker Lewis nie może przegrać; 19.30 Rodzina Adamsów; 20 TJ Hooker; 21 Nierozwiązane tajemnice - serial dok.; 22 Cops; 22.30 Gwiazdy zapasów; 23.30 Koszmary nocne Freddy'ego; 0.30 Last Laugh - show komediowy.

NIEDZIELA

7 Plak Baileya; 7.30 Castaway; 8 Fabryka uciech; 12 Osem wystarczy; 13 To nie do wiary; 14 Nowe przygody cudownej kobiety; 15 Gwiazdy zapasów; 16 Zadzwiżające zwierzęta; 17 Łódź miłości - serial komediowy; 18 Male cudo; 18.30 Młode talenty na estradzie; 19.30 Sim ponsowie; 20 21 Jump Street; 21 King (I) - o Martinie L. Kingu; 23 Falcon Crest; 0.05 Rozrywka wieczorem.



PIĄTEK

8.50 Doc Elliot; 8.40 Daktarel mit Hexerel; 10.30 Doogie Howster; 11.30 Die Faele des Harry Fox; 12.20 Doc Elliot; 13.10 Komedie; 14.45 Captain Future; 15.10 Bugs Bunny; 15.45 Lassie; 16.10 Perry Mason; 17.05 Doogie Howser; 17.30 Barney Miller; 18.10 Uncas, ostatni Mohikanin - film; 19.50 Bill Cosby show; 20.15 Film USA; 22 Ullice San Francisco; 23 Kill - kryminał; 0.55 Ein Wildes Leben; 3.20 Walkabout.

SOBOTA

9.20 Rache des Samurai; 10.20 Doogie Howser; 10.50 Alice; 11.15 Tennis; 12.10 Doc Elliot; 13 Film wł.; 14.35 Captain Future; 15.05 Bugs Bunny; 15.40 Lassie; 16.55 Doogie Howser; 17.20 Night court-show; 18 Kobra; 18.55 Bugs Bunny; 19.25 Die Faele des Harry Fox; 20.15 USA - muzyczny; 22.20 Die Zwei; 1.03 Film USA - kryminał; 3.10 Erotyk.

NIEDZIELA

9.15 Captain Scarlet; 9.40 Puschel; 10.05 Przygody Sindbada; 10.35 Mup pet - show 11.05 Bill Cosby Show; 11.30 M.A.S.H.; 12 Autostrada do nieba; 12.50 W świecie dziłkich zwie

rzę; 13.40 Kryminał USA; 14.30 Caro Papa - film wł.; 17.05 Ripptide; 18.10 Film USA; 19.50 Bill Cosby Show 20.15 Film USA; 23.50 Ulice San Francisco; 0.50 Kryminał niem.; 2.30 M.A.S.H.; 3 Western.



PIĄTEK

7 Przebudzenie z R. de Ruvo; 10 Big picture; 10.30 Paul King 15 Młodzi popołudniowi; 17 Coca Cola Report; 17.15 Wiadomości; 17.30 Przeboje; 18.30 MTV Prime; 19.30 Dial MTV; 20 Hot Seat; 20.30 Boot leg MTV; 21 Ray Cokes; 23 W sobotę wieczorem; 24 Unplugged; 1.30 K. Backer; 3 Wideo noc.

SOBOTA

7 Paul King; 10 Yo!; 11.30 Lista przebojów w USA; 13.30 XPO; 14 Ray Cokes; 16 Unplugged; 18 Tydzień rocka; 18.30 Big picture; 19 Lista przebojów w Europie; 21 Party Zone; 23.30 Klub MTV; 1 K. Backer; 3 Wideo noc.

NIEDZIELA

8 Paul King; 10.30 Klub MTV; 11.30 Lista przebojów w Europie; 13.30 XPO; 14 Hot Seat; REM; 16.30 Ray Cokes; 18 Film o REM; 18.30 Tydzień rocka; 19 Lista przebojów w USA; 21 Unplugged; REM; 22 120 Minut; 0.30 Headbangers Ball; 2.30 K. Backer; 3 Wideo noc.

EUROSPORT

PIĄTEK

9 Regaty w Newcastle; 10 Skoki do wody; 10.30 Hokej; 12 Piłka nożna: turniej 4 krajów; 14 L.A. i Helsinki; 17 Puchar Europy (przełaz sezonu); 18 Biegacze na mł.; 19 Siłaczka; 20 Hipkka; 21 Zapasy; 23.30 Wielkie kola; 23 Koszykówka mężczyzn z Rzymu.

SOBOTA

7 Dla dzieci; 8 Fabryka uciech; 10 Młoci; 10.30 Żużel do lat 23; 11 Hipkka; 12 Na zryw: bilard, piłka nożna, gimnastyka, i.a.; 19 Sporty motorowe; 20 Futbol australijski; 21 Boks; 23 Koszykówka; 1 Kregle.

NIEDZIELA

7 Program religijny; 8 Fabryka uciech; 10 Sport na świecie; 11 Skoki do wody; 11.30 Na żywo: wysiłek motocykli, gimnastyka, i.a.; Frankfurtu; 20 Koszykówka mężczyzn z Rzymu - finał ME; 22 Wysięgi motocykli 500 cc z Holandii; 23 L.A. - Puchar Europy; 24 Kickboks.

TELEWIZJA RFN

PIĄTEK

ARD: 14.02 Ullica Sezamkowa; 15.25 Komedie; 17.25 Program regionalny; 20.15 Ohne Krimi geht die Mimi nie ins Bett; 21.33 Plusminus; 23 Golden Girls; 23.50 Wierni die Stunde schlaegt (G. Cooper, I. Bergman).

ZDF

13.45 Euro - magazyn; 14.30 Chleb, miłość i fantazja - film wł. (G. Lollobrigida i L. Loren); 17.50 Alf; 21.15 Derrick - serial kryminalny; 23.25 Frel wie der Wind - film USA (Kent Lane, Michele Carey).

DFP

14.30 Trend - magazyn mody letniej; 15.30 Blut und Orchideen; 16.30 ELF 99; 20 Bueckebach nach Eden; 21.33 Art und Ambien; 22.35 Stern TV; 23.05 Der Moos der; 0.45 Die Luuge Trauerflor fuer zwei Geliebte. Sobota i niedziela brak programu - przepraszamy.

PIĄTEK, 28 CZERWCA

PROGRAM I: 5; 6.02; 6.30; 8; 9.02; 10.02; 11; 13; 14; 15; 16; 20; 21; 22 - wiadomości; 5.30 Gimnastyka poranna; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6-8 Sygnały dnia; 8.15 Radio Biznes; 9 Lato z radiem; 11.30-18.45 Transmisja z obrad Sejmu; 14.5-20.45 XXVIII Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej - Opole '91 - Premiery - w przerwie 12.00 Koncert zyczeń 21.40 Muzyka i aktualności; 22.15 Muzyka Baroku; 23.15 Panorama świata; 23.30 Chanson - znaczy piosenka.

PROGRAM II: 7; 11; 14; 21.10; 0.55 - wiadomości; 7.10 Muzyczna muzyka; 8 i 22.45 „Cockpit” - odc.; 8.20 Czas na folk; 8.45 i 17.50 „Jasność” - odc.; 10 Muzyka Ignacego Jana Paderewskiego; 11.05 Radio kontakt (44-72-75); 13 Muzyczny atlas Polski; 13.20 Z muzyką polską przez wieki; 14.05 Zapiski z wspomnień; 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: „W labiryntach teatru Arnolda Szyfmana”; 15 Album operowy; 16 Transmisyjny; 18 Sinfonia Warszolva na płytach kompaktowych; 19.30 Wieczór w filharmonii; 22 Czas na jazz; 23.05 Hortus musicus, hortus electronicus; 24 Musica notturna.

PROGRAM III: 5; 6; 7; 8; 9; 10; 11; 12; 13; 14; 15; 16; 17; 18; 19; 20; 22; 23; 24; 1; 3 - wiadomości; 5-9.05 Zapraszamy do Trójki; 8.30 i 13 „Be-Bop dla Loli” - odc.; 9.05-15 Słuchaj razem z nami; 10.05 Codziennie powieść w wydaniu dziękowym; 1.05 Winien i ma; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.10

Polton przedstawia: Prawdziwa historia rock'n rolla wg Dona Kirschnera; 13.10 BRUM; 16-19 Zapraszamy do Trójki; 19.15 Lista Przebojów Programu III; 22.10 Studio el-muzyki; 23.05 Gitarą i piórem - spotkanie z piosenką; 24.05-2 Zgryz - magazyn Macieja Zembatego.

PROGRAM IV: 11; 18.30; 19; 22; 23; 23.55 - wiadomości; 6-8 Radio Wolna Europa; 8 Muzyka i języki obce; 8.30 Gdzie miłość wzięła; 9 Radio najmłodszych; 10 Audycja muzyczna; 11.05 Dom i świat (628-57-12); 12 Muzyka - W samo południe; 12.30 Widnokrag; 13.30 W galerii muzyki; 14.30 My i nasz świat; 15 Świat muzyki: Ope ra; 16.10 Szkoła współczesna; 16.30 Muzyka i języki obce; 17-24 Radio Wolna Europa; 18 Widziane z kraju; 18.35 U naszych sąsiadów; 18.45 Co nowego na Wschodzie; 19.20 Wczorajsze spotkanie; 21.30 Ko ściót i świat; 22.10 Fakty, wydarzenia, opinie; 23.05 Panorama dnia.

RADIO ZIELONA GÓRA

6 Radioporanek; 8.30 Reklama na telefon; 10 Radio teraz; 14 Oko w oko (powt.); 15 Muzyka z duszą; 16 Wiadomości BBC i wiadomości lokalne; 16.15 Zielona Góra - ludzie i sprawy; 17.15 Muzyczny kwadrans; 17.30 Raj na ziemi - rep. R. Szary; 17.50 Gdzie miłość wzajemna (retransmisja z PR IV); 18.10 Muzyczny relaks.

SOBOTA, 29 CZERWCA

PROGRAM I: 5; 6.02; 6.30; 8; 9.02; 10; 11; 13; 14; 15; 16; 20; 21; 22 - wiadomości; 5.20 Gimnastyka poranna 6.30 Poranne rozmaito-

ści rolnicze; 6-8 Sygnały dnia; 8.15 Audycja dokumentalna; 9 Lato z radiem; 12.35 Radio kierowców; 13.05-17.55 Radio Relaks; 18 Matysiakowie; 18.30 Koncert żywcem; 19-21.45 XXVIII Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej - Opole '91 - Magazyn Studia Rytm;

PROGRAM II: 7; 8.55; 20.50; 1.55 - wiadomości; 7.10 Muzyczna muzyka; 8 i 22.45 „Cockpit” - odc.; 8.20 Tydzień w Dwójce; 8.45 i 17.50 „Jasność” - odc.; 9 W stylu folk; 10 Poranek muzyczny; 11 Miniatura słuchowiskowa; 13.15 Śpiewać życie; 15 Utwory Aleksandra Transmana; 15.45 Rozmaitości operowe; 16.15 Na afiszu - teatr, film, plastyka; 16.30 W.A. Mozarta dzieła wszystkie (XXIII); 17.25 Recital Elżbiety Jodkowskiej; 18 Muzyka baletowa; 18.45 Vivo - magazyn muzyczny; 19.30 Wieczór w filharmonii; 22 Belafonia; 23.05 Wirtuozji fortepianu; 24 Czas na jazz.

PROGRAM III: 5; 6; 7; 8; 9; 10; 11; 12; 13; 14; 15; 16; 17; 18; 19; 20; 21; 22; 23; 24; 1; 2; - wiadomości; 5-9.05 Zapraszamy do Trójki; 8.30 i 13 „Be Bop dla Loli” -

odc.; 9.05-14 RadioMann; 14.05 Lista przebojów literackich; 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 15.35 Korek - magazyn rozrywkowy; 19.05 Słuchowisko; 20.05 Baw się razem z nami; 21.50 Moja przestrzeń; 22.10 Cały ten rock; 23.05-3 Trójka pod księżycem.

PROGRAM IV: 11; 17; 18; 19; 22; 23; 23.55 - wiadomości; 6-8 Radio Wolna Europa; 8 Muzyka i języki obce; 8.30 Impulsy; 9-11 Klub pod znakiem zapytania; 11.05 Alfabet Polski; 12.45 Koncerty zatrzymane w czasie; 13.45 Teatr Klasyczny; 15 Cieniu zapomnianej oszyny; 15 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 16.15 O kulturę słowa; 16.30 Muzyka i języki obce; 17-24 Radio Wolna Europa; 18.40 Polscy twórcy na emigracji; 19.10 Z dziejów PRL; 19.20 Wieczór nie spotkania; 21.50 Felieton dyrektora; 22.10 Fakty, wydarzenia, opinie; 3.05 Panorama dnia.

PROGRAM V: 5; 6; 7; 8; 9; 10; 11; 12; 13; 14; 15; 16; 17; 18; 19; 20; 21; 22; 23; 24; 1; 2; - wiadomości; 5-9.05 Zapraszamy do Trójki; 8.30 i 13 „Be Bop dla Loli” -

odc.; 9.05-14 RadioMann; 14.05 Lista przebojów literackich; 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 15.35 Korek

# PIĄTEK

## PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny mag. rozmaitości  
 9.00 Wiadomości poranne  
 9.15 Teleferie: „Muzyczna krzyżówka” (1)  
 9.40 Kino Teleferii: „He Man” — serial anim. USA  
 10.00 Język angielski dla dzieci (53)

10.05 „Inspektor Gadget” — serial anim. franc.-ameryk.  
 10.30 Szkoła dla rodziców  
 10.55 „Chłopi” (13-ost.) — serial TP  
 11.45 Aktualności telegazety  
 17.00 Program dnia  
 17.05 Video — Top  
 17.15 Teleexpress  
 17.35 Raport  
 18.00 Business po francusku (6)  
 18.10 „Chłopi” (13-ost.) — serial TP  
 19.00 Express gospodarczy  
 19.15 Dobranoc: „Bouli”  
 19.30 Wiadomości

20.05 „Miasteczko Twin Peaks” — serial USA  
 21.00 XXVIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki — Opole '91 — Debiuty  
 22.20 Wiadomości wieczorne  
 22.35 „Niepokonani” — film dok. o wydarzeniach poznańskich z 1959 roku  
 23.50 Weekend w Jedynce  
 24.00 BBC — World Service

## PROGRAM II

7.55—10.15 Telewizja śniadaniowa  
 7.55 Powitanie  
 8.00 CNN — Headline News

**TVP**  
 od 28  
 czerwca  
 do 4 lipca  
 1991 roku

8.10 Język niemiecki (24)  
 8.40 Teleklimka dr. Anatolija Kaspirowskiego  
 10.45 Transmisja z uroczystości 35 rocznicy Poznańskiego Czerwca 1958  
 17.00 „Pieskie dni Artura Cone” — film USA  
 17.40 Dni Morza  
 17.50 Za kierownicą  
 18.00—21.30 Program regionalny  
 18.50 Aktualności  
 19.00 Mówią świadkowie czerwca '58  
 19.15 Relacja z uroczystości rocznicowych w HCP  
 19.30 Mówią świadkowie czerwca '58

19.40 Czerwiec początkiem sierpnia — relacja z dyskusji  
 19.30 Mówią świadkowie czerwca '58  
 20.00 Koncert Czesława Niemena  
 20.50 Magazyn kulturalny  
 21.05 Archiwum TV Poznań  
 21.25 Konkurs  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 „Lekarze bez fartuchów” (6) — serial angielski  
 22.50 Obrazy, słowa, dźwięki  
 23.50 CNN — Headline News  
 0.05 „Noc z Antoną 5” — program nocny z Wrocławia

# SOBOTA

## PROGRAM I

7.00 W sobotę rano — mag. informacyjno-gospodarczy  
 7.45 Tydzień na działce  
 8.15 Bez przyszłości — reportaż z PGR Turowo  
 8.35 Ziarno — program Red. Katolickiej dla dzieci i rodziców  
 9.00 Wiadomości poranne  
 9.10 Teleferie: „Było sobie ty

cie” (25 i 26-ost.) — serial anim. prod. franc.  
 10.00 J. angielski dla dzieci (59)  
 10.10 Żeglarska Formuła I — Puchar Świata jachtów w klasie I tony (Szwecja)  
 10.40 Na zdrowie — program rekracyjny  
 11.00 Żołnierz nieznany — wojskowy program dok.  
 11.25 Telewizyjny koncert życzeń  
 11.55 Aktualności telegazety  
 12.00 Wędrowki dalekie i bliskie: „Szlakami karawan” — film dok. prod. egipskiej  
 12.35 „Siódemka” w „Jedynce” — tv sat. francuskiej  
 13.30 Życie — magazyn ekologiczny

14.00 Walt Disney przedstawia: „Kacze opowieści” i „Harry Houdini” (2)  
 15.15 Agromarket  
 15.45 Video — Top  
 16.10 Miłoścy — program dok. w 80 rocznicę urodzin poety  
 17.15 Teleexpress  
 17.30 Łoża — magazyn teatralny  
 17.50 Studio Sport — Puchar Europy w lekkiej atletyce — Frankfurt '91  
 18.50 Z kamerą wśród zwierząt  
 19.15 Dobranoc: „Domel”  
 19.30 Wiadomości  
 20.05 „Co do grosza” (1) — film angielski  
 21.40 Sportowa sobota

22.00 XXVIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki — Opole '91 — Premiery

## PROGRAM II

7.25 Kaliber '91 — wojskowy program public.  
 7.55—11.05 Telewizja śniadaniowa  
 7.55 Powitanie  
 8.00 CNN — Headline News  
 8.10 „Kapitan Planeta i Planetarianie” — serial anim.  
 8.35 Magazyn tv śniadaniowej  
 9.15 Mądrej głowie — program W. Manna i K. Materny

9.45 Magazyn tv śniadaniowej  
 10.00 CNN — Headline News  
 10.15 Magazyn tv śniadaniowej  
 10.40 „Sekretny dziennik Adriana Mole’a — lat 13 i 3/4” (3) — serial ang.  
 11.05 Tacy sami — program w języku migowym  
 11.25 Dookoła świata — Meksykański przekładaniec  
 11.55 Z wiatrem i pod wiatr — magazyn żeglarski  
 12.25 Wrocłowska lista przebojów Marka Niedźwieckiego  
 13.25 Zwierzęta świata: „Pora Stołca” (1) — ang. film przyrodn.  
 13.55 Studio Sport: ME w koszykówce mężczyzn — Rzym '91 (półfinał)  
 14.50 Program dnia  
 15.00 „Zezem” — serial TP  
 15.30 „Santa Barbara” — serial TP

17.00 „Ignacy Jan Paderewski — zarys biografii” — film dok.  
 17.50 Dni Morza  
 18.00 Program lokalny  
 18.30 Punkt widzenia — bliżej  
 19.00 Dziewczyna miesiąca  
 20.00 Ignacy Jan Paderewski — „Kiedy Paryż był stołeczną Polską”  
 20.30 Koncert jubileuszowy  
 21.00 Poznań 1956—1991 — relacja z uroczystości  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Bez znieczulenia  
 21.55 Słowa na niedzielę  
 22.05 „Ruby i Oswald” (2) — film USA  
 23.05 CNN — Headline News

# NIEDZIELA

## PROGRAM I

7.00 Witamy o siódmej  
 7.30 Kraj za miastem  
 7.55 Po gospodarsku  
 8.10 Od niedzieli do niedzieli  
 8.55 Program dnia  
 9.00 Kino Teleferii: „Kamienna tajemnica” (11, 12, 13-ost.) — serial polsko-szwedzki  
 10.05 Z muzyką Mikki do Ameryki  
 10.10 Język angielski dla dzieci (60-ost.)  
 10.25 „Przygody roślin” (3) — „Nieprawdopodobna wyprawa” — serial przyrodn. franc.  
 10.55 Notowania, czyli co się opla ca rolnikowi  
 11.30 Telewizyjny koncert życzeń

11.50 „Kleryckie kompanie” — wojskowy progr. dok.  
 12.15 Magazynu „Morze”  
 12.35 Dla dzieci, Teżowy Music-Box  
 13.20 „Grot-Rowecki” — film dok.  
 14.20 Pieprz i wanilia — w krainach zielonego smoka i śpiewających syren  
 15.00 Telewizjer  
 15.20 Studio Sport: Puchar Świata w lekkiej atletyce — Frankfurt '91  
 17.15 Teleexpress  
 17.35 Smak życia  
 18.15 Wokół wielkiej sceny — magazyn operowy  
 19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia „Gumisie”  
 19.30 Wiadomości  
 20.05 „Maria Curie” (3-ost.) — serial polsko-franc.  
 21.30 XXVIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki — Opole '91 — Mikrofon i ekran (1)

23.30 Wiadomości wieczorne  
 23.45 XXVIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki — Opole '91 — Mikrofon i ekran (2)

## PROGRAM II

7.55 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)  
 8.30 Film dla niesłyszących: „Maria Curie”  
 9.50 Program dnia  
 10.00 CNN — Headline News  
 10.10 Jutro poniedziałek  
 10.30 Program lokalny  
 11.00 Muzyka czy polityka — Stefan Kisielewski  
 11.25 Siostry M. i „Metro” — rep.  
 11.50 Złazienia, czyli to i owo o filmie  
 12.30 Express Dimanche  
 12.45 Gość Dwójki — Ryszard Horowitz  
 13.00 Polska Kronika Filmowa  
 13.10 100 pytań do...  
 13.50 Studio Sport: ME w koszykówce mężczyzn — Rzym '91 — finał

14.50 „Przybicie i kaptury” (1) — serial TP  
 15.50 Polacy: „Biski i oddalony” — Czesław Miłosz — film dok.  
 16.25 Podróż w czasie i przestrzeni: „Wędrowki ludów nad Pacyfikiem” (3) — serial austr.  
 17.30 Blżej świata — przegląd tv satelitarnych  
 18.30 Uśmiech z Galicji — Chłaska restauracja  
 19.00 Wydarzenie tygodnia  
 19.30 Galeria Dwójki: Zdz. Czermański, F. Kranczyński, F. Kranczyński  
 20.00 Śpiewa mormoński chór „Tabernaculum” z Salt Lake City w USA  
 21.00 Dni Morza  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 „Teresa Raquin” (1) — serial ang.  
 22.40 „Poznan — 1956 r.” — film dok.  
 23.35 CNN — Headline News

23.45 kówce mężczyzn — Rzym '91 — finał  
 24.50 „Przybicie i kaptury” (1) — serial TP  
 25.50 Polacy: „Biski i oddalony” — Czesław Miłosz — film dok.  
 16.25 Podróż w czasie i przestrzeni: „Wędrowki ludów nad Pacyfikiem” (3) — serial austr.  
 17.30 Blżej świata — przegląd tv satelitarnych  
 18.30 Uśmiech z Galicji — Chłaska restauracja  
 19.00 Wydarzenie tygodnia  
 19.30 Galeria Dwójki: Zdz. Czermański, F. Kranczyński, F. Kranczyński  
 20.00 Śpiewa mormoński chór „Tabernaculum” z Salt Lake City w USA  
 21.00 Dni Morza  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 „Teresa Raquin” (1) — serial ang.  
 22.40 „Poznan — 1956 r.” — film dok.  
 23.35 CNN — Headline News

23.45 kówce mężczyzn — Rzym '91 — finał  
 24.50 „Przybicie i kaptury” (1) — serial TP  
 25.50 Polacy: „Biski i oddalony” — Czesław Miłosz — film dok.  
 16.25 Podróż w czasie i przestrzeni: „Wędrowki ludów nad Pacyfikiem” (3) — serial austr.  
 17.30 Blżej świata — przegląd tv satelitarnych  
 18.30 Uśmiech z Galicji — Chłaska restauracja  
 19.00 Wydarzenie tygodnia  
 19.30 Galeria Dwójki: Zdz. Czermański, F. Kranczyński, F. Kranczyński  
 20.00 Śpiewa mormoński chór „Tabernaculum” z Salt Lake City w USA  
 21.00 Dni Morza  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 „Teresa Raquin” (1) — serial ang.  
 22.40 „Poznan — 1956 r.” — film dok.  
 23.35 CNN — Headline News

# PONIEDZIAŁEK

## PROGRAM I

18.55 Aktualności telegazety  
 17.00 LTV — lato w telewizji  
 17.15 Teleexpress  
 17.30 LTV — lato w telewizji  
 18.00 „Alf” — serial USA  
 18.25 LTV — lato w telewizji  
 18.45 Program publicystyczny

19.15 Dobranoc: „Przygody Bolka i Lolka”  
 19.30 Wiadomości  
 20.05 Teatr TV: spektakl na bis — E. Morris „Drewniana miska”  
 21.55 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej  
 22.35 Wiadomości wieczorne  
 22.55 „Alf” — serial USA (wersja oryginalna)  
 23.20 BBC — World Service

16.45 Powitanie  
 17.00 Zwierzęta wokół nas  
 17.30 „Kusza” (24-ost.) — serial USA  
 18.00 Program lokalny  
 18.30 Przegląd kronik filmowych  
 19.00 Ojczyzna — polszczyzna  
 19.15 Zapraszamy do Dwójki  
 19.25 Roman Łasocki przedstawia: J. Kurkowiec (skrzypce)

## PROGRAM II

20.00 Prawo wyboru — transplancja  
 20.30 Powroty: „Verdun” — film dok.  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 „Tan Si Tong” (1) — serial chiński  
 23.05 Studio im. Andrzeja Munka  
 23.35 CNN — Headline News

20.00 Prawo wyboru — transplancja  
 20.30 Powroty: „Verdun” — film dok.  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 „Tan Si Tong” (1) — serial chiński  
 23.05 Studio im. Andrzeja Munka  
 23.35 CNN — Headline News

20.00 Prawo wyboru — transplancja  
 20.30 Powroty: „Verdun” — film dok.  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 „Tan Si Tong” (1) — serial chiński  
 23.05 Studio im. Andrzeja Munka  
 23.35 CNN — Headline News

20.00 Prawo wyboru — transplancja  
 20.30 Powroty: „Verdun” — film dok.  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 „Tan Si Tong” (1) — serial chiński  
 23.05 Studio im. Andrzeja Munka  
 23.35 CNN — Headline News

# WTOREK

## PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny mag. rozmaitości  
 9.00 Wiadomości poranne  
 9.10 Teleferie najbliższych ze Smokiem  
 9.35 Kino Teleferii: „Przygody misia Ruxpina” — ang. serial

10.25 „Matyas Sandor” (1) — dramat kostiumowy węg.-franc.  
 11.25 Aktualności telegazety  
 17.00 LTV — lato w telewizji  
 17.15 Teleexpress  
 17.30 LTV — lato w telewizji  
 18.00 „Alf” — serial USA  
 18.25 LTV — lato w telewizji  
 18.45 Program publicystyczny  
 19.15 Dobranoc: „Hej, Bun Bu”  
 19.30 Wiadomości  
 20.05 „Sceny dziecięce z życia prowincji” — film polski  
 22.25 Express gospodarczy  
 22.55 Wiadomości wieczorne  
 23.15 Telemuzak — magazyn muzyki rozrywkowej

23.55 „Alf” — serial USA (wersja oryginalna)  
 0.20 BBC — World Service

## PROGRAM II

7.55—10.15 Telewizja śniadaniowa  
 7.55 Powitanie  
 8.00 CNN — Headline News  
 8.10 Język niemiecki (25)  
 8.40 „Santa Barbara” — serial USA  
 9.25 Magazyn tv śniadaniowej  
 10.00 CNN — Headline News  
 16.45 Powitanie  
 17.00 Moda i muzyka z Gdańska

17.30 „Cudowne lata” — serial USA  
 18.00 Program lokalny  
 18.30 Modlitwa wieczorna ze Świętej Góry w Gostyniu  
 18.50 Studio Bis  
 21.00 Teatr, czyli świat — z Jerzym Bińczyckim rozmawia A. Zukrowski  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 „Prawo wyboru” (2) — transplancja  
 22.25 „Sherlock Holmes” (1) — serial ang.  
 23.45 CNN — Headline News

17.30 „Cudowne lata” — serial USA  
 18.00 Program lokalny  
 18.30 Modlitwa wieczorna ze Świętej Góry w Gostyniu  
 18.50 Studio Bis  
 21.00 Teatr, czyli świat — z Jerzym Bińczyckim rozmawia A. Zukrowski  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 „Prawo wyboru” (2) — transplancja  
 22.25 „Sherlock Holmes” (1) — serial ang.  
 23.45 CNN — Headline News

17.30 „Cudowne lata” — serial USA  
 18.00 Program lokalny  
 18.30 Modlitwa wieczorna ze Świętej Góry w Gostyniu  
 18.50 Studio Bis  
 21.00 Teatr, czyli świat — z Jerzym Bińczyckim rozmawia A. Zukrowski  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 „Prawo wyboru” (2) — transplancja  
 22.25 „Sherlock Holmes” (1) — serial ang.  
 23.45 CNN — Headline News

# ŚRODA

## PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny mag. rozmaitości  
 9.00 Wiadomości poranne  
 9.10 Teleferie: Rekordy Neptuna — teleturniej  
 9.35 Kino Teleferii: „Safari” — serial czech.  
 10.00 Przyjemne z pozytywnym  
 10.25 „Dynastia” — serial USA  
 11.15 Aktualności telegazety  
 17.00 LTV — lato w telewizji

17.15 Teleexpress  
 17.30 LTV — lato w telewizji  
 18.00 „Alf” — serial USA  
 18.25 LTV — lato w telewizji  
 18.45 Program publicystyczny  
 19.15 Dobranoc: „Makowa panienska”  
 19.30 Wiadomości  
 20.05 „Dynastia” — serial USA  
 20.55 Magazyn 60/90  
 21.25 Zespół publicystyki „Zapis” program z cyklu „Pentenci”  
 21.53 Program publicystyczny  
 22.15 Wiadomości wieczorne  
 22.35 „Alf” — serial USA (wersja oryginalna)  
 23.00 BBC — World Service

7.55—10.15 Telewizja śniadaniowa  
 7.55 Powitanie  
 8.00 CNN — Headline News  
 8.10 Język niemiecki (26)  
 8.40 „W labiryncie” — serial TP  
 9.40 Magazyn tv śniadaniowej  
 10.00 CNN — Headline News  
 16.45 Powitanie  
 17.00 Ekostres — mag. ekologiczny  
 17.30 „Cudowne lata” — serial USA  
 18.00 Program lokalny  
 18.30 „M.A.S.H.” — serial USA  
 19.00 Rebusy — teleturniej

## PROGRAM II

23.40 BBC — World Service

19.30 Śpiewa Jolanta Omilian — arie dawnych mistrzów  
 20.00 Księgarnia Dwójki  
 20.30 Adam Harasiewicz gra utwory Fryderyka Chopina  
 21.00 Emigracja odrzucona — spotkanie z publicystką Radia Wolna Europa — Alia Grabowska  
 21.50 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 „Dziewczyna z Mazur” (1) — serial TP  
 22.50 Telewizja nocą  
 23.35 CNN — Headline News

19.30 Śpiewa Jolanta Omilian — arie dawnych mistrzów  
 20.00 Księgarnia Dwójki  
 20.30 Adam Harasiewicz gra utwory Fryderyka Chopina  
 21.00 Emigracja odrzucona — spotkanie z publicystką Radia Wolna Europa — Alia Grabowska  
 21.50 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 „Dziewczyna z Mazur” (1) — serial TP  
 22.50 Telewizja nocą  
 23.35 CNN — Headline News

19.30 Śpiewa Jolanta Omilian — arie dawnych mistrzów  
 20.00 Księgarnia Dwójki  
 20.30 Adam Harasiewicz gra utwory Fryderyka Chopina  
 21.00 Emigracja odrzucona — spotkanie z publicystką Radia Wolna Europa — Alia Grabowska  
 21.50 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 „Dziewczyna z Mazur” (1) — serial TP  
 22.50 Telewizja nocą  
 23.35 CNN — Headline News

# CZWARTEK

## PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny mag. rozmaitości  
 9.00 Wiadomości poranne  
 9.10 Kino Teleferii: „Janka” (1, 2) — serial polsko-niem.  
 10.10 Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych  
 10.20 Giełda pracy — giełda szans  
 10.40 „Bergerac” — serial krym. ang.

11.30 Aktualności telegazety  
 17.00 LTV — lato w telewizji  
 17.15 Teleexpress  
 17.30 LTV — lato w telewizji  
 18.00 „Alf” — serial USA  
 18.25 LTV — lato w telewizji  
 18.50 Magazyn katolicki  
 19.15 Dobranoc: „Nasi wierni przyjaciele”  
 19.30 Wiadomości  
 20.05 „Bergerac” — serial krym. ang.  
 21.00 Pegaz  
 21.45 Sprawa dla reportera  
 22.25 Wiadomości wieczorne  
 22.45 Film dokumentalny  
 23.15 „Alf” — serial USA

7.55—10.15 Telewizja śniadaniowa  
 7.55 Powitanie  
 8.00 CNN — Headline News  
 8.10 Język angielski (1)  
 8.40 „Santa Barbara” — serial USA  
 9.25 Magazyn tv śniadaniowej  
 10.00 CNN — Headline News  
 16.45 Powitanie  
 17.00 Giełda — magazyn kupców i przemysłowców  
 17.30 „Cudowne lata” — serial USA

## PROGRAM II

18.00 Program lokalny  
 18.30 „Pod wspólnym dachem” (1) — serial franc.  
 19.00 Magazyn „102” — Maciej Prus  
 19.30 Z ziemi polskiej: „Równi wśród równych” — film dok.  
 20.00 Studio Sport  
 21.00 Ekspres reporterów  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 „James Stewart — cudowne życie” — film dok. USA  
 23.20 CNN — Headline News

18.00 Program lokalny  
 18.30 „Pod wspólnym dachem” (1) — serial franc.  
 19.00 Magazyn „102” — Maciej Prus  
 19.30 Z ziemi polskiej: „Równi wśród równych” — film dok.  
 20.00 Studio Sport  
 21.00 Ekspres reporterów  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 „James Stewart — cudowne życie” — film dok. USA  
 23.20 CNN — Headline News

18.00 Program lokalny  
 18.30 „Pod wspólnym dachem” (1) — serial franc.  
 19.00 Magazyn „102” — Maciej Prus  
 19.30 Z ziemi polskiej: „Równi wśród równych” — film dok.  
 20.00 Studio Sport  
 21.00 Ekspres reporterów  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 „James Stewart — cudowne życie” — film dok. USA  
 23.20 CNN — Headline News

18.00 Program lokalny  
 18.30 „Pod wspólnym dachem” (1) — serial franc.  
 19.00 Magazyn „102” — Maciej Prus  
 19.30 Z ziemi polskiej: „Równi wśród równych” — film dok.  
 20.00 Studio Sport  
 21.00 Ekspres reporterów  
 21.30 Panorama dnia  
 21.45 Sport  
 21.55 „James Stewart — cudowne życie” — film dok. USA  
 23.20 CNN — Headline News

**Uwaga: tylko w sklepie**  
**<<ZENITH>>**  
**sprzedaż telewizorów**  
**OTAKE na raty**

Ponadto oferujemy:  
 • japońskie zestawy TV SAT Hi — Fi, atest CBJW, TANIE!  
 • rewelacyjne magnetowidy MITSUBISHI  
 • kamery video, telewizory, magnetowidy innych renomowanych firm  
 • 4 głowicowe magnetowidy HITACHI

**ATRAKCYJNE CENY. RÓWNIEŻ NA RATY!**  
 a telefony z automatyczną sekretarką  
 Sklep czynny przez 6 dni w tygodniu, także w wolne soboty.

Nasz adres: **ZIELONA GÓRA**  
 al. Konstytucji 3 Maja 10  
 (naprzeciw kina Wenus) tel. 32-83  
**ZAPRASZAMY**

**ZAPRASZAMY DO NAJWIEKSZEJ HURTOWNI W POŁUDNIOWO-ZACHODNIEJ POLSCE** (magazyn 6000 m kw.)

**BEZPOŚREDNI IMPORT OD PRODUCENTA OFERUJEMY W PEŁNYM ASORTYMENCIE:**

**ARTYKUŁY SPOŻYWCZE m.in.**

- napoje 1,5 L - cena 7.950 - 7.700,-
- piwo bezalkoholowe - cena 3.900 - 3.700,-
- wyroby cukiernicze "WEDLA" i "WALTERA"
- kawę naturalną
- ketchupy, koncentraty pomidorowe i inne art.

**ARTYKUŁY CHEMICZNE I KOSMETYCZNE**

- firmy "REINEX" - 20 pozycji
- firmy "COLGATE-PALMOLIVE" - 40 pozycji
- najlepszych producentów krajowych
- obrusy winylowe - import Meksyk

**REWELACYJNE WYROBY ZNAJĘJ FIRMY PAPIERNICZEJ "FASANA"**

- serwetki ozdobne - różne wielkości, setki wzorów
- kolorowy papier pakowy
- komplety tacek pod talerze, szklanki, kieliszki itp.

**ŻADNA KLIENTKA NIE PRZEJDZIE OBOK WYROBÓW TEJ FIRMY OBOJĘTNIE**

**CENY KONKURENCYJNE**

**PRZY ZAKUPIE CAŁYCH TRANSPORTERÓW CENY I FORMY TALERZY DO UZGODNIENIA.**

**NA PROŚBĘ KLIENTA WYSYŁAMY SZCZEGÓLOWĄ OFERTĘ.**

Zamówienia przyjmują oraz bieżących informacji udziela:  
**DZIAŁ HANDLOWY HURTOWNIA**  
 68-200 Zary, ul. Zwycięzców 7  
 tel. 38-30 i 37-58, telex 433559

**zapraszamy do współpracy**

AK-874